



ISSN 1896-7019 22
TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy
RAZ NA TYDZIEŃ
Cena **2,80 zł** (w tym 5% VAT)

tydzień
W LUBLINIE I ŚWIDNIKU



31 maja - 6 czerwca 2021 r. | nr 22 (749/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | **ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL**



Zmasakrował ofiarę siekierą, a gdy była w agonii – zgwałcił ją

Sprawiedliwość dopadła go po 32 latach

Po 32 latach kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie, z zespołu zajmującego się niewykrytymi zbrodniami (Archiwum X), przeanalizowali akta zabójstwa sprzed 32 lat. Ponownie zbadali zabezpieczone do sprawy ślady i dowody rzeczowe. Przesłuchali i pobrali DNA od ponad 100 osób. Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie sporządziło kilkadziesiąt ekspertyz w poszukiwaniu mężczyzny z określonym DNA. Zabójca nie wierzył własnym oczom, gdy na przegubach jego rąk zatrzasnęły się kajdanki.

Str. 6

ŚWIDNIK. Żółta kartka od spółdzielców

Wszystkie uchwały przepadły

Takiego obrotu sprawy nie spodziewał się chyba ani zarząd, ani rada nadzorcza, ani sami spółdzielcy. Poparcia nie zyskała żadna z uchwał przedłożonych pod głosowanie Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku.

Str. 5

Jesienią pojedziemy po nowemu

Bilety przystankowe zrekompensują podwyżkę?

Rada Miasta Lublin uchwaliła nowy cennik biletów komunikacji miejskiej. Całkowitą nowością w nim są bilety przystankowe, których cena uzależniona jest od liczby przejechanych przystanków, a w miejsce dotychczasowych biletów 30-, 60- i 120 minutowych wejdą 15-, 40- i 90-minutowe. - Tak naprawdę to ukryta podwyżka – uznali radni opozycyjnego PiS, którzy nie poparli uchwał.

Str. 3

WROTKÓW. Na jednym odcinku uspokoić, na innym udrożnić, kolejny wybudować

Bolączki Wapowskiego



Mieszkańcy Wrotkowa proszą miasto o „uspokojenie ruchu” na ulicach Emilii i Karola Wojtyłów oraz Wapowskiego. Przynajmniej część z nich chciałaby również wprowadzenia zakazu parkowania aut wzdłuż drugiej z tych ulic, na odcinku od ul. Domeyki do ul. Wolińskiego. A wszyscy bez wyjątku czekają na wybudowanie brakującego odcinka ul. Wapowskiego między ulicami Samsonowicza i Domeyki.

Str. 8

– To nie jest skok na kieszenie kierowców, ale konieczność uporządkowania ruchu – przekonują urzędnicy, ale kierowcy widzą to inaczej

Całe Śródmieście w **płatnej** strefie



1 czerwca wchodzi w życie uchwała Rady Miasta Lublin o powiększeniu strefy płatnego parkowania o nową podstrefę D. Obejme ona obszar między al. Zygmuntowskimi i al. Piłsudskiego oraz ulice: Ruską, Nadstawną, Targową, Nowy Plac Targowy, Biernackiego, Probstwo, Sierocą, Obywatelską, Jaczewskiego, Lubartowską, Szkolną i Czwartek. W ubiegłą sobotę były jednak wątpliwości, czy wszystko ruszy o czasie - np. na ul. Jaczewskiego nie było ani stosownego oznakowania, ani parkomatów.

Str. 4

ŚWIDNIK. Z sesji w powiecie

Stanowisko poróżniło radnych

Niejednomyślnie, ale większością głosów radni powiatu świdnickiego zdecydowali o rozwiązaniu Zespołu Szkół w Trawnkach. Od września placówka będzie częścią Zespołu Szkół w Piskach. Jednak to nie uchwały o łączeniu szkół, a stanowisko w sprawie Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2021-2027, wywołało największą dyskusję.

Str. 13

Znów zmasowany atak na klientów PGE

Straszą odcięciem światła, czyszczą konta bankowe

Kolejny raz oszuści w masowy sposób próbują podszywać się pod Polską Grupę Energetyczną. Wysyłają fałszywe wiadomości SMS, a nawet tworzą fałszywe strony internetowe z aktywnymi formularzami, w celu wyłudzenia poufnych danych i haseł. Czyszczą konta bankowe. Przed złodziejami ostrzega policja i PGE.

Str. 2

ŚWIDNIK. Będzie można grillować, piknikować i popijać niskoprocentowe alkohole?

Do parku na kielbasę i piwko...

Str. 7

ŚWIDNIK. Maluchy przyjmie w czerwcu

Żłobek (prawie) ukończony



Dobiegają końca prace związane z wyposażeniem nowego żłobka miejskiego przy ul. Kopera. Placówka ma rozpocząć swoją działalność w czerwcu, najpóźniej w połowie miesiąca.

Str. 13

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26
815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI



W loterii szczepionkowej będzie można wygrać 1 mln zł!

Luz limitowany

Od ubiegłego piątku, po siedmiu miesiącach przerwy, znów możemy pójść do restauracji, na siłownię, basen, czy do klubu fitness. Od dziś wszyscy uczniowie wrócą do nauki stacjonarnej. Jeśli nic się nie zmieni, w tym tygodniu możemy spodziewać się ogłoszenia przez rząd kolejnych poluzowań – w grę wchodzi otwarcie sal zabaw, powrót plenerowych koncertów muzycznych i zwiększenie limitu uczestników wesel. Oczywiście wszystko, tak jak dotychczas, z zachowaniem limitu uczestników i reżimu sanitarnego.

W ubiegłym tygodniu średnia liczba dziennych zakażeń spadła poniżej tysiąca, pacjentów covidowych w szpitalach spadła do 5 tysięcy, a pod respiratorami do 700. Od weekendu weszły więc w życie kolejne poluzowania – zwiększenie maksymalnej liczby uczestników zgromadzeń publicznych i imprez plenerowych do 50, a imprez organizowanych w domach do 25. Otworzyły się bary, kawiarnie i restauracje z zachowaniem max. 50 proc. obłożenia lokalu i zastrzeżeniem, że zajęty może być co drugi stolik, a odległość między nimi wynosi co najmniej 1,5 metra. W lokalach można organizować imprezy do 50 osób (w przypadku wesel w limit nie są wliczane osoby zaszczepione). Od piątku ponownie ogólnodostępne są: siłownie, kluby fitness, solaria (z limitem 1 os. na 15 mkw), baseny, aquaparki i obiekty sportowe pod dachem, przy zachowaniu max. 50 proc. obłożenia obiektu oraz zajętego góra, co drugiego miejsca na widowni. Podczas zajęć i wydarzeń sportowych, poza obiektami sportowymi, limit podniesiono do

250 osób. Wszystkie obecne poluzowania, zgodnie z rozporządzeniem rady ministrów, obowiązują do 5 czerwca, ale po tym terminie możemy spodziewać się zniesienia kolejnych obostrzeń - wznowienia koncertów muzycznych na świeżym powietrzu (z ograniczeniem liczby publiczności), otwarcia sal zabaw i klubów tanecznych, które wciąż pozostają zamknięte, zwiększenia limitu osób na weselach, a także dopuszczenia organizacji targów, wystaw, kongresów i konferencji, które teraz mogą odbywać się tylko online. Specjaliści nie mają wątpliwości, że ciągła poprawa sytuacji epidemicznej i możliwość powracania do normalności, to zasługa szczepionki przeciwko Covid-19. Przynajmniej jedną dawkę zaszczepiło się już 13,5 mln Polaków, a w pełni zaszczepionych jest ponad 6,78 mln. Szybko zbliżamy się do wyczerpania limitu chętnych, bo połowa naszych rodaków wciąż szczepić się nie chce. Może przekona ich startująca od lipca Narodowa Loteria Szczepionkowa, w której wygrać będzie można 1 mln zł, czy

samochód hybrydowy.
W ubiegłym tygodniu Europejska Agencja Leków dopuściła szczepienie preparatem Pfizer/BioNTech 12-15-latków. Ministerstwo Zdrowia planuje rozpoczęcie szczepień tej grupy wiekowej już w wakacje. **RD**

PANDEMIA W LICZBACH
W ostatnim tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 2 871 950 (o 6 328), zgonów do 73 750 (o 810), wyleczonych do 2 638 222 (o 13,5 tys.), a wykonanych szczepień do 19 807 955 (o 1 941 369). W woj. lubelskim przybyło 390 zakażonych (od początku 126 203), a 35 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 4 369). W ubiegłą sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 776, w W. Brytanii – 3 240, Niemczech – 4 522, Włoszech - 3 348, Francji - 10 675. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 170 mln. Ponad 3,53 mln osób z Covid-19 zmarło, a 107,17 mln wyzdrowiało. Dane na niedzielę, 30 maja.

Wzywamy władze Białorusi

Uwolnijcie dziennikarzy!

W ubiegły piątek pod ambasadą Białorusi w Warszawie odbyła się manifestacja dziennikarzy, wzywających Aleksandra Łukaszenkę do uwolnienia Andrzeja Poczubutę i ok. 30 białoruskich dziennikarzy bezprawnie przetrzymywanych w białoruskich więzieniach. Pikietę zorganizowało Stowarzyszenie Gazet Lokalnych, do którego należy również „Nowy Tydzień”.

Dziennikarze przed parkanem białoruskiej ambasady rozwinęli ogromny transparent z napisem „Uwolnić dziennikarzy” i nazwiskami trzydziestu dziennikarzy, od Andrzeja Poczubuty, korespondenta polskich mediów i działacza Związku Polaków Na Białorusi, po porwanego przed tygodniem z samolotu Romana Protasiewicza, więzionych przez reżim Łukaszenki. Protestujący próbowali wręczyć przedstawicielom ambasady petycję, pod którą podpisało się ponad 300 dziennikarzy z całej Polski, wzywającą władze Białorusi do



Manifestacja SGL pod ambasadą Białorusi w Warszawie

zwolnienia z więzień i aresztów wszystkich zatrzymanych dziennikarzy oraz więźniów politycznych, ale nie zostali wpuszczeni na teren placówki. Manifestanci zapewniali swoich ukraińskiej kolegów, że będą się o

nich upominać, aż do skutku i zaapelowali do europejskich i światowych przywódców o stanowczą reakcję wobec działań władz Białorusi skierowanych przeciwko dziennikarzom. **ZM**

Znów zmasowany atak na klientów PGE

Straszą odcięciem światła, czyszczą konta bankowe

Kolejny raz oszuści w masowy sposób próbują podszywać się pod Polską Grupę Energetyczną. Wysyłają fałszywe wiadomości SMS, a nawet tworzą fałszywe strony internetowe z aktywnymi formularzami, w celu wyłudzenia poufnych danych i haseł. Czyszczą konta bankowe. Przed złodziejami ostrzega policja i PGE.

W ubiegłym tygodniu na Policję zgłosiło się kilku poszkodowanych. Niepokojące informacje dochodziły z coraz nowych miejsc naszego regionu. Jedną z pierwszych ofiar oszustów padła 30-latką, która otrzymała SMS z wiadomością o treści „PGE: Na dzień 25.05 zaplanowano odłączenie energii elektrycznej! Prosimy o uregulowanie należności 3.46 zł. Zapłać teraz na: <https://cli.co/platnosc-pge-jk324ie>”. – Kobieta kliknęła na wskazany link przechodząc na stronę płatności gdzie pokazało się pole do podania hasła i wybór obrazka. Z uwagi na obowiązki zawodowe wyłączyła link. Jednak po chwili otrzymała powiadomienie z aplikacji mobilnej swojego banku, że aplikacja została połączona z innym telefonem. Wtedy skontaktowała się z infolinią banku aby poinformować, że nie łączyła się z innego urządzenia. W międzys czasie przyszedł do niej wiadomości o próbie przelewu na kwotę 5000 złotych – mówi młodszy aspirant Paweł Cieliczko. – Pracownicy banku poinformowali ją, że w przypadku takiej transakcji jest limit i ta transakcja została odrzucona przez bank, a



Od kilkunastu dni takie smsy oszuści rozsyłają do tysięcy osób

kobieta połączona została z działem nadużyć. Kiedy rozmawiała z bankiem przyszedł kolejne powiadomienie, że zostały wypłacone środki finansowe w łącznej kwocie 1986,88 zł za pomocą kodu BLIK oraz wypłaty w bankomacie. Oprócz tego 30-latką odnotowała próbę przesunięcia kwoty 20 000 złotych z konta oszczędnościowego na konto bieżące,



ŚWIDNIK. Pożegnanie doktor Marii Nosarzewskiej

Dobro, które czyniła pani doktor cały czas krąży po Świdniku

W ubiegłą środę, 26 maja, na cmentarzu komunalnym w Świdniku najbliżsi, rodzina, znajomi, sąsiedzi ostatni raz pożegnali dr Marię Nosarzewską - cenioną lekarkę, wychowawcę wielu pediatrów, wspaniałego i ciepłego człowieka, w czasie II wojny światowej walczącej w szeregach Armii Krajowej.

Maria Nosarzewska z domu (Vorbrod) urodziła się 14 kwietnia 1921 roku w Sosnowcu, jako córka Tadeusza i Henryki. W rodzinie pielęgowano wartości narodowe. Po 1939 roku M. Nosarzewska wstąpiła do Armii Krajowej. Była łączniczką, później również sanitariuszką 13. Brygady AK Wileńskiej. Działała pod pseudonimem „Isia”; tak też nazywali ją najbliżsi. Działalność w konspiracji wiązała się z niebezpieczeństwem. Została zatrzymana przez NKWD, ale cudem z grupą kilku osób udało jej się zbiec z transportu na Sybir.

Po wojnie wraz z rodziną trafiła do Lublina. Tu podjęła studia medyczne. W 1950 roku wyszła za mąż za Wojciecha Nosarzewskiego, a w 1966 roku trafiła do Świdnika, gdzie przez wiele lat była ordynatorem oddziału pediatrycznego tutejszego szpitala.

W pracy dała się poznać nie tylko jako świetny fachowiec, ale przede wszystkim dobry i ciepły człowiek. Pod jej okiem doskonalili się wielu pediatrów, a jej troska o pacjenta znacznie wykraczała poza zawo-

dowe obowiązki, czytała pacjentom bajki, uspokajała w płaczu i kołysała do snu. – To był lekarz z powołania. Uważna, cierpliwa, a przy tym bardzo serdeczna - wspominają pacjenci.

W służbie zdrowia dr Nosarzewska pracowała 50 lat, lecząc kolejne pokolenia małych świdniczan. W 1990 roku przeszła na zasłużoną emeryturę. W 2016 roku, z okazji 95 urodzin, w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku odbyła się uroczystość w trakcie której, burmistrz Świdnika Waldemar Jackson uhonorował dr Marię Nosarzewską odznaczeniem „Nil virtuti civili invium”.

- Dobro, które Pani Doktor czyniła przez całe swoje życie, ono cały czas krąży po Świdniku i wraca. Często spotykam ludzi, którzy wspominają Panią Doktor zawsze w dobrym kontekście, zawsze z sympatią. Chciałbym za to wszystko ogromnie podziękować - mówił wówczas burmistrz.

W tym roku dr Nosarzewska skończyła 100. O tym pięknym jubileuszu pamiętała Lubelska Izba Lekarska, wręczając jej Dyplom Honorowy. W imieniu jubilatki odebrała go córka Hanna. Dr M. Nosarzewska zmarła 22 maja. Msza żałobna odbyła się w ubiegłą środę, 26 maja w kościele pw. Chrystusa Odkupiciela. Jej ciało spoczęło na cmentarzu komunalnym w Świdniku. **(w)**

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

- 1.05.2021 r. Małgorzata Nieoczym-Ostaszewska, 53 lata
- 8.05.2021 r. Henryk Kamiński, 87 lat
- 14.05.2021 r. Teresa Proctor z d. Staniak, 73 lata
- 15.05.2021 r. Genowefa Fedorczyk, 82 lata
- 16.05.2021 r. Sławomir Iłowiecki, 68 lat
- 16.05.2021 r. Anna Klimek, 78 lat
- 18.05.2021 r. Andrzej Jakubczak, 61 lat
- 18.05.2021 r. Mirosław Piechocki, 69 lat
- 18.05.2021 r. Krystyna Wąsik z d. Sieczka, 94 lata
- 19.05.2021 r. Anna Planda – Frąk, 81 lat
- 19.05.2021 r. Kazimierz Gruda, 85 lat
- 19.05.2021 r. Artur Piotr Kamola, 51 lat
- 19.05.2021 r. Teresa Maria Krasowska z d. Legendziewicz, 73 lata
- 19.05.2021 r. Daniela Miłkowska, 86 lat
- 19.05.2021 r. Maria Nowak z d. Kornecka, 95 lat
- 20.05.2021 r. Czesława Szmul, 82 lata
- 21.05.2021 r. Helena Madej, 90 lat

- 23.05.2021 r. Władysława Kiszka, 96 lat
- 23.05.2021 r. Anna Papier z d. Mazur, 84 lata
- 23.05.2021 r. Marian Zaręba, 66 lat
- 24.05.2021 r. Elżbieta Orzechowska, 75 lat
- 25.05.2021 r. Zofia Andrzejak z d. Firlej, 80 lat
- 25.05.2021 r. Teresa Wójcik, 90 lat
- 26.05.2021 r. Roman Manaj, 62 lata
- 26.05.2021 r. Zofia Narusek z d. Brzozowska, 85 lat

ŚWIDNIK

- 13.05.2021 r. Sławomir Andrzej Miesleszko, 83 lata
- 18.05.2021 r. Władysława Łobik, 96 lat
- 18.05.2021 r. Ilona Pierzchała, 80 lat
- 19.05.2021 r. Danuta Świątek, 64 lata
- 21.05.2021 r. Apolonia Kłudka, 89 lat
- 21.05.2021 r. Maria Wojnarska, 65 lat
- 22.05.2021 r. Zofia Boratyńska, 88 lat
- 22.05.2021 r. dr Maria Nosarzewska, 100 lat

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Brama 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

- PiS będzie podnosić podatki! – ostrzega PSL

Dać, ale inaczej

- Polski Ład, o którym tak wiele ostatnio słyszymy, składa się raczej z pytań niż z odpowiedzi. Tak wiele w nim gwiazdek, przypisów i załączników dodanych drobnym drukiem, z których wynika jedno: że zapłacimy wyższe podatki! – oceniają niedawno ogłoszony rządowy plan gospodarczy politycy Polskiego Stronnictwa Ludowego, europoseł Krzysztof Hetman i poseł Jan Łopata, którzy w ubiegłym tygodniu zaprezentowali w Lublinie „Plan dla Polski” autorstwa PSL.

Zabrać rencistom

- Dotychczasowa strategia PiS-u miała polegać na rozdawaniu pieniędzy, natomiast Nowy Ład zmienia ją o tyle, że teraz PiS będzie pieniądze obywatelom zabierał, a oddawał je tylko wybranym – krytykował lider lubelskiego PSL, **Krzysztof Hetman**. Zdaniem ludowców w pomysłach rządowych brakuje prawdziwych impulsów rozwojowych, a ponadto nie ma pomysłu jak „zdrowy system ochrony zdrowia uczynić dostępnym dla Polaków”. I właśnie na polityce zdrowotnej, a raczej na jej krytyce skupili się działacze PSL podczas swojej konferencji prasowej.

- Nie należy środków na zwiększenie nakładów na ochronę zdrowia szukać w kieszeni przedsiębiorców, skoro są niewykorzystywane środki publiczne, jak np. 15 mld zł z 2-procentowej składki rentowej – wyliczał poseł **Jan Łopata** zaznaczając, że pieniądze można łatwo przekierować, skoro po zaostreniu kontroli rent z dawnej grupy 2 milionów pozostało niespełna 700 tysięcy rencistów. PSL proponuje również od-

pis od podatku za leczenie w prywatnych placówkach służby zdrowia.

- Społeczeństwo łoży dodatkowe nakłady na odpłatność leczenia w prywatnych gabinetach lekarskich, a niemal wszystkie gabinety ginekologiczne i stomatologiczne są dzisiaj prywatne. Proponujemy, aby każdy pacjent, który poniósł takie wydatki mógł sobie odpisać od podatku do tysiąca złotych w ciągu roku – wyjaśniał Łopata.

Dobrowolny ZUS i „Własny kąt”

Działacze przypomnieli również o pomysłach PSL na własne M dla młodych, czyli programie „Własny kąt”, zakładającym 75 tys. zł dopłaty państwa do zakupu własnego mieszkania oraz programie „Dobrowolny ZUS” dla przedsiębiorców. - Jeśli cię stać, masz odpowiednie dochody – to go płacisz. Jeżeli wpadłeś w jakieś „turbulencje”, nie musisz tego ZUS-u płacić, ale możesz go zawiesić na taki czas, jaki uważasz za stosowny – wyjaśniał Hetman. Kluczowe zdaniem polityków PSL jest również zamrożenie wszelkich podwyżek danin publicznych na okres 24 miesięcy od zakończenia pandemii. Jak w tej sytuacji zasympać powstała w czasie pandemii olbrzymia dziura w finansach państwa ludowcy nie wyjaśnili.

O proponowanym przez siebie cudzie ekonomicznym ludowcy mają teraz gorąco dyskutować na webinarach, a także zarządach i zjazdach, których intensywny powrót równocześnie zapowiedzieli.

TAK

Nowe życie starego miasta...

Gotycka baszta stanie w blasku

Lubelski Ratusz szuka firmy, która wyremontuje i przebuduje basztę gotycką przy ul. Jezuitkiej oraz pracowni, która wykona makietę z brązu przedstawiającą Lublin na przełomie XVI i XVII w. i zamontuje ją na cokole na Placu Łokietka. Prace w obydwu przypadkach zostaną sfinansowane z funduszy unijnych Programu Polska-Białoruś-Ukraina w ramach projektu „Nowe życie starego miasta: rewitalizacja zabytków dziedzictwa historycznego i kulturalnego w Łucku i Lublinie”.

Sredniowieczna baszta ostatnie poważne prace konserwatorsko-remontowe przechodziła w latach 50-tych ubiegłego wieku, a w latach 80-tych przemurowano lewe skrzydło i brzusiec baszty, wykonano nowy wieniec pod konstrukcję dachową i dokonano uzupełnień w ceglany licu obiektu. Zrobiono to jednak niezbyt fachowo i uzupełnienia wyraźnie dziś odróżniają się od oryginalnej cegły, ale większym problemem jest, że ta renowacja jak również prace wykonano w latach 50-tych nie uchroniły zabytkowego obiektu przed degradacją. Badania stanu technicznego przeprowadzone w ostatnich latach wykazały niebezpieczne dla budowli zawilgocenie i zasolenie murów, osiadanie płaszcza baszty i spękania konstrukcyjne o szerokości nawet do 2 cm, a tym samym konieczność pilnego przeprowadzenia prac remontowych. Zostaną one wykonane jeszcze w tym roku. Miasto właśnie szuka wykonawcy. Jego zadaniem będzie m.in. wykonanie remontu więzby dachowej, wymiana obróbek blacharskich oraz pokrycia z dachówki, wzmocnienie struktury murów, wykonanie i montaż bramy



Po remoncie i konserwacji XIV-wieczna baszta zyska iluminację

zamykającej wnętrze baszty, wykonanie nowej posadzki ceglanej wraz z systemem wentylacji, remont fragmentu muru obronnego przyległego do baszty, a także wykonanie iluminacji baszty. Wykonawca będzie również musiał przeprowadzić odsolenie, wzmocnienie struktury cegieł i oczyszczenie murów, uzupełnić ubytki cegieł i spoin. Wszystkie prace mają być wykonane do końca października tego roku.

Tyle samo czasu na realizację swojego zadania będzie miał zwycięzca przetargu na wykonanie i montaż makiety z brązu przedstawiającej Lublin na przełomie XVI i XVII w. Makietę ma być wykonana w skali 1 do 500 i mieć wymiary kwadratu 1,5x1,5 m. Zostanie zamontowana na Pl. Łokietka, prawdopodobnie w pobliżu Bramy Krakowskiej. Obydwa przetargi Ratusz planuje rozstrzygnąć w czerwcu.

ZM

Jesienią pojedziemy po nowemu

Bilety przystankowe zrekompensują podwyżkę?

Rada Miasta Lublin uchwaliła nowy cennik biletów komunikacji miejskiej. Całkowitą nowością w nim są bilety przystankowe, których cena uzależniona jest od liczby przejechanych przystanków, a w miejsce dotychczasowych biletów 30-, 60- i 120-minutowych wejdą 15-, 40- i 90-minutowe. - Tak naprawdę to ukryta podwyżka – uznali radni opozycyjnego PiS, którzy nie poparli uchwał.

Z cennika od 1 października br. znikną bilety czasowe ważne: 30 minut, 60 minut, 120 minut i 9 godzin, a w ich miejsce pojawią się bilety 15-minutowe (w cenie 2,80 zł), 40-minutowe (3,60 zł) i 90-minutowe (4,40 zł). Według radnych PiS de facto będzie to podwyżka, bo nowy bilet 40-minutowy będzie kosztował dokładnie tyle samo ile dziś trzeba zapłacić za godzinny. Ponadto aktualnie na bilecie 30-minutowym kosztującym 3,20 zł można przejechać całą trasę bez przesiadek do innego pojazdu. W nowym cenniku takiej możliwości nie da żaden bilet czasowy, a jed-

nie „jednoprzjazdowy”, którego cena wyniesie już 4,20 zł.

Zarząd Transportu Miejskiego, który opracował nowy cennik, przekonuje jednak, że dla większości pasażerów komunikacja miejska będzie tańsza niż teraz, a to za sprawą całkowitego novum w cenniku, jakim są bilety przystankowe, których cena uzależniona jest od liczby przejechanych przystanków. W przypadku skorzystania z tej opcji za przejazd pierwszego przystanku zapłacimy 80 gr., za drugi – 60 gr., za trzeci – 50 gr., za czwarty i piąty – 30 gr, za szósty i siódmy – 20 gr., za każdy przystanek od ósmego do

dwunastego – 10 gr, od trzynastego do piętnastego – 8 gr, od szesnastego do dwudziestego dziewiątego – 4 gr. - Będziemy mieli najnowocześniejszy system w kraju – uważa **Grzegorz Malec**, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie. - Chodzi też o to, aby komunikacja miejska stała się na krótkich dystansach realną konkurencją do innych środków przemieszczania takich jak np. rower czy hulajnoga – przekonywał.

O ile mający większość w radzie radni z klubu prezydenta **Krzysztofa Żuka** chwalili przedstawione propozycje i zmiany, to opozycja

była odmiennego zdania. - To zwykła podwyżka, a gdy wrócą studenci możemy sprawdzić czy będą jeździć hulajnogami czy wybiorą autobus, bo hulajnogą będzie pięć razy szybciej niż autobusem, który utknie w korku – ripostował **Eugeniusz Bielak**, radny PiS, którego wtórowali klubowi koledzy.

Po niemal dwugodzinnej, momentami burzliwej debacie, nowy cennik ostatecznie poparło 18 radnych kolacji rządzącej, 7 wstrzymało się od głosu, a 4 zagłosowało przeciwko. Zmiany wejdą w życie od 1 października tego roku.

Marek Kościuk

Marszałek Jarosław Stawiarski i Zarząd Województwa pochwalili się dotychczasowymi osiągnięciami

Dobra Zmiana w województwie na półmetku kadencji

Za nami półmetek rządów Zjednoczonej Prawicy w Samorządzie Województwa Lubelskiego. Z tej okazji marszałek Jarosław Stawiarski oraz pozostali członkowie Zarządu Województwa pokusili się w miniony wtorek o podsumowanie minionych 30 miesięcy.

- Wykonaliśmy dobrze swoją pracę przez ten okres - zapewnił na początku wideokonferencji marszałek **Jarosław Stawiarski** i zaczął przytaczać argumenty, które miałyby to potwierdzić. - Podstawą każdego przedsiębiorstwa i instytucji są zdrowe finanse, a finanse Województwa są zdrowe! - mówił marszałek Stawiarski. - Zadłużenie z poziomu 918 milionów złotych zmniejszyliśmy o 27 milionów. Bardzo istotnie, o 21% zwiększyliśmy dochody. W 2018 roku wynosiły 868 mln, w 2020 był to już 1,47 mld, a w tym roku będą na poziomie 1,36 mld. Finanse dzięki naszej pracy są na dobrym poziomie - podkreślał.

Jarosław Stawiarski w swojej wypowiedzi wiele miejsca poświęcił wykorzystaniu unijnych środków, których wydatkowanie, jego zdaniem, przyspieszyło dopiero za obecnego Zarządu Województwa.

- Wskaźniki ramowe wykonania budżetu były w opłakanym stanie. Groziła nam realna utrata 6% rezerwy tj. 574 mln złotych. Okazało się, że można przyspieszyć i przyspieszamy - mówił Stawiarski, przytaczając dane, że na koniec 2018 roku województwo lubelskie jeśli chodzi o wydatkowanie pieniędzy, plasowało się w środku stawki, a dzisiaj jest liderem. - Po I kwartale 2021 roku jesteśmy na pierwszym miejscu pod względem liczby umów - 7200, a także procenta alokacji - 98,26%. Zostało nam do wydania 200 mln z tej perspektywy. Jesteśmy na dobrej drodze, by nie zmarnowało się żadne euro - wyznał marszałek Stawiarski.

Ze słowami Stawiarskiego, że wydatkowanie środków unijnych przyspieszyło dopiero za rządów w Samorządzie Zjednoczonej Prawicy, nie zgodził się **Stawomir Sosnowski**, radny PSL i były marszałek z PSL (rządził wspólnie z Platformą Obywatelską), który w jednej z wypowiedzi dla lokalnych mediów przyznał, że mówienie o słabym wydatkowaniu unijnych pieniędzy przez poprzedni zarząd to „wciskanie fałszu”. - Do 2018 roku zakontraktowaliśmy więcej niż



Zarząd Województwa Lubelskiego na półmetku kadencji wyliczył długą listę swoich sukcesów. Porażek wymienił niewiele

75 proc. środków z RPO - podkreślał Sosnowski.

Remigiusz Małecki, rzecznik Urzędu Marszałkowskiego, w odpowiedzi na słowa byłego marszałka rozesłał do lubelskich mediów oświadczenie, w którym zaznaczył, że „powyższa informacja znacząco mija się z prawdą, co potwierdza chociażby prezentacja ówczesnego Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju pn. „Stan wdrażania Regionalnych Programów Operacyjnych na lata 2014-2020” przygotowana na spotkanie koordynacyjne z Instytucjami Zarządzającymi Regionalnymi Programami Operacyjnymi w dniach 23-24 października 2018 roku w Józefowie. Tego typu dane miesięczne z kontraktacji z 2018 roku dotyczące wykorzystania Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 znajdują się na ogólnodostępnej stronie Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej w wersjach archiwalnych, z których skorzystać może każdy zainteresowany. Uważamy, że zanim oskarży się obecnego marszałka o „wciskanie fałszu” warto najpierw dokonać weryfikacji danych, które przekazują się publicznie - napisał Małecki.

Marszałek Stawiarski podczas wideokonferencji do sukcesów obecnego zarządu zaliczył także dokończenie przebudowy i modernizacji Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej za 448 mln, dzięki czemu powstało pięć nowych oddziałów, a liczba łóżek w placówce wzrosła o 200, do 516.

Na duży plus zaliczył również walkę z Covid-19. - To 334 miliony złotych wydanych na skutki pandemii, 122 miliony na ochronę 32 tys.

miejsz pracy przez WUP z Regionalnego Programu Operacyjnego, 68 mln na doposażenie szpitali i 105 mln na kapitał obrotowy dla mikro i makro przedsiębiorców oraz 32 mln na pożyczki - wyliczał marszałek. Jarosław Stawiarski zapomniał jednak dodać jak wielkie problemy były chociażby z przeprowadzeniem konkursu dla firm dotkniętych pandemią koronawirusa, o czym wielokrotnie pisaliśmy na naszych łamach.

Marszałek wspominał także o usługach obecnego zarządu w poprawie infrastruktury drogowej. - W budowie jest obecnie S17 Via Carpatia, w planach S12, do tego dołączamy drogi wojewódzkie - mówił Stawiarski, podkreślając że za obecnych rządów udało się zmodernizować 123 kilometry dróg wojewódzkich, a na ten cel przeznaczonych zostało 740 milionów, z czego 338 mln ze środków unijnych.

Nie zapominał o programie Ko-lej+, w który zaangażowało się województwo lubelskie i dzięki, któremu jest szansa na budowę i modernizację linii kolejowych z Biłgoraja do Janowa Lubelskiego, z Lublina do Łęcznej, z Chełma do Włodawy, czy linii Zawada - Zamość.

- Dokonując pewnych podsumowań, trzeba przyznać, że ostatnie miesiące z pewnością były dla nas wielkim wyzwaniem. W pewnych obszarach musieliśmy zweryfikować wcześniejsze plany i zamierzenia. Trzeba było podjąć jak najskuteczniejsze działania, by zminimalizować konsekwencje pandemii w gospodarce regionu, przygotować wsparcie służby zdrowia i zaważyć o utrzymanie największej liczby miejsc pracy w Lubelskiem. Obok tego trwała normalna praca na wielu

polach należących do kompetencji samorządu województwa. Sądzę, że z jednej strony jesteśmy gotowi do długofalowych działań w warunkach trwającej pandemii, z drugiej chcemy dobrze wykorzystać posiadane narzędzia, aby stymulować rozwój regionu - mówił marszałek Jarosław Stawiarski. - Liczę, że kontynuacja różnorodnych działań podejmowanych przez samorząd województwa wzmocni nasz region pod względem inwestycyjnym, zapewni bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańcom i poprawi zaplecze infrastrukturalne, pozwalając zmniejszyć różnice w zakresie rozwoju gospodarczego w poszczególnych częściach województwa. Wierzę, że współdziałanie rządu z samorządami stworzy dobre warunki dla rozwoju firm, które z tej szansy dobrze skorzystają. Zapewniam, że będziemy w kolejnych latach nad tym intensywnie pracować - dodał.

A co się nie udało?

- Brak realizacji pełnoprofilowej opieki zdrowotnej. Mieliśmy taki program. Pandemia jednak to wszystko przekreśliła. Czuję gorycz porażki jeśli chodzi o zwiększenie zatrudnienia służby zdrowia, ale nie jest to specjalność tylko Lubelszczyzny - podkreślił marszałek.

Jarosławowi Stawiarskiemu, a także kierowanemu przez niego Zarządowi, nie udało się także ograniczyć biurokracji w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego oraz w licznych instytucjach podlegających marszałkowi. - Chcieliśmy racjonalizować pracę, nie udało się. Pandemia sprawiła, że te wszystkie plany musiały wziąć w łeb - przyznał Jarosław Stawiarski.

Na zakończenie swojego wystąpienia marszałek, krótko powiedział o planach na drugą połowę kadencji. Samorząd nadal chce inwestować w drogi. Powstaną między innymi trzy obwodnice miast: Tarnobrodu, Hrubieszowa i Opola Lubelskiego, a także zmodernizowana zostanie droga Nałęczów - Lublin.

Jarosław Stawiarski wyraził nadzieję, że Województwo jak najszybciej zacznie wydawać pieniądze w nowej unijnej perspektywie. Lubelskie na lata 2021-27 ma dostać 1,768 mld euro w ramach Umowy Partnerstwa. Do tego możemy liczyć na sporą część z rezerwy (7,104 mld euro), która rozdysponowana zostanie na wszystkie 16 województw.

KL

Oświadczenia majątkowe za 2020 rok (cz.3)

Zaglądamy do portfeli samorządowców

Radny Eugeniusz Bielak nie ma ani grosza oszczędności, ale też żadnych kredytów, a Piotr Bręś, będący udziałowcem spółki prowadzącej działalność gastronomiczną, mocno odczuł epidemię koronawirusa, bo w ubiegłym roku przy ponad 380 tys. przychodu, osiągnął on z tego tytułu niespełna tysiąc złotych dochodu. W tym numerze prezentujemy oświadczenia majątkowe kolejnych lubelskich radnych.

Eugeniusz Bielak (klub radnych Prawa i Sprawiedliwości) nie ma oszczędności. Jest właścicielem mieszkania o powierzchni ponad 62 metrów kwadratowych (wartość 300 tysięcy złotych), a także dwóch działek leśnych o powierzchni odpowiednio 40 i 59 arów. Ich łączna wartość to 8 tysięcy złotych. W ubiegłym roku pobrał 25 tysięcy złotych emerytury, 33 tysiące złotych diety radnego i prawie tysiąc zł diety za zasiadanie w komisji w trakcie wyborów prezydenckich. Jeździ Subaru Impreza z 2006 roku o wartości 14 tysięcy złotych, a także Citroenem C4 z 2009 roku (wartość 15 tysięcy złotych.). Nie ma kredytów.

Piotr Bręś (klub PiS) ma 30 tysięcy złotych oszczędności. Jest właścicielem będącego w trakcie budowy domu o powierzchni 220 metrów kwadratowych i wartości miliona złotych. Ma gospodarstwo rolne o powierzchni 1,49 ha (wartość 35 tysięcy złotych), a także działkę o powierzchni 18 arów i wartości 200 tysięcy złotych. Ma 1/3 udziałów w spółce jawnej zajmującej się działalnością gastronomiczną. W ubiegłym roku uzyskał z tego tytułu 381

tysięcy złotych przychodu, lecz jedynie... niespełna tysiąc złotych dochodu, co ma oczywiście związek z pandemią koronawirusa. W ubiegłym roku zarobił 9 tysięcy złotych w spółce Cordor, pobrał niespełna 49 tysięcy złotych diety za zasiadanie w Radzie Uczelni Politechniki Lubelskiej, a także ponad 32 tysiące zł diety za zasiadanie w lubelskiej radzie miasta. Spłaca 155 tysięcy złotych kredytu w mBanku na zakup działki (kwota po uwzględnieniu kursu franka szwajcarskiego).

Stanisław Brzozowski (klub PiS) zaoszczędził 10 tysięcy złotych. Ma papiery wartościowe na kwotę około 125 tysięcy złotych. Jest właścicielem domu o powierzchni 180 metrów kwadratowych i wartości 0,5 mln złotych, a także gospodarstwa rolnego o wartości aż 1,75 mln złotych. W ubiegłym roku pobrał 32 tysiące złotych diety radnego i ponad 14 tysięcy zł emerytury. Jeździ Peugeotem 307 z 2004 roku. Nie ma kredytów.

Marcin Bubicz (klub prezydenta Krzysztofa Żuka) zaoszczędził 20 tysięcy złotych, tysiąc euro i 0,5 tys. funtów. Nie ma własnego mieszkania (jest najmłodszym radnym, w styczniu skończył 26 lat). W ubiegłym roku zarobił 32 tysiące złotych na etacie w Porcie Lotniczym Lublin, gdzie jest specjalistą ds. systemu zarządzania bezpieczeństwem. Pobrał 32 tysiące złotych diety radnego i ponad 4 tys. zł stypendium doktoranckiego. Jeździ Mazdą 3 z 2009 roku. Nie ma kredytów.

Oświadczenia kolejnych radnych w następnym numerze.

Opr. TN

Prezydent zaprasza

Wracają Lubelskie Dni Seniora!

W dniach 8-10 czerwca, po rocznej przerwie spowodowanej pandemią, wracają Lubelskie Dni Seniora. Wszystkie wydarzenia będą odbywały się w plenerze i będą bezpłatne. Na większość obowiązujących zapisy, więc warto się pospieszyć.

Pierwszy dzień upłynie seniorom na zwiedzaniu. Będą mogli bezpłatnie korzystać z uroków Ogrodu Botanicznego UMCS oraz Muzeum Wsi Lubelskiej (wstęp bez zapisów) oraz spacerować z przewodnikiem po Lublinie.

Do wyboru: spacer ph. „Opowieści o wodzie... i lubelskich wodociągach”, podczas którego uczestnicy zwiedzą m.in. miejsca związane z historią lubelskich wodociągów; „Lublin nad łąką przysiadł”, czyli spacer bulwarem nadbystrzyckim; „Kalinowszczyzna – wiele wydarzeń, wiele historii”, czyli wędrowka kryjąca wiele tajemnic i historycznych obiektów ulicą Kalinowszczyzną; „Szlakiem dworów i pałaców lubelskich”, czy spacer do miejsc, w których stały lub stoją do dziś budynki dawnych pałaców i dworów, a było ich w Lublinie aż 40! Na wycieczki obowiązują zgłoszenia. Są przyjmowane pod nr tel. 513 767 432 lub osobiście na Krakowskim Przedmieściu 78 w siedzibie Biura Obsługi Ruchu Turystycznego BORT, który wraz z miastem jest współorganizatorem wędrówek.

Wydarzeniom drugiego dnia (9 czerwca) przyświecać będzie hasło „Sport to zdrowie”. Na seniorów czekają spacer y z kijami, gimnastyka i gry zespołowe. Wszystkie zajęcia odbywać się będą pod okiem wykwalifikowanych instruktorów i trenerów. Obowiązują wcześniejsze zapisy telefoniczne pod numerem telefonu tel. 81 466 30 50.

Lubelskie Dni Seniora zakończy 10 czerwca koncert w Muszli Koncertowej w Ogrodzie Saskim „Śpiewające fortepiany – koncertowo i z humorem” w wykonaniu **Czesława Majewskiego i Janusza Tyłmana**, z udziałem wokalistów: **Joanny Stefańskiej-Matraszek** – sopran i **Ireneusza Miczki** – baryton. Przed koncertem, który rozpocznie się o 16.30, wystąpią: zdobywczyni głównej nagrody w konkursie „The Voice of Senior” **Krystyna Szydłowska** oraz lubelski zespół wokalny „Pasjonatta”. Na koncert obowiązują wejściówki. Można je odbierać od dziś, 31 maja, w Wydziale Inicjatyw i Programów Społecznych UM Lublin przy ul. Leszczyńskiego 23, tel. 81 466 30 50.

Szczegółowy program LDS i opis wydarzeń na stronie lublin.eu.

opr. ZM

Ich nigdy za wiele

Sadzenie tysiąca drzew rozpoczęte

W ubiegły piątek i sobotę mieszkańcy pierwszych siedmiu lubelskich dzielnic posadzili symboliczne drzewa, inaugurując tym samym realizację projektu VII edycji Budżetu Obywatelskiego „Lublin przeciw zanieczyszczeniu powietrza - Drzewa dla każdej dzielnicy”. Dzięki niemu do końca roku w Lublinie przybędzie ok. tysiąca drzew.

Mieszkańcy dwudziestu pięciu lubelskich dzielnic wskazali ponad 430 miejsc, w których chcieliby posadzić drzewa. Najwięcej propozycji przekazali mieszkańcy Dziesiątej – 47, Węglina Południowego – 44, Stawin – 40 i Rur – 30. Najmniej Abramowice - 4, Głusk – 2 i Hajdów-Zadę-

bie – 1. Wskazane miejsca, po urzędowej weryfikacji, czy mogą być przeznaczone do sadzenia, zostaną naniesione na powstającą mapę nasadzeń drzew, które zostaną posadzone do końca 2021 roku. Pierwsze takie lokalizacje już zostały wybrane i w miniony weekend mieszkańcy Głuska, Kalinowszczyzny, Abramowic, Bronowic, Dziesiątej, Felina, Doświadczalnej i Wrotkowa posadzili pierwsze klony, lipy, buki i platany. Informacje o wspólnym sadzeniu drzew w kolejnych dzielnicach będzie można znaleźć na stronie miasta i Fundacji Krajobrazy, która wygrała konkurs na realizację projektu.

ZM

– To nie jest skok na kieszenie kierowców, ale konieczność uporządkowania ruchu – przekonują urzędnicy, ale kierowcy widzą to inaczej

Całe Śródmieście w płatnej strefie

1 czerwca wchodzi w życie uchwała Rady Miasta Lublin o powiększeniu strefy płatnego parkowania o nową podstrefę D. Obejmie ona obszar między al. Zygmunto wskimi i al. Piłsudskiego oraz ulice: Ruską, Nadstawną, Targową, Nowy Plac Targowy, Biernackiego, Probstwo, Sierocą, Obywatelską, Jaczewskiego, Lubartowską, Szkolną i Czwartek. W ubiegłą sobotę były jednak wątpliwości, czy wszystko ruszy o czasie - np. na ul. Jaczewskiego nie było ani stosownego oznakowania, ani parkomatów.

– Przygotowanie do rozszerzenia strefy trwają już od dłuższego czasu. Obecnie wykonywane jest oznakowanie poziome i pionowe SPP. Na terenie podstrefy „D” stanie 25 parkomatów. Działa już Biuro Strefy Płatnego Parkowania. Punkt ruszył w poniedziałek, 24 maja br. przy ul. Lubartowskiej 72A. Jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-18:30 – informuje **Weronika Opasiak**, rzeczniczka prasowa MPK Lublin.

To właśnie komunalna spółka otrzymała zadanie organizacji i prowadzenia nowej części płatnych parkingów. MPK ma już doświadczenie w tym zakresie, gdyż zajmowało się tym w latach 2012-2016 będąc w konsorcjum ze spółką City Park Group z Grudziądza, a potem do 31 marca 2020 – jako podwykonawca. Urzędnicy przekonują, że powiększenie SPP nie wynika ze skoku na kieszeń mieszkańców, ale z potrzeby uporządkowania ruchu oraz wprowadzenia większej rotacji na miejscach postojowych w rejonie stadionu żużlowego, szpitala przy ul. Jaczewskiego czy w okolicy dworca głównego PKS.

– Nadmiar samochodów przy bezpłatnej przestrzeni parkingowej powoduje niską rotację pojazdów, wynikającą z długich okresów postoj u, a to z kolei doprowadza do ignorowania przez niektórych kierowców zasad parkowania i zastawiania chodników czy przejść dla pieszych. Docelowo zmiany, które wejdą w życie z



Od 1 czerwca kierowcy mają płacić również za parkowanie na ulicy Obywatelskiej. W ubiegłą sobotę jednak nic jeszcze na to nie wskazywało

początkiem czerwca, zwiększą dostępność miejsc parkingowych dla mieszkańców i osób przyjezdnych, przez co skróci się czas poszukiwania miejsca parkingowego. Proponowane rozwiązanie ma służyć także promowaniu alternatywnych form transportu, w tym transportu zbiorowego, co odzwierciedla przyjętą wtym zakresie politykę miasta – tłumaczy **Justyna Góźdz** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

W nowej części płatnej strefy kierowcy zapłacą tyle ile w obecnej podstrefie C tj. 2 zł za pierwszą godzinę postoj u, 2,40 zł za

drugą, 2,80 zł za trzecią i ponownie 2 zł za każdą następną. Znajdzie się tu łącznie ok. 440 miejsc, a do ich obsługi MPK oddeleguje 7 pracowników. Już dziś wiadomo, że przy okazji zostaną wprowadzone zmiany utrudniające nielegalny postój poza wyznaczonymi miejscami. – Zgodnie z projektem otrzymanym z Zarządu Dróg i Mostów zamontujemy ponad 60 słupków blokujących wjazd na chodnik niezgodny z przepisami o ruchu drogowym – dodaje Weronika Opasiak z lubelskiego MPK.

Marek Kościuk

Miasto rozszerza pomoc dla branży gastronomicznej

Ogródki na deptaku zwolnione z czynszu

Na czwartkowej sesji radni, na wniosek prezydenta Krzysztofa Żuka, uchwaliли zwolnienie restauratorów z czynszu za dzierżawę powierzchni pod ogródki na lubelskim deptaku. Teraz przedsiębiorcy będą musieli zapłacić tylko sam podatek VAT, dzięki czemu miesięcznie, w zależności od wielkości ogródka, zaoszczędzą od kilkuset do nawet trzech tysięcy złotych.

– Lokalni przedsiębiorcy są ważnym elementem miejskiego systemu, dlatego szczególnie zależy nam na zapewnieniu dla nich wsparcia, które pozwoli przetrwać kryzys wywołany epidemią. Stąd decyzja o rozszerzeniu lubelskiego pakietu wsparcia o kolejne działania, które zakłada odstępnie od pobierania opłat czynszu dzierżawnego

za ogródki gastronomiczne znajdujące się poza pasem drogowym. Takie rozwiązanie będzie wymiernym wsparciem restauratorów działających przede wszystkim przy deptaku i wyjściem naprzeciw ich oczekiwaniom – mówi **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

Czwartkowa decyzja to rozszerzenie pomocy miasta m.in. dla branży gastronomicznej. Już wcześniej Ratusz wprowadził symboliczną stawkę czynszu (1 grosz za 1 m2) za dzierżawę powierzchni pod ogródki gastronomiczne zlokalizowane w pasie drogowym (m.in. te działające na lubelskiej starówce) oraz zwolnił restauratorów w tym roku z pierwszej raty opłaty koncesyjnej za sprzedawanie napojów alkoholowych serwowanych w lokalu, odraczając zapłatę drugiej i trzeciej raty do końca października.

Pieniądze się znalazły

Motocykliści pojadą buspasami

Miasto jednak znalazło pieniądze na wprowadzenie projektu stałej organizacji ruchu dopuszczającego motocykle, ale również auta elektryczne, do poruszania się po buspasach. Prawdopodobnie będzie to możliwe jeszcze przed wakacjami.

Dlaczego gotowy od jesieni ubiegłego roku projekt wpuszczenia motocyklistów na buspasy leży w szufladzie Zarządu Dróg i Mostów na początku maja dopytywał miejski radny **Stanisław Brzozowski** (PiS). - Umożliwienie korzystania z buspasów motocyklistom jest zasadne i przyniesie więcej korzyści niż problemów, tym bardziej, że podobne rozwiązanie działa już w Warszawie, a Lublin mógłby być drugim miastem w Polsce, które zmieni przepisy tak, żeby „służyły obywatelom”, a nie niepotrzebnie ich gnebiły – pisał Brzozowski, w interwencji skierowanej do prezydenta Lublina, podkreślając, że sezon na jednoślady się rozpoczął i nie ma logicznego uzasadnienia na przeciąganie tej procedury.

W pierwszej reakcji na wystąpienie radnego Ratusz przyznał, że taki projekt faktycznie jest gotowy i będzie realizowany, ale nie teraz, bo brakuje 70 tys. zł na wprowadzenie zmian w oznakowaniu. Wyjaśnienia i zapewnienia Ratusza, że nie rezygnuje ze planu wpuszczenia motocykli na buspasy, tylko odkłada go na później, nie usatysfakcjonowały ani motocyklistów, ani radnego Brzozowskiego, którzy na zwolanej konferencji prasowej wytknęli władzom miasta, że właśnie dołożyły dziesięciokrotnie więcej pieniędzy do uruchomienia Lubelskiego Roweru Miejskiego, a dla motocyklistów nie znalazły.

W ubiegłym tygodniu, w oficjalnej odpowiedzi na interpelację, wiceprezydent **Artur Szymczyk**, poinformował, że w chwili obecnej pozyskano środki i zostanie niezwłocznie zrealizowana zmiana organizacji ruchu na ulicach: Muzycznej, Stadionowej, Lubelskiego Lipca '80, Fabrycznej, Drodze Męczenników Majdanka, Antoniny Grygowej (w odpowiedzi nie ma mowy o A. Tysiąclecia – uwaga aut.). - Natomiast dopuszczenie ruchu motocy-

klistów i pojazdów EV na buspasach na Al. Radawickich i ul. Lipowej możliwe będzie dopiero po zakończeniu prowadzonej obecnie przebudowy oraz rozliczeniu zadań drogowych. Stosowny projekt Wydział Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością sporządzi do końca września 2021 roku – zapewnił wiceprezydent Szymczyk.

- Jako środowisko motocyklowe doceniamy szybką zmianę podejścia do kwestii włączenia motocykli do ruchu na buspasach, tuż po naszej konferencji prasowej. Wówczas informowaliśmy o tym, że Urząd Miasta Lublin nie może wygospodarować 70 tys. zł na zmianę organizacji ruchu. Jednak udało się, Ratusz wprowadzi zmiany. Jak widać presja ma sens. Sezon motocyklowy rozpoczął się już dawno i mam nadzieję, że wkrótce motocykle będą mogły jeździć po wszystkich buspasach w Lublinie. Z takim też apelem zwracamy się do prezydenta Żuka - mówi **Bartłomiej Pejo**, szef klubu motocyklowego Usarz, wicestarosta powiatu świdnickiego.

ZM

Teleplatforma zastąpi nocną i świąteczną opiekę medyczną?

Teleporady medyczne również nocą i w święta

NFZ uruchomił Teleplatformę Pierwszego Kontakt, na której pacjenci uzyskują pomoc medyczną poza godzinami pracy lekarzy rodzinnych - czyli wtedy, gdy pracuje nocna i świąteczna opieka medyczna. Różnica polega na tym, że z TPK kontaktować można się wyłącznie telefonicznie. Czyli tak jak przez całą pandemię z większością lekarzy rodzinnych.

– Otwieramy nowy rozdział w rozwoju telemedycyny w Polsce - podkreśla Filip Nowak, p.o. prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. – Dzwoniąc pod jeden nr telefonu – 800 137 200 – niezależnie od miejsca przebywania, połączymy się z pielęgniarką, położną lub lekarzem, którzy udzielą nam teleporady.

Połączenie jest bezpłatne, ale może być wykonane tylko z terenu Polski, ponieważ platforma jest przeznaczona wyłącznie dla osób ubezpieczonych i mieszkających w naszym kraju. Porady udzielane będą jednak również w języku angielskim, ukraińskim i rosyjskim, a także dzięki wideoczatowi, będą mogły korzystać z nich osoby niesłyszące.

– TPK jest miejscem pierwszego kontaktu dla pacjenta, w sytuacji nagłego zachorowania lub koniecz-

ności wystawienia np. e-recepty, e-skierowania lub e-zwolnienia, gdy poradnie POZ już zakończyły pracę oraz w weekendy i święta – wyjaśnia NFZ.

Do tej pory, po godzinach pracy lekarzy rodzinnych (od 18.00 do 8.00) oraz w weekendy i święta, pacjenci mieli możliwość korzystania z punktów nocnej i świątecznej opieki medycznej. Również i do nich można było zadzwonić, aby poradzić się lekarza, ale dzięki TPK kontakt ten ma być łatwiejszy. Po wybraniu numeru pacjent odsłucha krótki komunikat i wybierze język, w którym będzie udzielana konsultacja. Najpierw słuchawkę odbierze pielęgniarka, która zweryfikuje dane pacjenta i zarejestruje zgłoszenie. To ona przeprowadzi pierwszy wywiad konieczny do oceny ogólnego stanu zdrowia. I w razie potrzeby może wystawić e-receptę albo zaleci wezwanie pogotowia. Jeżeli uzna, że pacjent wymaga konsultacji lekarskiej, połączy go z doktorem. Lekarz może wystawić skierowanie albo zwolnienie. Może także skierować pacjenta do najbliższej stacjonarnej placówki nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, jeśli uzna, że chory będzie wymagał osobistego kontaktu z lekarzem. (bf)



Już za kilkanaście miesięcy przy ul. prof. Gębali stanie taki parking (wizualizacja)

Uczelnia pomoże sobie, ale również miastu, rozładować problem braku miejsc postojowych w okolicach ulic Chodźki i Jaczewskiego

Uniwersytet Medyczny znalazł lek na parkingowy ścisk

W ubiegły czwartek rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, prof. Wojciech Załuska, podpisał umowę z firmą Goldbeck na budowę wielopoziomowego parkingu przy ulicy prof. Gębali, w pobliżu SPSK nr 4 przy Jaczewskiego, Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego i innych uczelnianych obiektów. Parking będzie kosztował 28,5 mln zł i pomieści blisko 800 samochodów.

Każdy, kto kiedykolwiek próbował zaparkować auto w pobliżu kliniki przy Jaczewskiego, USD, czy COZL wie, że sztuka to nie lada. Miejsc parkingowych jak na lekarstwo, a choć za to przy SPSK nr 4 i USD trzeba słono płacić, to i tak osoby przyjeżdżające odwiedzić pacjentów, nie mają gdzie się zatrzymać. Niebawem powinno się to zmienić. Uniwersytet Medyczny w Lublinie zdecydował, że na swojej działce przy ul. prof. Gębali, obok Centrum Symulacji Medycznej i Zakładu Medycyny Sądowej wybuduje wielopoziomowy parking, a stojące tam dziś budynki techniczne, kotłownia i garaże, zostaną wyburzone. Przetarg na jego budowę wygrała firma Goldbeck spod Poznania. Inwestycja realizowana w systemie „zaprojektuj i wybuduj” będzie kosztowała

28,5 mln zł. W ubiegłym tygodniu rektor UM w Lublinie, prof. Wojciech Załuska podpisał umowę z wykonawcą. Parking będzie miał sześć kondygnacji i pomieści blisko 800 pojazdów. Na jego oddanie do użytku firma Goldbeck ma 15 miesięcy. Obiekt nie tylko ułatwi życie pracującym w uniwersyteckich szpitalach i placówkach medyków i pracownikom, ale jak podkreśla rzecznik prasowy UM w Lublinie, dr Wojciech Brakowiecki, inwestycja wychodzi przede wszystkim na przeciw oczekiwaniom pacjentów i odwiedzających ich osób, które mają teraz poważny problem ze znalezieniem w tej okolicy wolnego miejsca do zaparkowania samochodu. Parking będzie oczywiście płatny.

– Nie chodzi tu o prowadzenie biznesu, a po prostu o amortyzację kosztów. Cena za postój nie będzie odbiegała od ogólnie przyjętych stawek – zaznacza W. Brakowiecki. – Planujemy również wyznaczenie części miejsc dla pracowników uniwersyteckich jednostek, ale na tym etapie jest zbyt wcześnie na jakiegokolwiek konkrety. Będą one wypracowywane w drodze wspólnych rozmów z kierownikami jednostek czy związkami zawodowymi.

WZ

ŚWIDNIK. Żółta kartka od spółdzielców

Wszystkie uchwały przepadły

Takiego obrotu sprawy nie spodziewał się chyba ani zarząd, ani rada nadzorcza, ani sami spółdzielcy. Poparcia nie zyskała żadna z uchwał przedłożonych pod głosowanie Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. Grupa spółdzielców, której na tym zależało nie kryje zadowolenia, a przedstawiciele SM tłumaczą, że wynik głosowania to efekt kłamliwej propagandy.

Pospolite ruszenie

W minioną środę, 26 maja, odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. Ze względu na pandemię nie było tradycyjnego głosowania. Tak jak rok temu, spółdzielcy w wyznaczonych godzinach mogli odwiedzić biuro spółdzielni i wrzucić do urny kartę do głosowania zaznaczając na niej, „tak” lub „nie” dla przedstawionych przez zarząd sześciu uchwał.

– Frekwencja chyba dopisała. Byłem głosować po południu, a mimo to musiałem czekać w kolejce – mówi nam jeden ze spółdzielców.

Jak informuje Katarzyna Denis, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, udział w głosowaniu wzięło 485 członków i 131 pełnomocników, czyli w sumie ponad 600 osób.

Wyniki głosowania były zapewne sporym zaskoczeniem i dla zarządu, i dla samych spółdzielców. Jak się okazuje, żadna z uchwał nie zyskała większości głosów. Nie przyjęto nawet sprawozdania finansowego, czy uchwały w sprawie kierunków rozwoju spółdzielni, choć zdawało się, że ich podjęcie to czysta formalność.

Nie przeszła również kontrowersyjna, zdaniem wielu członków spółdzielni, uchwała dotycząca wystąpienia z Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych w Lublinie. Zarząd SM w Świdniku tłumaczył tę propozycję oszczędnościami: odchodząc ze związku spółdzielnia nie byłaby zobowiązana do uiszczania co rocznej składki członkowskiej, a lustrację mogłaby zlecać innym podmiotom, negocjując przy tym wysokość opłat. Te argumenty nie przekonały jednak spółdzielców. Za przyjęciem uchwały w sprawie wystąpienia ze związku głosowało 209 członków spółdzielni, 378 było przeciw, a 23 wstrzymało się od głosu.

– Bardzo dobrze, że ta uchwała nie przeszła. Spółdzielnia musi mieć nad sobą jakiś organ, który będzie ją kontrolował – uważa jeden ze spółdzielców.

Na kilka dni przed głosowaniem w mediach społecznościowych, na klatkach schodowych bloków, a nawet słupach ogłoszeniowych w mieście można było znaleźć apel do spółdzielców, aby jak najliczniej wzięli udział w głosowaniu.

„Prosimy być państwem wzięli czynny udział w Walnym Zgromadzeniu Członków SM w Świdniku. Nasza obecność jest niezwykle ważna. Możemy – jako najwyższy organ władzy Spółdzielni – zapytać o wyroki (...). Oba dotyczą odszkodowań za niezgodne z prawem rozwiązanie umów o pracę na łączną kwotę sięgającą 48 tys. zł. Spytajmy, w jaki sposób kwota ta rzutuje na finanse spółdzielni i nasze czynsze. (...) Jednocześnie stawka za zarządzanie nieruchomością – jeden ze składników naszego czynszu – rośnie z roku na rok. Szacujemy, że od roku 2018 stawka za zarządzanie nieruchomością wzrosła ok. 17 proc. (...) W 2020 roku wprowadzono opłatę za utrzymanie mienia spółdzielni, co w praktyce oznacza niepotrzebny remont i przenosiny dwóch administracji do budynku zajmowanego wcześniej przez „Aldik”. Zestawiając to z coraz gorszą obsługą interesantów, celowość takiej inwestycji wydaje się co najmniej wątpliwa, tym bardziej, że lokal ten powinien być raczej wynajęty, choćby pod działalność handlową, jak do tej pory i przynosić spółdzielni zyski, a nie generować kolejne koszty pokrywane z naszych czynszów. (...) Pokażmy wspólnie przez udział w walnym, że chcemy rzetelnych informacji i przejrzystości zarządzania naszą spółdzielnią. To my, Członkowie jesteśmy Spółdzielnią, Zarząd i Rada Nadzorcza są jedynie naszymi pracownikami” – napisali autorzy ulotki i internetowej odezwy.

Na odpowiedź władz spółdzielni nie trzeba było długo czekać. Wystosowały pismo do członków, w którym tłumaczą, że przedstawione w ulotkach i na FB zarzuty są nieprawdziwe. – „Nie ma prawomocnego wyroku w sprawie jednego z byłych

kierowników zatrudnionych w spółdzielni, w związku z tym mówienie o kosztach z tym związanych jest nieuprawnione. Spółdzielnia jest w bardzo dobrej kondycji finansowej, a rok 2020 zamknęła z zyskiem netto w wysokości 1,4 mln zł. Czynsze są na najniższym możliwym poziomie. Podwyżki wynikały ze wzrostu cen niezależnych od Spółdzielni takich jak odbiór odpadów. Wzrost czynszu średnio o 3 grosze za mkw. mieszkania wynikał głównie z konieczności podniesienia płacy minimalnej, której wysokość regulowana jest ustawowo (...). Ubolewamy, że wśród nas są ludzie, którzy rozpowszechniają nieprawdziwe informacje i tym samym celowo szkodzą dobru mieszkańców” – czytamy w piśmie, pod którym podpisali się prezes Denis i przewodniczący Rady Nadzorczej SM w Świdniku, Konrad Sawicki.

Jak informowali nas świdniczanie, władze spółdzielni nie zgodziły się na to, aby przebieg głosowania śledzili obserwatorzy, czyli osoby będące członkami spółdzielni.

– W tamtym roku nie było z tym problemu. W tym również zwróciliśmy się o to na piśmie do zarządu, ale dzień przed głosowaniem okazało się, że z uwagi na pandemię nie ma takiej możliwości, aby dopuścić obserwatorów. W tamtym roku głosowanie było we wrześniu i śmiesznie twierdzić, że wtedy sytuacja epidemiczna była gorsza, bo zaczynała się druga fala – wytyka jeden ze spółdzielców.

Sprawę tę na swoim Facebooku nagłośniło Stowarzyszenie Świdnik Wspólna Sprawa. A już po głosowaniu grupowało spółdzielcom, że tak liczenie wzięli w nim udział.

– „We wczorajszym głosowaniu wzięło udział mnóstwo osób. Takiej frekwencji chyba nie było jeszcze nigdy! Przez cały dzień do głosowania ustawiały się kolejki. Przewaga głosów przeciw wszystkim uchwałom była ogromna (...). Wierzmy, że jest to pierwszy krok ku temu, aby Spółdzielnia Mieszkaniowa zaczęła wreszcie normalnie funkcjonować! Spółdzielcy pokazali, że nie ma ich zgody na działania

obecnych władz. Naszym zdaniem po tej porażce prezes Katarzyna Denis oraz przewodniczący Konrad Sawicki powinni podać się natychmiast do dymisji. Głosując przeciw wszystkim uchwałom, spółdzielcy pokazali bowiem, że im nie ufają i nie chcą by dalej sprawowali władzę nad ich mieniem” – napisali przedstawiciele ŚWS.

Komentarz w sprawie głosowania przesłał nam również przewodniczący K. Sawicki.

– Wskutek rozpowszechnianych w Świdniku kłamstw, dzień głosowania, to był najsmutniejszy dla Spółdzielców dzień w ostatnich latach. Spółdzielnia w 2020 roku wypracowała niemal półtora miliona złotych zysku. Na ten znakomity wynik, codziennie pracowało ponad sto osób. Zaproponowaliśmy podział zysku tak, żeby pieniądze zarabiały na siebie, a tym samym chcieliśmy zapobiec podwyżkom czynszów w przyszłości. Pełna kłamstw propaganda, siana w internecie przez jedną z organizacji parapolitycznych spowodowała, że te pieniądze nie będą mogły pracować dla dobra mieszkańców. Szczególnie smutny był widok samochodów zwożących pełnomocników, którzy spółdzielnię pierwszy raz widzieli na oczy. Mieli nakazane, żeby głosować 6 razy NIE, a jak zobaczyli, że na karcie do głosowania zamiast słowa NIE, był wyraz PRZECIW, to nie wiedzieli co mają robić. Tacy właśnie ludzie i zakłamana internetowa propaganda spowodowały, że na dzisiaj, pieniądze należące do Spółdzielców nie mogą dla ich dobra pracować. Niech ci anonimowi politykierzy staną teraz twarzą w twarz z dwudziestoma tysiącami osób mieszkających w naszych blokach i powiedzą, że chcą zafundować ludziom podwyżki tylko po to, żeby się lansować. My jednak będziemy dalej pracowali dla Mieszkańców. Mamy plan na naprawę tej sytuacji i lada dzień go przedstawimy. Nie pozwolimy, żeby kłamstwa i propaganda szkodziły Mieszkańcom i blokowały należące do nich pieniądze – komentuje K. Sawicki. (w)

NASZ PATRONAT. POWER AKCIVE CHALLENGE. Pokaż moc, wygraj nagrodę

Siłaczki i siłacze amatorzy będą dźwigać pod Zamkiem

W najbliższą sobotę w Lublinie odbędą się I Zawody w Trójbój Siłowym Amatorów o Puchar Active Challenge. Rywalizacja odbędzie się w kategorii kobiet, mężczyzn i teamów. Początek w samo południe na placu Zamkowym. Na zwycięzców, oprócz tytułu, czekają nagrody pieniężne. Organizatorem zawodów jest firma ACTIVE LINE Marcin Taczański. Chętni mogą rejestrować się przez stronę powerac.pl. Udział w zawodach jest bezpłatny.

Zawody obejmują trzy podstawowe boje trójbój siłowego, tj. przysiad, martwy ciąg oraz wyciskanie na klatę z pozycji poziomej. Rywalizacja odbywać się będzie w trzech kategoriach: kobiety, mężczyźni oraz trzyosobowe zespoły (mogą być mieszane) – można wystąpić tylko w jednej kategorii.

W zmaganiach mogą wziąć udział wyłącznie amatorzy, tj. osoby pełnoletnie, które nie są zrzeszone w PZKFITS i innych profesjonalnych organizacjach trójbój siłowych, nigdy nie startowały w zawodach federacji WPC i WPA oraz strongmanów na arenach międzynarodowych. Start uczestnika nie będzie poprzedzony badaniem lekarskim – odbywa się na jego odpowiedzialność, a podpisanie formularza zgłoszeniowego i regulaminu stanowi potwierdzenie o braku przeciwwskazań do uczestnictwa w zawodach (każdy uczestnik powinien posiadać przy sobie dokument, na podstawie którego będzie można potwierdzić jego tożsamość, tj. dowód osobisty, paszport lub prawo jazdy). Zgłoszenia do zawodów są przyjmowane za pośrednictwem formularza znajdującego się na



stronie powerac.pl i w dniu imprezy od godziny 10 do 11:45 (jeśli jeszcze będą wolne miejsca, bo organizator zaplanował udział w zawodach maksymalnie 90 osób, które zarejestrowały się jako pierwsze). Nie ma wpisowego, za to do wygrania jest po 250 zł za zwycięstwo w kategoriach indywidualnych i 1500 złotych

w rywalizacji zespołów, ale w tym przypadku cała wygrana zostanie przekazana na cel charytatywny wskazany przez zwycięski team. Czujesz się na siłach, chcesz się sprawdzić, a przy tym wesprzeć zbożny cel – zapisz się, dźwigaj i wygrywaj. Szczegóły na stronie powerac.pl. opr. ZM

ŚWIDNIK. Ku przestrodze. Oszuści znaleźli kolejny sposób. Tym razem nie tylko na seniorów

Spłacił cudzą pożyczkę

Historia pana Patryka ze Świdnika to dowód na to, że nawet młode osoby, mogą paść ofiarą internetowych oszustów. Mężczyzna został zmanipulowany przez oszusta podającego się za pracownika banku i w efekcie spłacił kredyt, którego nie zaciągnął.

Policja wciąż przypomina, że oszuści wymyślają coraz to nowe sposoby na to, aby dobrać się do naszych oszczędności. Podają się za policjantów, wnuczków, pracowników opieki społecznej lub banków, albo przysyłają maile podszywając się np. pod PGE wzywające nas do uregulowania drobnych, a faktycznie nieistniejących zaległości w opłatach za prąd. Ich ofiarą najczęściej padają starsze osoby, ale nie zawsze. Jak przebiegli i perfidni potrafią być tacy oszuści na własnej skórze przekonał się pan Patryk, student ze Świdnika.

Pod koniec kwietnia br. mężczyzna odebrał telefon od osoby podającej się za pracownika banku, w którym świdniczanin miał konto. Dzwoniono z numeru, który wyglądał na stacjonarny, z kierunkowym 81. Rozmówca podał swoje imię i nazwisko oraz numer ID pracownika. Co ciekawe, znał dane osobowe pana Patryka i adres zamieszkania. Poinformował go, że we Wrocławiu zaciągnięto pożyczkę na jego nazwisko i pytał, czy to na pewno on wziął ten kredyt, bo ostatnie logowania do bankowości były lokalizowane w Świdniku.

– Kiedy powiedziałem, że nie brałem kredytu, poinformował mnie o wycieku danych posiadaczy kont w banku, po czym mnie uspokoił, że sprawa zostanie zgłoszona na policję i zapytał, czy chcę od razu anulować tę pożyczkę – opowiada świdniczanin. – Zapytałem, czy mógłbym to zrobić osobiście, w oddziale w Świdniku. Powiedział, że mogą to zrobić, ale do czasu, aż zjawię się w banku, moje wszystkie pieniądze z konta, wraz z przyznanym kredytem mogą zostać wypłacone. Zestresowany zgodziłem się na zablokowanie dostępu do konta przez rozmowę telefoniczną. Rozmowa miała zostać przekierowana do działu technicznego. W trakcie oczekiwania na to połączenie słyszałem w telefonie muzykę i co jakiś czas odywiał się automat informujący, że połączenie zostanie wznowione. Po chwili odezwał się inny mężczyzna. Przedstawił się jako pracownik działu technicznego podał imię, nazwisko i nr ID. Poinformował, że rozmowa jest nagrywana, jako dowód dla policji i powiedział, że pomoże mi zablokować dostęp do mojego konta. W tle było słychać podobne rozmowy, co najmniej trzech innych osób.

Po kilku łykach piwa w ruch poszły pięści

Bolesna biesiada z bandziorami

Przygodni kompani okazali się zbirami spod ciemnej gwiazdy. Zaproсили 61-latkę na piwo, a po kilku łykach brutalnie go zaatakowali i okradli. Kryminalni zatrzymali w ubiegłym tygodniu dwóch podejrzanych o ten rozbój: 26- i 28-latkę. Grozi im do 12 lat więzienia.

- Do zdarzenia doszło w połowie maja w Turce. 61-latek jechał autobusem komunikacji miejskiej. Na przystanku wysiadł za nim dwóch młodych mężczyzn. Jednego z nich kojarzył z widzenia. Sprawcy zaproponowali mieszkańcowi Lublina piwo. Zaproсили go za pobliski sklep i tam przy trzepaku zaczęli spożywać alkohol. Po wypiciu kilku

To dodatkowo wzbudziło moje zaufanie, że jest to biuro infolinii.

Panu Patrykowi polecono zainstalowanie aplikacji „AnyDesk”, a następnie zaakceptowanie robota, który miał pomóc w weryfikacji jego lokalizacji oraz lokalizacji tego, kto wziął na niego kredyt.

– Robot nazywał się tak jak bank. Osoby, z którymi rozmawiałem znały moje dane osobowe, moje miejsce zamieszkania, profesjonalnie prowadziły rozmowę. Byłem pewien, że mam do czynienia z pracownikami banku – wspomina świdniczanin.

Następnie pan Patryk został poproszony o wysyłanie sms-ów pod wskazany numer, co miało posłużyć, jako dowód anulowania kredytu. Polecono mu również zalogowanie się do aplikacji bankowej w celu sprawdzenia konta. Kiedy to zrobił, na jego koncie widniała kwota 4,6 tys. zł pożyczki.

– Zapytano mnie, czy chcę ją od razu zwrócić. Zdenerwowany powiedziałem, że tak. Do tego potrzebna była aktywacja kolejnej aplikacji. Rozmówca instruował mnie, co mam robić. Kiedy w końcu zalogowałem się do tej aplikacji pojawił się w niej komunikat o możliwości zwrotu pieniędzy. Kliknąłem w blika i z konta zniknęło 4 tys. zł. Zapewniono mnie, że pozostałe 600 zł zostanie zwrócone w momencie otrzymania nowej karty, a do tego czasu dostęp do konta zostanie zablokowany – mówi świdniczanin.

Następnie pan Patryk został wylogowany z aplikacji. Próbował zalogować się na swoje konto w banku, ale nie mógł. O rozmowie z pracownikami banku opowiedział bliskim. Wspólnie postanowili, że trzeba tę sprawę wyjaśnić na miejscu, w świdnickim oddziale. Tego dnia był on już jednak zamknięty. Pan Patryk poszedł więc na policję, gdzie uświadomiono mu, że padł ofiarą oszustów. – Udało się ustalić, że pieniądze z konta syna wypłacono blikiem w bankomacie w Warszawie. Nie wiemy, czy monitoring z tego miejsca został zabezpieczony. Chcieliśmy jakoś odkręcić tę sprawę, ale bank nie miał problemu. Kredyt został wzięty. Pomógłam synowi go spłacić, bo baliśmy się odsetek. Miałam akurat odłożone pieniądze, co prawda na coś innego, ale co zrobić... W banku powiedziano nam, że dobrze, że to 4 tys., a nie więcej, ale to i tak znacznie więcej, niż moja miesięczna wypłata. Po tym zlikwidowaliśmy konto w tym banku i więcej nie zamierzamy korzystać z jego usług. Bank nie poniósł za tę sytuację żadnej odpowiedzialności – komentuje mama pana Patryka.

Do tematu wrócimy.

Zmasakrował ofiarę siekierą, a gdy była w agonii – zgwałcił ją

Sprawiedliwość dopadła go po 32 latach

Po 32 latach kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie, z zespołu zajmującego się niewykrytymi zbrodniami (Archiwum X), przeanalizowali akta zabójstwa sprzed 32 lat. Ponownie zbadali zabezpieczone do sprawy ślady i dowody rzeczowe. Przesłuchali i pobrali DNA od ponad 100 osób. Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie sporządziło kilkadziesiąt ekspertyz w poszukiwaniu mężczyzny z określonym DNA. Zabójca nie wierzył własnym oczom, gdy na przegubach jego rąk zatrzasnęły się kajdanki.

- Policjanci z lubelskiego Archiwum X wykryli sprawcę zgwałcenia i zabójstwa 67-letniej kobiety. Do zbrodni doszło w 1989 roku, w małej miejscowości w gminie Adamów. Ponowna analiza zgromadzonych dowodów i badania genetyczne wykonane przez laboratorium kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie okazały się kluczowe przy rozwiązaniu tej zbrodni – mówi komisarz Andrzej Fijolek, rzecznik prasowy KWP w Lublinie.

Do morderstwa doszło w nocy z 16 na 17 stycznia 1989 roku. Sprawca siekierą sforsował drewniane drzwi wejściowe do domu ofiary. W pokoju zaatakował 67-latkę, zadawał ciosy po ciele - używał także siekiery. W wyniku odniesionych obrażeń, przede wszystkim czaszkowo-mózgowych, kobieta zmarła na miejscu. Gdy znajdowała się w fazie agonii, sprawca zgwałcił ją. Zwłoki pokrzywdzonej zostały ujawnione 17 stycznia 1989 roku przez miejscowego listonosza, który przyszedł doręczyć zasilek.

Tuż po wykryciu zbrodni, podczas oględzin miejsca zdarzenia zabezpieczono szereg śladów kryminalistycznych oraz dowodów rzeczowych, na podstawie których odtwarzano przebieg zdarzenia i typowano sprawców zbrodni. W sprawie zlecono szereg ekspertyz z zakresu medycyny sądowej, daktyloskopii, mechnoskopii czy traseologii. Przeprowadzono również czynności przeszukania w miejscu zamieszkania kilkunastu osób wytypowanych w wyniku działań operacyjnych.

- Podjęte w tamtym czasie czynności procesowe i pozaprocesowe nie przyczyniły się do ustalenia tożsamości sprawcy zabójstwa pokrzywdzonej. Nowoczesne metody wykrywcze, badania laboratoryj-



Dzięki lubelskim kryminalnym z Archiwum X udało się ustalić sprawcę odrażającej zbrodni sprzed 32 lat

ne śladów DNA i determinacja śledczych doprowadziły do ustalenia sprawcy. DNA sprawcy tego zabójstwa zostało potwierdzone w centralnej bazie danych GENOM sprawców przestępstw – informuje kom. Andrzej Fijolek.

Sprawcą okazał się 67-letni mieszkaniec powiatu zamojskiego. W chwili popełnienia zarzucanej mu zbrodni, podejrzany miał 35 lat. Obecnie jest w wieku ofiary. Podejrzany został doprowadzony do prokuratury. Tam usłyszał zarzut zabójstwa w związku ze zgwałceniem. Sąd Rejonowy w Zamościu zastosował wobec niego tymczasowy areszt. Jak ustalono, podejrzany jest osobą z przeszłością kryminalną. Notowany za przestępstwo zgwałcenia, usiłowania zgwałcenia i znęcania się nad rodziną. Grozi mu kara dożywotniego pozbawienia wolności.

- Do podobnego zabójstwa doszło w

Lubelskie CBŚP rozbiło gang werbujący kobiety do prostytucji w Danii

Zarabiali miliony na nierządzie

Nawet do 60 tys. zł przez 4-6 tygodni zarabiali podczas „tournee” po Danii, gdzie pracowali jako prostytutki w apartamentach lub domach międzynarodowego gangu sutenerów. Dwie szefowe gangu zyskały na tym procederze wg szacunków śledczych około 6 mln zł. Policjanci z lubelskiego CBŚP zatrzymali w minionym tygodniu 6 osób podejrzanych o czerpanie korzyści z cudzego nierządu.

Śledztwo nadzoruje Lubelski Wydział Zamiejscowy Prokuratury Krajowej. Z ustaleń kryminalnych wynika, że członkowie gangu werbowali i nakłaniali do uprawiania prostytucji kobiety będące najczęściej w trudnej sytuacji materialnej. Były one wysyłane do Danii, gdzie świadczyły usługi seksualne w wynajętych apartamentach

lub domach należących do członków grupy. Taki wyjazd trwał około 4 – 6 tygodni, a kobiety mogły zarobić ok. 60 tys. zł, z czego część trafiała do członków gangu. Zebrany materiał dowodowy wskazuje, że podejrzane o kierowanie grupą: Jolanta K. oraz Izabela Ł. na przestrzeni kilku lat mogły uzyskać z tego proceduru około 6 mln zł.

- Funkcjonariusze z Zarządu w Lublinie Centralnego Biura Śledczego Policji przeprowadzili w minionym tygodniu akcję na terenie województwa zachodniopomorskiego, podczas której zatrzymali 6 osób, w tym 3 kobiety. Przeszukano miejsca zamieszkania zatrzymanych i zabezpieczono m.in. nośniki danych, komputery czy telefony komórkowe, które są teraz poddawane analizie. Przejęto również

śsiedniej wsi niemal rok po tych tragicznych wydarzeniach (13 lutego 1990 roku). 75-letnia kobieta - samotnie mieszkająca wdowa - została zaatakowana w swoim domu. Sprawca wyważył drzwi wejściowe, a następnie brutalnie pobił i zgwałcił kobietę, doprowadzając do jej śmierci. Ta sprawa również została umorzona z powodu niewykrycia sprawcy. Dobrze zabezpieczone wówczas ślady i wspólczesne badania laboratoryjne pomogły i w tym przypadku wykryć sprawcę kryminalnym z Archiwum X Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Pomimo podobnego sposobu działania sprawcą okazał się inny mężczyzna. W 2019 roku po badaniach DNA okazało się, że był nim mężczyzna, który zmarł 5 lat po dokonaniu tej zbrodni (1995 rok) – dodaje kom. Andrzej Fijolek.

(I)

47-latek od roku ukrywał się przed policją

Szafę zamienił na celę

Poszukiwany za liczne oszustwa i wyłudzenia pieniędzy 47-latek wpadł w ubiegłym tygodniu w ręce kryminalnych z V Komisariatu Policji w Lublinie. Ukrywał się od roku. Wpadł w szafę.

- Pracujący nad sprawą kryminalni ustalili, że mężczyzna od pewnego czasu może przebywać w wynajętym mieszkaniu na terenie Lublina. W minionym tygodniu funkcjonariusze postanowili wejść pod ustalony adres. Drzwi do lokalu otworzyła im żona poszukiwanego, która stanowczo

zaprzeczyła, aby mężczyzna był mieszkaniu. Kobieta twierdziła, że od dawna nie widziała męża i nie wie, gdzie się on obecnie znajduje – mówi komisarz Kamil Gołębiowski, oficer prasowy KMP Lublin. - Pomimo tłumaczeń kobiety, funkcjonariusze postanowili wejść do środka i przeszukać pomieszczenia. Podczas sprawdzania jednego z pokoi okazało się, że w ciasnej szafie, za ubraniami siedzi schowany 47-latek. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do zakładu karnego. Ma do odbycia ponad 2 lata więzienia. (I)

Świdniccy policjanci zatrzymali 26-latkę z Lublina podejrzanego o kradzież urzędzenia geodezyjnego wartego ponad 90 tys. zł z terenu budowy w gminie Piaski. Jego współnik jest wciąż poszukiwany.

Do zdarzenia doszło w miniony wtorek, 25 maja, około godziny 15 w Bystrzejowicach Pierwszych. Przy posesji, na której trwa budowa zatrzymał się samochód. Mężczyzna, który z niego wysiadł przeciął siatkę ogrodzeniową, wszedł na teren budowy i zabrał tachimetr o wartości ponad 90 tys. zł. Przy

ogrodzeniu, czekał na niego współnik, któremu przekazał sprzęt. Rabusiom nie udało się jednak odjechać ze skradzionym urządzeniem, bo w porę zainteresowali pracownicy firmy pracującej na placu. Niestety, urządzenie zostało uszkodzone, a sami sprawcy zdołali uciec. Wszystko zarejestrowały kamery monitoringu.

- Funkcjonariusze na podstawie zebranych w tej sprawie informacji oraz analizy nagrań z kamer, wytypowali i zatrzymali 26-letniego mieszkańca Lublina jako podejrzanego o popełnienie

tego przestępstwa. W pojeździe wykorzystanym do popełnienia przestępstwa ujawniono tablice rejestracyjne innego pojazdu, użyte w trakcie przestępstwa – informuje kom. Łukasz Kasperek z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Obecnie policjanci wyjaśniają okoliczności tej sprawy. Za usiłowanie kradzieży 26-latek odpowie przed sądem. Może mu grozić kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Trwają również czynności zmierzające do zatrzymania drugiego sprawcy.

(w)



Odwrócony w stronę ulicy Partyzantów znak ustępu pierwszeństwa przejazdu spowodował niemałe zamieszanie na skrzyżowaniu z ul. Kleeberga

ŚWIDNIK. Sygnały Czytelników

Kierowcy skołowani. Czyje pierwszeństwo?

Jeden z naszych Czytelników zwrócił uwagę, że znaki drogowe ustawione na skrzyżowaniu ulicy Partyzantów i Kleeberga dezorientują kierowców. - Jadąc Partyzantów, prawie na całej długości mamy pierwszeństwo przejazdu, ale przy skrzyżowaniu z ulicą Kleeberga stoi teraz też „ustęp pierwszeństwa”. Czy zaszła tu jakaś zmiana organizacji ruchu, czy ktoś przestawił znak? - zastanawia się pan Andrzej, który na „własnej skórze” doświadczył zamieszania z oznakowaniem.

Ulica Partyzantów to jedna z głównych ulic osiedla Adamopol. Poruszający się nią kierowcy niemal na całej długości ulicy (od Polnej do Dworcowej) mają pierwszeństwo przejazdu. Wyjątkiem jest jedynie skrzyżowanie z al. Wojska Polskiego. Jeden z naszych Czytelników zwrócił nam w ubiegłym tygodniu uwagę, że znaki ustawione przy skrzyżowaniu ulicy Partyzantów, Kleeberga i dojazdówki łączącej ul. Partyzantów ze Szklarnianą mogą dezinformować kierowców. - Jadąc Partyzantów od strony Dworcowej, przy skrzyżowaniu z ul. Kleeberga są dwa znaki. Jeden, mniejszy, wskazujący, że droga jest z pierwszeństwem przejazdów, a kilka metrów za nim, od kilkunastu dni, stoi większy i bardziej rzucający się w oczy znak „Ustęp pierwszeństwa przejazdu” pojazdom wyjeżdżającym z ul. Kleeberga - relacjonuje nasz Czytelnik. - Przez to sprzeczne oznakowanie byłem ostatnio uczestnikiem niebezpiecznej sytuacji, która kosztowała mnie wiele nerwów.

Według relacji pana Andrzeja dojeżdżając ulicą Partyzantów do ulicy Kleeberga widząc znak ustępu pierwszeństwa przejazdu zatrzymał się, by przepuścić kierowcę wyjeżdżającego z Kleeberga w lewo w Partyzantów. Ten też się zatrzymał i ruchem ręki pokazał, by to pan Andrzej jechał pierwszy. Nasz Czytelnik będąc przekonany, że to jednak kierowca z Kleeberga ma pierwszeństwo, pokazał mu to samo. W końcu oba auta ruszyły jednocześnie i omal nie doszło do zderzenia.

- Na szczęście nic się nie stało, ale rozjechaliśmy się pukając się w głowę i wyklinając pod nosem „od baranów” - mówi pan Andrzej. - Jestem przekonany, że to ja zachowałem się prawidłowo, choć faktycznie takie oznakowanie, które nagłe z głównej drogi z pierwszeństwem każe ustąpić pierwszeństwa wyjeżdżającym z mniejszej, bocznej ulicy też mnie zdziwiło i to autor takiego oznakowania powinien puknąć się w czoło i to porządnie.

Uwagi naszego Czytelnika przekazaliśmy urzędnikom. Jak się dowiedzieliśmy na ulicy Partyzantów nie były w ostatnim czasie wprowadzane żadne zmiany w oznakowaniu i organizacji ruchu i najwyraźniej ktoś musiał przestawić znak „ustęp pierwszeństwa przejazdu”, który dotyczył znajdującej się po prawej stronie ul. Partyzantów, na wysokości ze skrzyżowaniem z Kleeberga, dojazdowej uliczki łączącej ul. Partyzantów ze Szklarnianą. Zapewniono nas, że sprawa niezwłocznie zostanie przekazana do Pegimeku i znak zostanie odwrócony we właściwym kierunku. (w)

ŚWIDNIK. 12-letnia rowerzystka ma złamany obojczyk. - To kolejny wypadek na tym przejeździe - alarmują świdniccy cykliści

Przejazdy wyblakły, rowerzyści w niebezpieczeństwie

Aktywiści ze Stowarzyszenia Świdnik Miasto dla Rowerów zwracają uwagę na potrzebę odmalowania na czerwono przejazdów rowerowych przy rondzie Świdnickiego Lipca '80. Jak wskazują, w ostatnim czasie doszło tu do przynajmniej kilku niebezpiecznych zdarzeń z udziałem rowerzystów.

W ubiegłym tygodniu na skrzyżowaniu ul. Raclawickiej i al. Lotników Polskich doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia. 12-letnia dziewczynka jechała ścieżką rowerową wzdłuż al. Lotników Polskich w kierunku kina. Kiedy znalazła się na przejeździe rowerowym, przecinającym ul. Raclawicką potrafiła ją wyjeżdżając z tej ulicy BMW, prowadzone przez 22-letniego kierowcę (badanie wykazało, że był trzeźwy - dod. aut.). Rowerzystka z obrażeniami ciała trafiła do szpitala. Ma złamany obojczyk. Jak zauważa Maciej Lubaś ze Stowarzyszenia Świdnik Miasto dla Rowerów, to nie pierwszy raz, kiedy w tym miejscu dochodzi do niebezpiecznego zdarzenia z udziałem rowerzystów.

- Należałoby wymalować ten przejazd czerwoną farbą. Zwraca-



W ubiegłym tygodniu na tym przejeździe dla rowerów auto potrafiło 12-letnią cyklistkę. - To nie pierwsze takie zdarzenie w tym miejscu - alarmują świdniccy rowerzyści

liśmy się o to do powiatu jeszcze w ubiegłym roku - zaznacza M. Lubaś.

Starostwo Powiatowe w Świdniku tłumaczy, że w 2020 roku przejazd został wymalowany czerwoną

farbą, choć dziś efekty tych prac wymagają poprawek. Zapewniono nas jednak, że lada dzień przejazd zostanie pomalowany na nowo.

- Myślę, że to kwestia góra dwóch tygodni - informuje Bartłomiej Pejo, wicestarosta świdnicki. - Materiały są już zamówione. Trwalszą metodą zostaną pomalowane również inne, najczęściej uczęszczane przejazdy, np. przy Lotników Polskich, Raclawickiej czy Kosynierów. Dodatkowo, przy rondzie z helikopterem zamierzamy wprowadzić poziome znaki ostrzegawcze dla rowerzystów. Przed wjazdem na jezdnię wymalowane zostaną poprzeczne, grubowarstwowe pasy, które ostrzegają, że dojeżdżamy do niebezpiecznego miejsca oraz napis „Zwolnij”. Planujemy je wykonać również w ciągu kilku tygodni. (w)

ŚWIDNIK. Będzie można grillować, piknikować i popijać niskoprocentowe alkohole?

Do parku na kielbaskę i piwko...

Z propozycją utworzenia stref do grillowania, piknikowania i „piwkowania” w nowo powstającym parku przy ul. Krępieckiej zwrócili się do władz miasta radni Marcin Magier i Tomasz Kociński. Jak wskazują, w Świdniku brakuje takich miejsc, a mieszkańcy chętnie skorzystaliby z takiej formy rekreacji, co potwierdza ponad tysiąc głosów w przeprowadzonej w Internecie ankiecie. Tyle, że jak wskazują urzędnicy, nie jest to takie proste.

Przy ulicy Krępieckiej, na terenie po dawnym wysypisku śmieci, powstaje nowy park - ostatni z czterech, jakie urządzono w mieście na przestrzeni ostatnich dwóch lat dzięki projektowi „Zielony LOF”. Miejscy radny Marcin

Magier i Tomasz Kociński (oba z klubu burmistrza) proponują, aby w regulaminie nowego parku uwzględnić wyznaczenie stref, w których mieszkańcy mogliby grillować i urządzić pikniki.

- Dogodna lokalizacja parku pozwala na wyznaczenie takich obszarów, które nie będą uciążliwe w strefie zamieszkania. Na terenie naszego miasta nie występują tego typu miejsca, co uzasadnia potrzebę mieszkańców odnośnie stworzenia takiego właśnie obszaru. Do atrakcyjności tego terenu, do takiej formy spędzania czasu może również przyczynić się bliskość supermarketu, gdzie będzie można zrobić potrzebne zakupy. Fakt zabezpieczenia parku w systemie monitoringu wizyjnego pozwoli

na zapewnienie bezpieczeństwa i kontroli nad tym miejscem. Jednocześnie uwzględnienie takiego zapisu w regulaminie nie wiąże się z poniesieniem dodatkowych kosztów czy ingerencji w trwałość projektu. Miejscem takim może być teren zielony porośnięty trawą - wskazują radni.

Miasto nie jest przeciwne temu pomysłowi. Co więcej, zamierza wyznaczyć takie miejsca i zadbać o ich infrastrukturę. - Plany na tworzenie takich miejsc są wpisane w projekty, o których dofinansowanie staramy się w ramach Funduszy Norweskich. Jesteśmy już po ocenie merytorycznej i czekamy na ostateczne rozstrzygnięcia. Chcemy finansować to ze środków zewnętrznych, dlatego prosimy radnych i miesz-

kańców o jeszcze trochę cierpliwości - mówią przedstawiciele Ratusza, ale zaznaczają, że konieczne będzie dokładne przeanalizowanie wprowadzenia strefy grillowania i piknikowania w oparciu o obowiązujące przepisy oraz w uzgodnieniu ze Strażą Miejską.

Radny Magier dodaje, że warto byłoby również rozważyć wprowadzenie na terenie takich stref zgody na spożywanie niskoprocentowych alkoholi - piwa lub wina. - Zapytaliśmy mieszkańców, co sądzą o takim pomysle. Zrobiliśmy ankietę na „Spotted” i cieszyła się ona dużym zainteresowaniem internautów. Ponad tysiąc osób, czyli ponad 95 proc. osób biorących udział w ankiecie opowiedziało się za tym pomysłem - mówi M. Magier. (w)

REKLAMA

NOWOŚĆ



Herbella



Tylko woda i zioła

Herbella to połączenie delikatnie musującej wody źródlanej z naturalnymi certyfikowanymi ekstraktami świeżych ziół. Dzięki unikalnej metodzie produkcji nie zawiera cukru, konserwantów czy sztucznych barwników. **Herbella** idealnie wpisuje się w potrzeby całej rodziny, stanowiąc doskonałą alternatywę dla słodkich napojów dostępnych obecnie na rynku.

Herbella dostępna jest w butelkach PET o poj. 1L oraz w butelkach szklanych o poj. 0,7L, w trzech wariantach smakowych: **mięta, melisa, rumianek**.



Dostępna w lokalnych sklepach

Zamów do swojego sklepu na www.aquaeast.pl lub tel. **82 568 62 65**

KOŚMINEK. Warto uczestniczyć w Budżecie Obywatelskim

Wywalczyli sobie chodnik

Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie rozstrzygnął przetarg na budowę blisko 500 metrowego odcinka chodnika wzdłuż ulicy Franczaka „Lalka” na wysokości osiedla „Nowy Felin”. Mieszkańcy będą mogli dotrzeć nim bezpiecznie do przystanku MPK i instytucji działających w Inkubatorze Przedsiębiorczości FRL. Teraz skazani są na pokonywanie tego odcinka wydeptaną ścieżką, bądź pobożem ruchliwej drogi wjazdowej do miasta. Nowy trotuar będzie gotowy jesienią.

Chodnik wywalczyli sobie sami mieszkańcy zgłaszając projekt jego budowy do ubiegłorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego i wspierając go 1127 głosami.

- Pomimo dynamicznego rozwoju osiedle „Nowy Felin” nie ma bezpośredniego i krótkiego połączenia z przystankiem MPK – brak chodnika od strony osiedla wzdłuż ul. Franczaka – uzasadniali potrzebę realizacji projektu pt. „Bezpieczna ulica – budowa chodnika do przystanku MPK” jego autorzy. - Chodnik umożliwi mieszkańcom osiedla bezpieczny i szybki dostęp do komunikacji miejskiej. Pozwoli także na bezpieczne dotarcie do budynku Inkubatora Przedsiębiorczości, gdzie znajdują się gabinety lekarskie, rehabilitacja oraz realizowane jest doradztwo i projekty m. in. dla osób bezrobotnych i niepełnosprawnych. Realizacja projektu usprawni przede wszystkim komunikację pieszą w rejonie skrzyżowania Franczaka Lalka-Doświadczalna. Obecnie funkcjonują-



Blisko 500-metrowy odcinek chodnika powstanie wzdłuż ulicy Józefa Franczaka „Lalka” na wysokości osiedla „Nowy Felin”

ce tu przejście dla pieszych przez ul. Franczaka przez brak chodnika prowadzi „donikąd”. Zgłoszony projekt zakładał budowę dwóch odcinków chodnika o łącznej długości ok. 480 m, po południowej stronie ul. Franczaka „Lalka” - odcinek pierwszy (ok. 325 m) od skrzyżowania Doświadczalna/Franczaka do skrzyżowania Skalskiego/Franczaka i drugi o długości ok. 155 m od skrzyżowania Skalskiego/Franczaka do wjazdu na teren Inkubatora Przedsiębiorczości. Koszt realizacji projektu skalkulowano na 180 tys. zł. Jak się okazuje z kwotą trafiono niemal idealnie. Do ogłoszonego przez ZDiM, na początku maja, przetargu na budowę chodnika zgłosiły się cztery firmy – z cenami od 168,5 do 232,5 tys. zł. Wygrała najtańsza oferta firmy Art-Bruk Monika Chołody z Miłocina. Jej zadaniem będzie przygotowanie dokumentacji, a później budowa samego chodnika. Będzie miała na to 5 miesięcy od podpisania umowy, czyli mniej więcej do końca października br.

ZM

Radny domaga się standardów architektonicznych, bo deweloperzy często...

Budują blok na bloku

Miejski radny Stanisław Brzozowski w interpelacji skierowanej do prezydenta Krzysztofa Żuka domaga się rozpoczęcia procedury, której zwieńczeniem będzie przyjęcie przez Radę Miasta „standardów architektoniczno-urbanistycznych dla gminy Lublin”. Jego zdaniem zapisy, w wydawanych deweloperom warunkach zabudowy, obecnie zbyt ogólnie regulują wiele kwestii, nie zabezpieczając w pełni interesu mieszkańców. Ratusz odpowiada, że prace nad projektem takiej uchwały już trwają.

Jak podnosi radny obecnie nowo budowane osiedla mieszkaniowe powstają w sposób daleki od potrzeb przyszłych mieszkańców. W efekcie inwestycji prowadzonych przez deweloperów od lat 90-tych ub. wieku powstają gęsto zabudowane osiedla z niewystarczającą ilością miejsc parkingowych. Często brakuje w nich także miejsca na tak niezbędne inwestycje społeczne jak żłobek, przedszkole, szkoła czy przychodnia. – Mówiąc w dużym uproszczeniu dziś wydział planowania wytacza ulice i sieci, a resztę pozostawia deweloperom. Często jeszcze na wniosek tych deweloperów zmienia przeznaczenie terenów wcześniej planowanych pod funkcje społeczne na tereny mieszkaniowe. Kim jest deweloper? To przedsiębiorca, który buduje domy po to, żeby je sprzedać i zarobić. Dobry interes polega na tym, żeby osiągnąć maksymalny zysk, a taki zysk można osiągnąć minimalizując koszty inwestycyjne i sprzedając gotowy produkt po maksymalnych cenach rynkowych – twierdzi Stanisław Brzozowski (PiS).

Jak wskazuje najlepszym rozwiązaniem tej bolączki byłoby przyjęcie kompleksowego miej-

scowego planu zagospodarowania przestrzennego, uwzględniającego potrzeby społeczne dla obszaru całego miasta. To jednak nie jest możliwe w najbliższych latach z uwagi na duży nakład pracy potrzebny do realizacji takiego dokumentu. Rozwiązaniem pomostowym miałyby zostać właśnie standardy architektoniczno-urbanistyczne przyjęte jako prawo lokalne w Lublinie.

– W sytuacji, gdy jeszcze długie lata będziemy zmuszeni realizować rozbudowę miasta w oparciu o tzw. warunki zabudowy, pozwoli to na ucywilizowanie tego procesu poprzez narzucenie czytelnych reguł gry, jednakowych dla wszystkich – kończy swoje wystąpienie radny Brzozowski.

Ratusz już udzielił odpowiedzi. – Informuję, że aktualnie trwają prace nad projektem uchwały rady miasta w sprawie określenia lokalnych standardów urbanistycznych dla miasta Lublin. Projekt uchwały został dwukrotnie skonsultowany z Miejską Komisją Urbanistyczno-Architektoniczną i skierowany do dalszych prac w Wydziale Planowania Urzędu Miasta Lublin. Jednocześnie wyjaśniam, że zgodnie z ustawą o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących lokalne standardy urbanistyczne dla inwestycji mieszkaniowych mają zastosowanie wyłącznie w postępowaniach prowadzonych na podstawie przepisów tzw. „specustawy mieszkaniowej”. Zgodnie z obowiązującym prawem nie stanowią też podstawy do sporządzania projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz decyzji o warunkach zabudowy – wyjaśnił radnemu, Artur Szymczyk, zastępca prezydenta miasta.

Marek Kościuk

BRONOWICE. Z listy zaproszonych 18 gości na zebranie Rady Dzielnicy nie przybyła ani jedna osoba

Spółecznicy opuszczeni przez miejskich urzędników

Na Bronowicach wrze. Na ostatnie, poniedziałkowe zebranie Rady i Zarządu Dzielnicy zaproszonych zostało 18 gości, w tym wszyscy zastępcy prezydenta Lublina, a także dyrektorzy wydziałów w Ratuszu odpowiadający m.in. za inwestycje i remonty, a także drogi. Z zaproszonych nie pojawiła się ani jedna osoba!

Podczas spotkania goście mieli zostać poinformowani o najważniejszych inwestycjach, o które walczą dzielnicowi radni m.in. budowie Bronowickiego Centrum Kultury, na które społecznicy zdążyli „zaklepać” już pieniądze w Ministerstwie Kultury Dziedzictwa Narodowego i Sportu, ale potrzebują od miasta blisko miliona złotych na projekt, bez którego nie dostaną ministerialnego wsparcia, a także o palących remontach dzielnicowych dróg, przede wszystkim ul. Pogodnej, której dokumentacja już dawno została opracowana i za chwilę



Puste miejsca czekały na zaproszonych gości. Miejskim urzędnikom w poniedziałkowe przedpołudnie nie po drodze było jednak na ul. Łabędzią, gdzie odbywało się zebranie Rady Dzielnicy Bronowice

będzie... do wyrzucenia do kosza. - Z listy zaproszonych 18 gości nie przybyła ani jedna osoba. Zaproszenie otrzymali 7 maja. Spotkanie jak i godzina była uzgadniana wcześniej tak, aby wszystkim odpowiadało - informuje na swoim profilu na FB Waldemar Czapczyński, przewodniczący Rady Dzielnicy Bronowice. - Wcześniej zarzucano nam, że na posiedzenia rady nie są zapraszani goście z Urzędu Miasta Lublin. Po-

zostawię to bez komentarza - dodał Czapczyński.

Oburzenia zaistniała sytuacja nie ukrywa także radny-senior miasta oraz dzielnicy Bronowice, były wieloletni przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy Adam Głowacz, który w tej sprawie postanowił skierować pismo do prezydenta Krzysztofa Żuka. Dzisiaj dokument trafi na prezydenckie biurko.

- W tej chwili skończyła się pan-

WROTKÓW. Na jednym odcinku uspokoić, na innym udrożnić, kolejny wybudować

Bolączki Wapowskiego

Mieszkańcy Wrotkowa proszą miasto o „uspokojenie ruchu” na ulicach Emilii i Karola Wojtyłów oraz Wapowskiego. Przynajmniej część z nich chciałaby również wprowadzenia zakazu parkowania aut wzdłuż drugiej z tych ulic, na odcinku od ul. Domeyki do ul. Wolińskiego. A wszyscy bez wyjątku czekają na wybudowanie brakującego odcinka ul. Wapowskiego między ulicami Samsonowicza i Domeyki.

W imieniu mieszkańców interpelacje w tych sprawach złożyli radni Piotr Popiel (PiS) i Leszek Daniewski (klub prezydenta Krzysztofa Żuka), choć każdy z nich upomniał się o inny odcinek ul. Wapowskiego. W swoim pierwszym wystąpieniu radny Popiel prosił o rozpoczęcie prac mających na celu „uspokojenie ruchu” na ulicach: B. Wapowskiego między ul. Nałkowskich i Samsonowicza i E. K. Wojtyłów. Jak wskazuje na obydwu ulicach kierowcy coraz częściej urządzają sobie wyścigi, co stwarza zagrożenie dla pieszych. Radny postulował, by miasto opracowało zmianę stałej organizacji ruchu dla tego rejonu, uwzględniającą m.in. wzniesione przejścia dla pieszych, stanowiące rolę progów zwalniających, zarówno na ul. Wapowskiego jak również ul. Wojtyłów. W odpowiedzi wiceprezydent Artur Szymczyk zapewnił radnego, że w projekcie przebudowy ulicy Wapowskiego są uwzględnione wyniesione przejścia dla pieszych, w tym na odcinku od ul. Nałkowskich do ul. Samsonowicza, które zostanie wykonane przy okazji przebudowy ulicy. Nie ma natomiast szans na spowolnienie w ten sposób ruchu na ul. E. i K. Wojtyłów.

–Parametry tej ulicy, jej długość i zagospodarowanie wykluczają możliwość montażu progów zwalniających zgodnie z obowiązującymi przepisami bez likwidacji istniejących miejsc postojowych – wyjaśnił wiceprezydent. – Mając na uwadze bezpieczeństwo uczest-



Ratusz zapewnia, że budowa brakującego odcinka ul. Wapowskiego zostanie zgłoszona do projektu przyszłorocznego budżetu

ników ruchu, zostanie opracowany projekt stałej organizacji ruchu uwzględniający objęcie obydwu ulic strefą ograniczonej prędkości do 30 km/h.

Parkowanie bez zmian

Innym odcinkiem ul. Wapowskiego zainteresował się wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin, Leszek Daniewski. Radny zwrócił się do Ratusza o ograniczenie postoju pojazdów wzdłuż ul. Wapowskiego na odcinku od ul. Domeyki do ul. Wolińskiego.

– Z takim wnioskiem zwrócili się do mnie mieszkańcy Wrotkowa i Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej ul. Wapowskiego 2 i 4. Parkujące tam obecnie, często po obu stronach ulicy oraz w strefie przejścia dla pieszych, samochody uniemożliwiają bezpieczny przejazd w obu kierunkach i stwarzają zagrożenie dla samych mieszkańców – uzasadnia Daniewski, prosząc o wprowadzenie zmian w organizacji ruchu drogowego uniemożliwiające kierowcom tak niebezpieczne dla innych uczestników ruchu parkowanie, a Straży Miejskiej dające możliwość wyegzekwowania takiego zakazu.

Niestety, w tej sprawie radny nic nie wskórał. – Regulacje w za-

kresie ograniczeń w zatrzymywaniu pojazdów głównie prowadzone są na ulicach podstawowego układu komunikacyjnego miasta, gdzie wymagania co do warunków ruchu są zdecydowanie większe. Ul. Wapowskiego objęta jest na tym odcinku strefą ograniczonej prędkości do 30 km/h i nie jest zaliczana do podstawowego układu komunikacyjnego miasta – tłumaczy Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju. – Na takich ulicach jedynym wymogiem jest spełnienie warunków przejezdności ulicy. Ruch kołowy może odbywać się również na zasadzie wahadła. Ulica Wapowskiego, jak również rejon przyległy, charakteryzuje się deficytem miejsc postojowych, wprowadzenie dodatkowych ograniczeń postoju pojazdów pogorszy obecną sytuację. Reasumując, na chwilę obecną nie planuję dokonywać zmian w stałej organizacji ruchu na przedmiotowym odcinku ul. Wapowskiego – kategorycznie stwierdza wiceprezydent Szymczyk.

Kiedy brakujący odcinek?

Z kolei w najnowszej swojej interpelacji Piotr Popiel pyta Ratusz, kiedy w końcu wybudowany zostanie brakujący odcinek ul.

demia koronawirusa, a zaczęła jakas zaraza biurokratyczna. Polega na tym, że na ważne zebranie Rady Dzielnicy nie przychodzi nawet urzędnik odpowiedzialny w Ratuszu za kontakty z radami dzielnic. To coś niebywałego - mówi z oburzeniem Adam Głowacz.

A jak swoją nieobecność tłumaczą miejscy urzędnicy? - W przypadku zaproszeń skierowanych bezpośrednio do zastępców prezydenta oraz dyrektorów, to z uwagi na napięty kalendarz i pełnione obowiązki nie zawsze jest możliwa obecność zaproszonych osób. Tydzień sesyjny, a w takim terminie zaplanowano posiedzenie Rady i Zarządu Dzielnicy Bronowice, jest zawsze intensywny i wypełniony dodatkowymi obowiązkami - przed sesją Rady Miasta odbywają się komisje. Tym samym decyzja o udziale w posiedzeniu jest podejmowana indywidualnie przez zaproszone osoby, przy uwzględnieniu możliwości czasowych wynikających z pełnionych obowiązków i innych wcześniej zaplanowanych spotkań - tłumaczy Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza.

BS

Wapowskiego pomiędzy skrzyżowaniami z ul. J. Samsonowicza i I. Domeyki, który od sześciu lat zastępuje tymczasowy łącznik. Radny podkreśla, że opracowana jest już dokumentacja projektowa inwestycji i wydana decyzja ZRiD, a pod projektem uchwały obywatelskiej w sprawie budowy tego odcinka, przyjętej w styczniu 2018 roku przez Radę Miasta, podpisało się ponad tysiąc mieszkańców. - Z wielkim entuzjazmem przyjęta również została wypowiedź Pana Prezydenta Artura Szymczyka podczas spotkania z mieszkańcami w Szkole Podstawowej nr 30 w lutym ubiegłego roku, który dostrzegając szybką możliwość uruchomienia tego zadania – przypomina radny P. Popiel i po raz kolejny prosi o zabezpieczenie w budżecie miasta Lublin środków finansowych na realizację przedmiotowego zadania.

Z odpowiedzi Ratusza wynika, że w tym roku nie ma już takiej możliwości, ale...

– Wnioskowane zadanie zostanie zgłoszone do projektu budżetu na rok przyszły. Ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie ujęcia tej inwestycji w budżecie na 2022 rok zostanie podjęte w grudniu 2021 r. na sesji Rady Miasta przyjmującej budżet miasta Lublin na rok przyszły – informuje wiceprezydent A. Szymczyk.

ZM

Wapowskiego już gminna

Na ostatniej sesji miejscy radni, przyjęli uchwałę o zmianie kategorii ulic: Wapowskiego, ks. Wincentego Granata, Emilii i Karola Wojtyłów oraz Wolińskiego z dróg wewnętrznych na gminne. Tym samym miasto stało się ich jedynym właścicielem, a na tych ulicach, jak na wszystkich drogach publicznych, obowiązują ogólne przepisy ruchu drogowego.

NASZ PATRONAT. Edukacja przyszłości - VIII Ogólnopolska Konferencja Samorządu i Oświaty

Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie...

Międzykomunalna Spółka Akcyjna MUNICIPIUM SA – wydawca Pisma Samorządu Terytorialnego WSPÓLNOTA - zaprasza na VIII edycję „Edukacji Przyszłości - Ogólnopolskiej Konferencji Samorządu i Oświaty”, która w dniach 8-9 czerwca 2021 r. odbędzie się w Lubelskim Centrum Konferencyjnym w Lublinie.

„Edukacja przyszłości...” to miejsce, gdzie spotykają się szefowie samorządów terytorialnych, naczelnicy wydziałów

oświaty, pracownicy merytoryczni odpowiedzialni za oświatę w JST, pracownicy zespołów obsługi placówek oświatowych, dyrektorzy i pracownicy szkół, eksperci i naukowcy zajmujący się tematem edukacji.

„Edukacja przyszłości” to dwa dni rozmów i debat w gronie doświadczonych ekspertów, praktyków i starannie dobranych wystawców, to trzy sesje plenarne oraz ścieżki tematyczne: zarządzanie oświatą,

finansowanie oświaty, przedszkole przyszłości. Na tegorocznej konferencji omawianych będzie wiele zagadnień dotyczących m.in. przyszłości polskiej edukacji, wyrównywania szans uczniów po zdalnym nauczaniu, bezpieczeństwa w placówkach oświatowych, nowych narzędzi wspierających proces edukacji. Więcej informacji na stronie: www.oswiataprzyszlosci.pl.

Rejestracja na stronie: www.oswiata-przyszlosci.pl/rejestracja. RD



Ostatnie chwile przed rozpoczęciem egzaminów w SP nr 51 w Lublinie

Czekają na wyniki

Ósmoklasiści już po egzaminach

Ubiegły tydzień minął w podstawówkach pod znakiem egzaminów ósmoklasistów. Przez trzy dni uczniowie kolejno mierzyli się z zadaniami z języka polskiego, matematyki i języka obcego. Wyniki z testów, którego nie można nie zdać, są jednak ważne, bo decydują o rekrutacji do szkół ponadpodstawowych.

Tegoroczne egzaminy klas ósmych, tak jak rok temu, odbyły się w reżimie sanitarnym. Obowiązywała dezynfekcja rąk, zachowanie dystansu i większe odległości między ławkami. Uczniowie mieli też obowiązek zakrywania nosa i ust do momentu zajęcia wyznaczonych miejsc w sali egzaminacyjnej.

We wtorek, 24 maja, ósmoklasiści mierzyli się z testem z języka polskiego. Mieli za zadanie m.in. odpowiedzieć na pytania w oparciu o fragmenty „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza oraz tekst „Przyjacieli mądrości” Tadeusza Płuźańskiego. Nie mogło również zabraknąć wypracowania. Do wyboru była rozprawka na temat, czy w trudnej sytuacji życiowej człowiek poznaje samego siebie, lub opowiadanie o bohaterze obowiązkowej lektury, który przeniósł się do współczesnego świata.

Dzień później, w środę, uczniowie rozwiązywali zadania z matematyki. Były polecenia dotyczące obliczania ułamków, długości przeciwprostokątnej, pola powierzchni, objętości czy miary kątów. W czwartek, w ostatni dzień egzaminów, rozwiązywali test z wybranego języka obcego. Jak zwykle największym powodzeniem cieszył się język angielski. - Egzaminy przebiegły w naszej szkole spokojnie, bez zakłóceń. Jeśli chodzi o odczucia uczniów, to tak, jak zazwyczaj to bywa, były one bardzo różne. Część była zdania, że zadania były dość proste, część, że trudne – mówi Marek Kwieciński, dyrektor SP nr 3 w Świdniku.

Jednak nie we wszystkich placówkach egzaminy odbyły się bez utrudnień. Do niektórych placówek w regionie w pierwszy dzień egzaminów dotarły fałszywe e-maile o podłożeniu pojemnika z trującym gazem. Taka wiadomość po raz kolejny trafiła do Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Świdniku (na początku maja, w dniu matur do placówki również dotarł taki mail) oraz do SP w Siostrzytowie (gm. Trawniki).

Ósmoklasiści, ich rodzice i nauczyciele z niecierpliwością czekają na wyniki egzaminów. Są ważne, bo decydują o rekrutacji do szkół ponadpodstawowych. Im więcej punktów, tym większe szanse na dostanie się do wymarzonego liceum czy technikum. Wyniki egzaminów Centralna Komisja Egzaminacyjna ma przedstawić na początku lipca.

(w)

REKRUTACJA 2021/2022

wssp.edu.pl

NASZE KIERUNKI STUDIÓW:



EKONOMIA
I stopień - 3 letnie



FILOLOGIA ANGIELSKA
I stopień - 3 letnie



FIZJOTERAPIA
Jednolite studia magisterskie - 5 lat



KOSMETOLOGIA
I stopień - 3 letnie
II stopień - 2 letnie



PIELĘGNIARSTWO
I stopień - 3 letnie
II stopień - 2 letnie



TURYSTYKA I REKREACJA
I stopień - 3 letnie
II stopień - 2 letnie



WYCHOWANIE FIZYCZNE
I stopień - 3 letnie



Studiuj na WSSP!



WYŻSZA SZKOŁA SPOŁECZNO - PRZYRODNICZA
im. Wincentego Pola W LUBLINIE

Biuro Rekrutacji pok. 27, ul. Choiny 2, 20-816 Lublin.

Tel. (81) 448 08 20, (81) 740 72 40 wew. 46, e-mail: rekrutacja@wssp.edu.pl

NASZ PATRONAT. V Gala Patriotyczno-Kulturalna

Eleni i Master wystąpią na Bronowicach



V GALA PATRIOTYCZNO - KULTURALNA
Dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej ich rodziców, opiekunów prawnych i mieszkańców Lublina

Program Minutowy:

- godzina 18:00 - Mowa święta dziękczynna w kościele pod wezwaniem Świętego Krzyża w Lublinie przy ul. Pogodnej 7
- godzina 18:45 - powitanie gości
- godzina 18:50 - słowa wstępne, wystąpienie obojętnościowe, wyróżnienie mieszkańców za wsparcie w rozwoju Dzielnicy Bronowice i Lublina
- godzina 19:15-20:15 - Koncert - występ na żywo Eleni wraz z zespołem pod kierownictwem Kostasa Dzikosa
- godzina 20:15-21:00 - Koncert - występ na żywo Pawła Jasionowskiego z zespołem Masters

SWOJĄZY TELEWIZYJNE GALI

ELENI

MASTERS

W najbliższą sobotę (5 czerwca) na skwerze przy parafii Świętego Krzyża przy ul. Pogodnej 7 na lubelskich Bronowicach odbędzie się V Gala Patriotyczno-Kulturalna. Wydarzenie uświetnią występy Eleni oraz Pawła Jasionowskiego i zespołu MASTERS.

Rok, który szczęśliwie przeżyliśmy, zapewne pozostawił w naszych sercach, różne przeżycia, od strachu, przez ból po stracie kogoś bliskiego, aż do szczęśliwego oceniania wielu z nas, stąd potrzebujemy przede wszystkim pociechy, umocnienia, a szczególnie takiej integracji, która uświadomi nam, że nie jesteśmy sami. Przeżywając Święto Lublina i Bronowic, dzięki niestrudzonemu społecznikom ze Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina, Rady i Zarządu Dzielnicy Bronowice oraz

Parafii Świętego Krzyża, a także pomocy Miasta Lublin - zapraszamy na V Galę Bronowicką, którą uświetnią koncertami Eleni wraz z zespołem oraz Paweł Jasionowski i zespół MASTERS - mówi **Andrzej Szyszko**, prezes Zarządu Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina-Bronowice.

Galę rozpocznie o godz. 18:00 msza święta dziękczynna w kościele pod wezwaniem Świętego Krzyża. O godz. 18:50 przewidziano wystąpienia okolicznościowe oraz wyróżnienia mieszkańców za wsparcie w rozwoju Dzielnicy Bronowice i Lublina. Koncert Eleni wraz z zespołem pod kierownictwem Kostasa Dzikosa rozpocznie się o 19:15. Godzinę później na scenie pojawi się Paweł Jasionowski z zespołem Masters.

Aleksander Kwaśniewski gościł online w XXIII LO w Lublinie

Na łączach z byłym prezydentem

Uczniowie XXIII LO im. Nauczycieli Tajnego Nauczania w Lublinie w ubiegły wtorek mieli okazję porozmawiać z byłym prezydentem RP, Aleksandrem Kwaśniewskim. Spotkanie odbyło się w wersji online i poświęcone było okolicznościom i znaczeniu wstąpienia Polski do NATO i Unii Europejskiej.

To nie pierwsze spotkanie ze znaną osobą jakie mieli okazję odbyć uczniowie tego ogólniaka. - Staram się jako nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie okazjonalnie na spotkaniach z moimi uczniami zapraszać różne osoby, np. wykładowców KUL, UMCS, edukatorów z różnych muzeów w Polsce, ale także osoby ze świata polityki - mówi **David Gutek**, nauczyciel historii i woszu w XXIII LO. - Temat ostatniego spotkania wynikał z podstawy programowej, dokładny zapis brzmi „Uczeń wyjaśnia okoliczności i znaczenie wstąpienia Polski do NATO i UE”. W związku z tym stwierdziłem, że najlepiej problematykę tę przybliżyć młodzieży prezydent, który wprowadzał nasze państwo do tych dwóch organizacji. Pan Kwaśniewski chętnie się zgodził.

Aleksander Kwaśniewski był prezydentem Polski przez dwie



kadencje (1995-2000 i 2000-2005). Był inicjatorem i aktywnym uczestnikiem kampanii proeuropejskiej poprzedzającej ogólnokrajowe referendum, w którym 77 proc. głosujących Polaków opowiedziało się za przystąpieniem Polski do UE (czerwiec 2003). Przewodniczył polskiej delegacji na szczytach NATO w Madrycie (1997) i Waszyngtonie (1999). 26 lutego 1999 r. podpisał dokumenty ratyfikujące polskie członkostwo w NATO - Spotkanie młodzieży z panem prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim było okazją do innowacyjnego, ciekawego i inspirującego poszukiwania prawdy o wydarzeniach, procesach i zjawiskach historycznych, z jednoczesną realizacją treści nauczania wynikających z podstawy programowej - czytamy na stronie szkoły na Facebooku.

Dzięki „Rozdrożom” Litwa bliska jak za czasów Unii Lubelskiej

Lublin ma oko na Wilno

I na odwrót. Instalacja łącząca na żywo Lublin ze stolicą Litwy stanęła w ubiegłą środę, 26 maja, na placu Litewskim. Twórcy tej inicjatywy, która zostanie z nami do sierpnia br., zachęcają lublinian do aktywnego udziału w wydarzeniach odbywających się online.

Inauguracja projektu miała miejsce 26 maja 2021 obok skweru Czechowicza w Lublinie.

Ten międzynarodowy projekt realizuje nasze miasto we współpracy z Urzędem Miasta Wilno oraz Ośrodek Międzykulturowych Inicjatyw Twórczych „Rozdroża” w porozumieniu z litewską Fundacją Benediktas Gylis.

„Bohaterem” wydarzenia o nazwie „Portal” jest betonowy obiekt, który symbolizuje wirtualne drzwi... To jest zdanie pomysłodawców, gdyż odbiorcom kojarzy się on bardziej z oknem albo i okiem. Instalacja ta, poprzez kamery i duży okrągły ekran, przekazuje za pośrednictwem łącz Internetu bieżący obraz między Lublinem a Wilnem. „Portal”, jak wskazuje sama nazwa, stanowi swoiste wrota do wzajemnej obserwacji życia w obydwu zaprzyjaźnionych miastach. I tylko żal, że kamera jest skierowana stale na ten sam, centralny punkt Wilna.

- Portal jest instalacją, która ma integrować i łączyć nas po roku pandemii, po czasie izolacji - mówi dyrektor Centrum Współpracy Międzynarodowej Urzędu Miasta Lublin, **Krzysztof Stanowski**, podczas otwarcia „Portalu”. - Lublinianie przyzwyczaili się do tego, że możemy odwiedzać sąsiadów w Wilnie czy Kijowie. Było to łatwe i nagle stało się dramatycznie trudne. Nie chcemy godzić się na sytuację, w której wyrastają przeszkody, uniemożliwiające nam odwiedzanie się, podanie sobie ręki. Co możemy zrobić to otworzyć symboliczne okno, by móc się komunikować. Można choćby językiem migowym porozmawiać z naszymi sąsiadami.

- Dzięki wykorzystaniu nowych technologii tworzymy wizualny most, umożliwimy też mieszkańcom doświadczenie wyjątkowego odczucia, zwanego overview effect. Mogli to zaznać jedynie astronauta



„Portal” to wirtualne drzwi, dzięki któremu za pośrednictwem Internetu mieszkańcy Lublina i Wilna mogą się „podglądać”

przy pierwszym spojrzeniu na Ziemię z kosmosu. Zdaniem psychologów, powoduje ono radykalną zmianę w samoświadomości i wywołuje poczucie wspólnoty - zachęca do korzystania z „Portalu” **Piotr Franaszek**, dyrektor OMIT Rozdroża.

Jak to zadziałało?

11-tonowy obiekt został przewieziony ciężarówką przez Litwinów. - To ich projekt, ich koszt, Lublin zapłacił jedynie miejsce na to przedsięwzięcie - podkreśla przedstawiciel Ratusza obecny na wydarzeniu. - Wilno kontynuuje działania zapisane w liście intencyjnym o współpracy z okazji 450. rocznicy unii lubelskiej.

Tajemniczy „monument”, zamontowany przy głównym trakcie pieszym miasta, został „ożywiony” w ramach wieczornego happeningu. O godz. 18 ekran betonowej konstrukcji rozjarzył się. Przed nim w rytm elektronicznej, transowej muzyki zawirowały trzy dziewczyny: **Ewelina Drzał, Maria Micek i Ewelina Kamińska** z Lubelskiego Teatru Tańca. Ich gibkie ciała przez kwadrans niezwykle dynamicznie

wykonywały etiudę taneczną w choreografii **Anny Żak**, liderki LTT. W pokazie tanecznym wzięło udział również kilkoro dzieci z Centrum Ruchu LTT.

Wkrótce po artystycznym otwarciu „Portal” ukazał nam główną ulicę Wilna, na której zgromadziło się kilkadziesiąt osób, przeważnie młodych. Podobna sytuacja miała miejsce po lubelskiej stronie internetowego mostu. Wileńczycy przywitali nas radośnie - po angielsku, myśmy odpowiedzieli również przyjaźnie. Obie grupy pomachały sobie nawzajem, kilkakrotnie, zrobiono pamiątkowe fotki. I tyle jak na pierwsze rendez vous... Bo w pewnym sensie może być to portal randkowy.Połączenie wizyjne działa całą dobę, acz przekaz udźwiękowiony będzie odbywać się okazjonalnie, według programu dostępnego w OMIT „Rozdroża”. Instalacja pozostanie w tej przestrzeni do pierwszych dni sierpnia.

Po co nam to?

Głównym założeniem inicjatywy jest stworzenie platformy komunikacji dla przechodniów, lecz również dla instytucji czy or-

ganizacji. To możliwość pokazania w stolicy Litwy lubelskich projektów artystycznych, interaktywnych działań. Analogicznie z wileńskiej strony. Portal w założeniu ma integrować i wzbudzać świadomość jedności. Pozwala wzajemnie obserwować się i nawiązywać kontakt w czasie rzeczywistym. Ot, taki czat w makroskali, pomiędzy miastami zbliżonymi pod względem swej ekspansji kulturowej.

Projekt „Portal” ma powodować zbliżenie się miast, być miejscem na dialog, zachęcać do poznawania się ludzi i kooperacji kultur. Tym samym wpisuje się w misję ośrodka „Rozdroża” korespondując z jego cyklicznymi wydarzeniami, jak np. Festiwal Sztuki w Przestrzeni Publicznej „Open City”. To miejska instytucja badająca relacje międzykulturowe, podejmująca trud rozumienia innych. Symbolicznie ujmując, rozdroża to punkty skrzyżowań dróg, podejmowania wyborów, poszukiwania wolności.

- Próbuje wyzwoić energię jaką daje spotkanie ze sztuką. Odślaniamy zapomniane znaczenia wpisując je we współczesny kontekst. Myślimy o kulturze w kategorii spotkań oraz badania wzajemnych wpływów i relacji. Inspiracją dla nas jest wielokulturowe dziedzictwo Lublina odkrywającego swoje kompetencje w dialogu i otwartości - mówią organizatorzy. - Zachęcamy do współpracy i podejmowania inicjatyw, angażowania się w realizację działań prowadzących do integracji środowisk w Polsce i na Litwie.

Więcej na temat „Portalu” oraz wydarzeń towarzyszących znajdziemy na profilach: www.rozdroza.com, na stronie projektu www.portalcities.org i Miasta Lublin www.lublin.eu, a także w opisie wydarzenia pod linkiem: <https://www.facebook.com/events>.

Marek Rybołowicz

Wynalazki naukowców UMCS znalazły zastosowanie w praktyce!

UMCS z patentami na sukces

Wynalazki opracowane przez naukowców z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, dotyczące sposobu otrzymywania i oczyszczania substancji produkowanych przez bakterie, zwanych czynnikami Nod, stanowiących składnik aktywny preparatu stymulującego wzrost roślin uprawnych, znajdują zastosowanie w praktyce! Komercejalizacji czterech patentów podejmie się firma Intermag z Olszusa specjalizująca się w rozwoju i produkcji nowoczesnych preparatów dla rolnictwa i ogrodnictwa oraz produktów prozdrowotnych dla zwierząt.

W piątek w Centrum Ecotech-Complex w Lublinie podpisana została stosowna umowa pomiędzy firmą Intermag, a Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz Instytutem Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa. - Chcę podziękować prezesowi Hubertowi Kardaszowi za to, że firma Intermag podjęła się komercjalizacji tych czterech wynalazków. Staramy się dynamizować naszą współpracę z otoczeniem społeczno-gospodarczym. W dotychczasowej historii UMCS to pierwsza tak duża komercjalizacja - powiedział rozpoczynając konferencję, rektor największej

uczelni w regionie, prof. **Radosław Dobrowolski**.

Współpraca Intermagu z UMCS dotycząca komercjalizacji wynalazków rozpoczęła się przed dwoma laty. - Mamy bardzo dobre kontakty z pracownikami Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i widzimy bardzo duży potencjał w komercjalizacji tego produktu. Sami go przetestowaliśmy i potwierdziliśmy jego dużą efektywność. Jest to bardzo innowacyjne podejście do rolnictwa, wpisujące się w nowe trendy, takie jak Zielony Ład czy rolnictwo ekologiczne - przyznał **Hubert Kardasz** - prezes zarządu Intermag.

O tym, jak wygląda proces komercjalizacji opowiedzieli prof. **Zbigniew Pastuszak**, prorektor UMCS ds. rozwoju i współpracy z gospodarką oraz **Anna Grzegorzczak** - dyrektor Centrum Transferu Wiedzy i Technologii UMCS. - Zadaniem komercjalizacji jest, aby przełożyć badania naukowców na praktykę. Naukowcy mają pomysły, a uniwersytet dysponuje rozwiniętą strukturą administracyjną, która ma się przyczynić do tego, aby te pomysły znalazły nabywców, a proces wyszukiwania nabywców i przełożenia pomysłów naukowców na umowę i dalszą współpracę przebiegał



Podpisana w piątek umowa komercjalizacji patentów, to największa komercjalizacja w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Ponadto uczelnia posiada blisko 90 wynalazków, patentów, znajdujących się na różnym etapie, co stanowi dużą liczbę potencjalnych możliwości komercjalizacyjnych

sprawnie. W naszym Uniwersytecie organizacją procesu komercjalizacji zajmuje się specjalnie do tego celu powołane Centrum Transferu Wiedzy i Technologii - mówił prof. Zbigniew Pastuszak.

- Centrum Transferu Wiedzy i Technologii to jednostka, która ma pomóc połączyć dwa światy: nauki oraz biznesu, a efektem mają być produkty wdrożone na rynek. Bardzo się cieszę, że udało się pozyskać przedsiębiorcę zainteresowanego komercjalizacją bionawozu. To jest pierwszy duży

sukces w tym roku, ale planujemy też kolejne wdrożenia, nie tylko w naukach ścisłych i przyrodniczych, ale również humanistycznych i społecznych - uzupełniła Anna Grzegorzczak.

Twórcami omawianych wynalazków są naukowcy z UMCS: **Jerzy Wielbo, Anna Sroka-Bartnicka, Dominika Maj, Anna Skorupska, Monika Marek-Kozaczuk, Iwona Komaniecka, Dominika Kidaj, Katarzyna Suśniak** oraz z IUNG-PIB w Puławach: **Janusz Podleśny, Anna Podleśna**.

opr. **BS**

Przed nami Noc, która potrwa blisko dwa miesiące...

MOC Kultury?

Tak wyraziste hasło przyświeca tegorocznej edycji. Długo wyczekiwana Noc Kultury w Lublinie odbędzie się w terminie od 4 czerwca do 21 lipca. Ta wyjątkowa edycja potrwa siedem tygodni i będzie mieć formułę spacerów w poszukiwaniu instalacji ukrytych w zaułkach Starego Miasta. Tym samym zamiast jednej, zyskałszy ok. 50 Nocy Kultury...

Skąd osobliwy pomysł? Organizatorzy, Warsztaty Kultury w Lublinie chcą zapewnić uczestnikom festiwalu bezpieczeństwo sanitarne, dlatego decydują się na inną niż zwykle realizację programu. Rozciągnięcie festiwalu dłużej niż przez jedną noc pozwoli uniknąć dużych skupisk ludności. Z tego też względu nie będzie dużych koncertów.

Noce kultury przybiorą postać spacerów uliczkami Starego Miasta, szlakiem artystycznych podwórek i bram, w których wędrujący mają szukać magii i piękna. – Artystyczne obiekty w kolejnych tygodniach będą się zmieniać, zaprezentujemy te, które nie miały szans pokazać się rok temu, będą też nowości – informuje **Agata Fijuth-Dudek** z Warsztatów Kultury. – W tym roku hasłem przewodnim festiwalu będzie MOC Kultury. Oznacza to siłę, energię i potencjał na przyszłość. Stawiamy akcent na moc duchową, twórcze siły życia obejmujące zdrowie i energię do działania. Czujemy moc, gdy jesteśmy częścią grupy społecznej. Zapraszamy więc wszystkich mieszkańców i przyjaćci Lublina do wspólnego odkrywania

miasta na nowo, do nieustannego patrzenia na nie z czułością. Niech MOC będzie z nami!

To tylko część dziwów i atrakcji, które będzie można zobaczyć od 4 czerwca. Tego wieczora rozpoczyna się lubelskie noce kultury 2021.

Co w programie?

Od pewnego czasu organizatorzy festiwalu kolekcjonują pamiątki z minionych edycji Nocy Kultury. Na ten rok postanowili wyjąć z szaf i magazynów część festiwalowej menażerii. Nikogo nie powinno więc dziwić, gdy podczas spacerów nad głową zobaczy wielkie wiszące ryby, wymyślne świetliste żyrandole, nietoperze czy niefruwające zwierzaki. Pierwsze z nich już przy ul. Bramowej. To instalacje aranżowane przez znanego lubelskiego plastyka **Jarosława Koziares**.

Brama Małego Księcia przy Archidiakońskiej 1 (czynna do 10.06) kusi tajemniczym cytatem: „Sądzę, że dla swej ucieczki Mały Książę wykorzystał odlot wędrownych ptaków” – grupy Bombardowanie Włóczęką, która uplotła ten właśnie moment.

Brama Rybna w pełnej krasie! Wiele osób nie wie, że lico elewacji zdobiła niegdyś dekoracja malarska autorstwa **Władysława Filipiaka**, obecnie prawie niewidoczna w świetle dziennym. A w świetle nocnym? Zapraszamy do obejrzenia instalacji Bartłomieja Polaka „Rybak z Rybnej”.

„Czy to mysz? Nie, to perz. Nietoperz? Nie, to mysz” – głosł dialog z „Alicji w Krainie Czarów”.

Odpowiedź znajdziemy sami, gdy spojrzymy w górę nad ulicą Dominikańską, gdzie właśnie takie tajemnicze obiekty. Podobnie zresztą jak w bramach przy Grodz-

kiej pod numerami 3,5,7.

Nad głowami przechodniów zawiśnie instalacja Żyrandole wykonana z czterech tysięcy piłeczek ping-pongowych, które ożyją poruszane wiatrem (do 16 czerwca).

Szczegółne atrakcje

W czasie pandemii człowiek musi się zmierzyć z wieloma wyzwaniami. Ten czas izolacji był pretekstem do spojrzenia inaczej na rzeczy codziennego użytku. Każdy przedmiot ma przecież swoją historię, wystarczy się w niego wsłuchać, a jednak można usłyszeć „opowieść” przedmiotu pozornie niemego. Wystawa „Przedmiot Mówie” składa się ze statycznych grafik, które poprzez aplikację Artivive ożywają i ukazują film animowany prezentujący przemyslenia i rozważania osób, które były zmuszone do nauki zdalnej podczas swojego najbardziej twórczego okresu życia. Nie jest to jednak zwykła wystawa, bądź czujny i szukaj statycznych grafik rozwieszonych na terenie całego Starego Miasta. Swoją wędrowkę rozpocznij na Placu Dominikańskim i koniecznie pobierz aplikację Artivive.

„Muszą swój świat wymyślić na nowo” to fotoreportaż **Anny Hernik** nominowany w konkursie Grand Press Photo 2021 w kategorii „Życie codzienne”, który można oglądać w zaułku Ku Farze (jedyne do 16.06). O czym mówić? W trakcie pandemii covid dorośli są zajęci pracą, ratowaniem związków i gaszeniem konfliktów jakie wzbuchają w izolacji. Odpychają od siebie problemy dotyczące dzieci. Najmłodszy nie mają głosu, zostali zamknięci w domu, pozbawieni ruchu i kontaktu z rówieśnikami, nie

mają możliwości odreagować frustrację, są niejednokrotnie narażeni na przemoc domową. Mówią o tym zdjęcia trójki dzieci autorki w wieku 4, 8 i 12 lat wykonane w okresie marzec 2020 - marzec 2021.

Z tej samej półki: „Miasta Momenty / Lublin-Wilno” to wystawa fotografii **Jakuba Orzechowskiego** i **Ignacego Tokarczyka**, którzy towarzyszyli nocokulturowym przegodom w Lublinie i Wilnie w 2019 roku. Efektem tych spotkań jest garść zarejestrowanych fotowspomnień – ściana w bramie Warsztatów Kultury (do 18.06).

Nie tylko Stare Miasto

Noce kultury 2021 wyjdą również poza obszar magicznej starówki. Przy placu Łokietka na uczestników imprezy będzie czekać „Planeta Lublin”. To instalacja artystyczna inspirowana geograficznym globusem, na którym jedno miasto staje się całym światem. Będziemy się tu zastanawiać: Jak wydobyć z globu ziemskiego jego kawałek i stworzyć z niego skończoną, miejską rzeczywistość... A może zamienić miasto w cały świat?

„Guernica” Pablo Picasso z 1937 r. to jeden z najsłynniejszych obrazów świata. Jest ponadczasowym protestem artystycznym przeciwko okrucieństwu wojen. Studenci WSPA ożywili obraz za pomocą własnoręcznie wykonanej scenografii i kostiumów. Efekt ich pracy można oglądać na wielkoformatowym wydruku o wielkości zbliżonej do oryginału - na dziedzińcu Zamku Lubelskiego. W cyklu „Miastrczość” znajdziemy też specjalne ekspozycje drzew przy ulicach Wróblewskiego i Radziwiłłowskiej. To tylko część wydarzeń, które będzie można śle-

dzić podczas najdłuższej w historii Nocy Kultury - 2021. Co tydzień nowe instalacje będą zaskakiwać mieszkańców Lublina i gości.

Przewodnik po Nocy Kultury można znaleźć na stronie www.nockultury.pl, gdzie będzie Mapa dostępnych atrakcji, aktualizowana co tydzień. To tam znajdziemy zaznaczone na kolorowo miejsca, które aktualnie warto zobaczyć. Wszystkie wydarzenia są ogólnodostępne w przestrzeni publicznej. Nie trzeba się zapisywać ani rejestrować, wystarczy wyjść na spacer ulicami śródmieścia.

Marek Rybołowicz

Jest i Gra miejska „Noc Kultury”

Wystartuje 5 czerwca o godz. 14 przy CH Lublin Plaza (taras od ul. Obrońców Pokoju). Motywem przewodnim wydarzenia jest właśnie Noc Kultury, wokół niej będzie odbywać się cała zabawa. Na uczestników czeka pięć tematycznych stacji, na nich będą mieć do wykonania szereg zadań lub zmierzać się z pytaniami organizatora. Drużyny składają się z od 1 do 4 osób - w każdym wieku. Ich rejestracja będzie działać od godz. 13:30, w tym samym miejscu. Tam można zapisać się na wydarzenie, o ile zostaną miejsca po akcji internetowej (na wydarzenie można zapisać się pod linkiem: docs.google.com/forms/d/1n7iFvT4-xkq1rP3n25jgLkW3pOg-vUjZCf6W-c6cbYo). Więcej o tym wydarzeniu na profilu Facebooku. Trzy najlepsze drużyny mogą liczyć na nagrody – informuje **Jakub Gęca**, organizator z Lubelskiej Ligi Gier Miejskich.

Lubelskie życie kulturalne powoli wraca do audytoriów

Nagrody, wystawy, spektakle

23 maja w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie odbyła się gala nagród V edycji Festiwalu Scenografii i Kostiumów „Scena w Budowie” 2021. Trwający nadal festiwal to nie jedyne oznaki powrotu do normalności w kulturze.

Już po raz piąty CSK było prestrzeńią prezentacji najciekawszych zjawisk polskiej scenografii. A więc prac artystów, którzy z pomocą przestrzeni teatralnej wydobywają z niej to, co dla utworu scenicznego najważniejsze. Tworzą tam dzieła scenografii oraz w dziedzinie kostiumów. Podczas tegorocznej edycji wyróżniono w konkursie spektakle teatralne o szczególnych walorach scenograficznych i kostiumologicznych. Prezentacji form teatralnych (również online) towarzyszyły wystawy, spotkania z twórcami, pokazy filmowe i warsztaty.

Decyzja jury w składzie: **Małgorzata Komorowska**, **Marek Waszkiel**, **Andrzej Fogtt** oraz **Jarosław Cymerman**, w obecności prof. **Leszka Mądzika** – dyrektora Festiwalu, nagroda Grand Prix V edycji Festiwalu „Scena w Budowie” nie została przyznana. Jury postanowiło o rozdysponowaniu nagrody w równych proporcjach dla laureatów w pozostałych dwóch kategoriach.

Nagrodę „Złota Kieszka” za najlepszą scenografię” do spektaklu „Capri - wyspa uciekinierów” otrzymał **Krzysztof Lupa** - za niezwykle sugestywne połączenie formy wizualnej z filozoficznym przesłaniem spektaklu (Teatr Powszechny w Warszawie, reż. i scenografia Krystian

Lupa, kostiumy Piotr Skiba).

Nagroda „Złota Kieszka” za najlepsze kostiumy” odebrał **Andrzej Witkowski** za kostiumy do spektaklu „Woyzeck” (Teatr Narodowy w Warszawie, reż. Piotr Cieplak, scenografia i kostiumy: Andrzej Witkowski). Jury swój wybór uzasadniło różnicowanym potraktowaniem formy kostiumu i umiejętnym połączeniem pomysłowości z umiarem i prostotą.

Nagrody „Złota Kieszka” funduje Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Swoją nazwą nawiązują do architektury w teatrze - tzw. kieszce scenicznej, a także do części ubioru. Zaprojektowany z połączanej stali swoją formą korespondują ze „spinnaczem” - symbolem CSK.

Gale poprzedził wernisaż wystawy „Kassandra” prezentującej wybrane prace studentów uczelni artystycznych z całej Polski. Na finał, o zmroku plac Teatralny rozjarzyło „Fire Party” - widowisko z udziałem najlepszych tancerzy ognia, żonglerów i akrobatów w wykonaniu Fundacji Sztukmistrze.

Lecz to nie koniec wrażeń

Oto pozostałe propozycje „kroczącego” Festiwalu Scenografii i Kostiumów: 9 czerwca, jako podsumowanie stricte scenicznych wydarzeń, w sali operowej spektakl „Balladyna” (reż. **Paweł Świątek**) w wykonaniu zespołu Teatru J. Słowackiego w Krakowie. To znana z lektury szkolnej opowieść o przejęciu władzy w obliczu końca

egzystencji - gdy jest już zbyt późno na zaprowadzenie nowego ładu. Interpretacja akcentuje bliskość świata natury, ta współcześnie upomina się o swoje pierwotne prawa mocniej niż kiedykolwiek. Również opowieść o roli kobiet, które doszły do głosu w epoce, kiedy na wszystkim jest już zbyt późno.

W dniach 12-13 czerwca w CSK warsztaty scenograficzne z **Bohdanem Cieślakiem**. Ten profesor Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu poprowadzi zajęcia z zakresu poszukiwania idei przestrzennej w scenografii adresowane do osób, które praktykują tworzenie scenografii lub są związane z tworzeniem spektakli teatralnych. Obowiązują zapisy na www.spotkaniakultur.com.

Aż do 11 lipca trwa wystawa prac tegoż artysty „Scenografia i co dalej? Bohdan Cieślak”. Składają się tu dwa elementy jego aktywności twórczej tj. działalność teatralna i graficzna. Znacznikiem obu tych elementów jest przede wszystkim odrębny rysunek aplikowany do szkiców scenograficznych.

Ekspozycji ciąg dalszy

Do 30 czerwca obejrzymy wystawę „Kassandra” - najciekawsze prace studentów polskich uczelni artystycznych. Co roku motyw przewodni stanowi inna postać mitologii starożytnej. Inspiracją w 2021 roku jest mit o Kasandrze. Tworzone ekspozycje przybrały formę kostiumów, scenografii, makiet, instalacji medialnych.



Na scenie CSK laureat „Złotej Kieszki za najlepsze kostiumy” Andrzej Witkowski i przewodnicząca jury, prof. Małgorzata Komorowska

Do 11 lipca potrwa wystawa „Ekskluzywna odzież robocza, czyli kracie na czerwonym dywanie”. Prezentują się: **Tomasz Ossoliński**, **Paprocki & Brzozowski**, **Gosia Baczyska**, **MMC**, **Vasina**, **Maciej Zień**, **Joanna Piekut**, **Viola Śpiechowicz**, **Joanna Klimas** i inni. Co a la carte? Suknia, w której Olga Tokarczuk odbierała literackiego Nobla, koktajlowa sukienka Księżnej Cambridge **Kate Middleton**, w której spacerowała po Krakowie, kracie gwiazd z festiwalu filmowych w Gdyni, Wenecji i Cannes - to „odzież robocza” z najwyższej półki, arcydzieła sztuki krawieckiej. Po prostu, kostiumy do roli odgrywanych przez aktorów, reżyserów i celebrytów. Każda z tych kreacji to opowieść, relacje z niecodziennych wydarzeń, na których „wystąpiły”, anegdota dotyczące ich powstawania, to świadectwo pasji ludzi, którzy je projektowali i wreszcie story osób, które je nosiły.

Marek Rybołowicz

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
31 maja (poniedziałek) Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z pociągu 8:30, 11:00, Skąd się biorą sny 9:30, 13:30, Co w duszy gra 10:00, 15:15, Nocny konwój 13:00, Ojciec 15:00, 18:45, Proste rzeczy 17:00, Druga połowa 17:15, 21:00, Nomadland 19:00, 20:45
1 czerwca (wtorek) Skąd się biorą sny 8:30, 10:00, 15:30, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z pociągu 9:30, 12:00, 13:30, Co w duszy gra 11:00, 15:15, Nocny konwój 13:30, Ojciec 15:15, 18:45, Proste rzeczy 17:00, Druga połowa 17:15, 21:00, Nomadland 19:00, 20:45
2 czerwca (środa) Skąd się biorą sny 8:30, 9:30, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z pociągu 10:30, Co w duszy gra 11:00, 15:15, Nocny konwój 13:00, Ojciec 15:00, 18:45, Proste rzeczy 17:00, Druga połowa 17:15, 21:00, Nomadland 19:00, 20:45
3 czerwca (czwartek) Nocny konwój 13:00, Skąd się biorą sny 13:30, Ojciec 15:00, 18:45, Co w duszy gra 15:15, Proste rzeczy 17:00, Druga połowa 17:15, 21:00, Nomadland 19:00, 20:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
31 maja (poniedziałek) Krudowie 2: Nowa era 15:00, 17:00, Nomadland 19:15
1 czerwca (wtorek) Krudowie 2: Nowa era 9:00, 11:00, Nomadland 13:00
2 czerwca (środa) Krudowie 2: Nowa era 15:00, 17:00, Nomadland 19:15
3 czerwca (czwartek) Krudowie 2: Nowa era 15:00, 17:00, Nomadland 19:15
4 czerwca (piątek) Krudowie 2: Nowa era 15:00, 17:00, Nomadland 19:15
5 czerwca (sobota) Krudowie 2: Nowa era 15:00, 17:00, Nomadland 19:15
6 czerwca (niedziela) Krudowie 2: Nowa era 15:00, 17:00, Nomadland 19:15

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
31 maja (poniedziałek) Na rauszu 19:00
1 czerwca (wtorek) Filonek Bezo-gonek 9:00, Na rauszu 19:00
2 czerwca (środa) Kraina miodu 19:00
4 czerwca (piątek) Na rauszu 19:00
5 czerwca (sobota) Ludzki głos 19:15, Martin Eden 20:35
6 czerwca (niedziela) Martin Eden 15:00, Ludzki głos 17:30

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie https://multikino.pl/repertuar/lublin
CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Brak repertuaru.

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN, TEL. (81) 532 42 44
3 czerwca (czwartek) Nad Niemnem godz. 19:00
4 czerwca (piątek) Nad Niemnem godz. 19:00
5 czerwca (sobota) Nad Niemnem godz. 19:00
6 czerwca (niedziela) Nad Niemnem godz. 18:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN, TEL. 81 532 32 25
1 czerwca (wtorek) Pippi Langstrump godz. 10:00
2 czerwca (środa) Pippi Langstrump godz. 10:00
4 czerwca (piątek) Pippi Langstrump godz. 9:30
5 czerwca (sobota) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy, co strzeże dzicy gozdz. 12:00, Pippi Langstrump godz. 16:00
6 czerwca (niedziela) Pippi Langstrump godz. 12:00, Wilk i trzy świnki oraz leśniczy, co strzeże dzicy gozdz. 18:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN, TEL. (81) 466 59 25
31 maja (poniedziałek) Kino w Teatrze Starym „Szarlatan” godz. 15:30, 18:00
1 czerwca (wtorek) Bitwa o kulturę. Wielkie kino małej Grecji godz. 18:00
2 czerwca (środa) Lubelska Premiera Muzyczna: Łukasz Jemiola solo godz. 18:00, 20:30
6 czerwca (niedziela) Bajkowa niedziela godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN, TEL. (81) 532 96 65
1 czerwca (wtorek) O krasnoludkach i sierotce Marysi godz. 10:00

FILHARMONIA LUBELSKA, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN, TEL. (81) 531 51 20
1 czerwca (wtorek) Dzień Dziecka w Filharmonii – „Święto wiosny” godz. 18:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach organizatorów wydarzeń.

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A4 B8 avant 10r. 213000km tdi 120KM 2 kpl. opon kola 17 alu 2wt., 26.000zł, Tel. 506 085 362

Audi B4, 95r. czarny 1,9tdi, Tel. 512 111 926

BMW E46, 3200D, 2000r., 136KM, 5,900zł, Tel. 506 703 349

Citroen C5, 03r. 2,0d st. bdb. hak bogate wyposażenie, 4,500zł, Tel. 511 261 226

Citroen Xsara kombi 00r. srebrny st. bdb. OC do końca roku, PT do marca 22r., 4,500zł, Tel. 500 480 285

Daewoo (FSO Motor) Tico 98r. 0,9b 65KM szary opłacony sprawny 1wt., 1.100zł, Tel. 780 053 558

Daewoo Lanos 1,4, 04r. klim el cz 220000km gniazdo usb w bagażniku, 4,500zł, Tel. 507 345 845

Daewoo Tico 98r. 0,9, 62000km 1wt., 1,100zł, Tel. 780 053 558

Daihatsu Charade 92r. 1,0b stan kolekcjonerski, jeden lakier bez korozji st. bdb., 7,800zł, Tel. 535 177 917

Fiat Seicento 0,9 st. db. 01r., 1,100zł, Tel. 600 424 618

Ford Mondeo MK3, 2,0d 02r. czarny kombi, 2,000zł, Tel. 603 453 156

Honda Civic 1,6, 98r. srebrny, 1,700zł, Tel. 509 539 019

Honda CRV, 14r. 1,6d suv czarny, salon Polska pełne wypos. bezwypadkowy, 49.500zł, Tel. 535 177 917

Honda frv 06r. 2,2d szary 6-os. st. tech. bdb. 11.600zł, Tel. 511 957 999

Honda Jazz 06r. 1,4b 5d pełne wyposażenie po liftingu st. bdb., 7,800zł, Tel. 504 190 471

Kymco Super 8, 50cm3, 09r. skuter kola 14 garażowany opłacony, 2.350zł, Tel. 727 351 566

Laweto-przyczepa +2 najazdy, 6.500zł, Tel. 692 362 617

Mazda 2, 1,4tdci 08r. st. db. garażowany, Oksów, 9,500zł, Tel. 509 366 152

Mercedes A160 benz 99r. st. bdb. sprawny 2 komplety kół, Tel. 693 368 379

Mercedes E270 cdi 00r. Avantgarde 303000km cz skóra 2 kpl. kół, Włodawa, 9,600zł, Tel. 667 113 386

Mercedes S420, 96r. czarny 8cyl. do jazdy benz. skóra 200000km w. ameryk., 19.500zł, Tel. 608 223 515

Mercedes Sprinter 906, 12r. długi wysoki 37.000zł, Sprinter 03r. średni 3os. 12.600zł, Tel. 505 468 817

Motorcycle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Motorower Remont 777, 08r. nowy akumulator st. bdb. opłacony, 1.500zł, Tel. 795 821 149

Nissan Micra 1,2 K-12 pure drive 12r. 1wt. sprow. mały przebieg 5d srebrny, 19.200zł, Tel. 507 506 152

Nissan pixo 11r. 1,0b niebieski 5d st. bdb. 10.800zł, Tel. 511 957 999

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8,900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa D, 14r. 1,3cdti 5d kolor morski 160000km, 19,900zł, Tel. 505 725 074

Opel Meriva 1,7cdti 04r. 239000km klim. manual. sil. japoński 2 kpl. opon 2020r., 3,800zł, Tel. 662 260 948

Opel Vectra 1,8b+g 91r., 9,500zł; Zetor 6711, 75r., 17,500zł; garaż blaszak, 1,800zł, Tel. 502 858 956

Opel Vectra B, 1,6, 96r. tanio, Tel. 512 545 231

Opel Vectra C, 2,2dti kombi hak 04r. uszkodzony silnik, brak OC, przegląd jest, 2,500zł, Tel. 577 967 757

Opel Vektra 1,8b+g 91r. zabYTEk bordo, garaż blaszak, Zetor 6711 z kabiną 75r., Tel. 502 858 956

Opel Zafira A, 2,0dti 05r. srebrny 7os. zarej. abs cz w k h es el rm a f temp navi pp, Tel. 695 645 932

Peugeot 206, 00r. st. db., 2,500zł, Tel. 502 450 907

Peugeot 301, 14r. 1,2b sedan kolor stalowy 150000km, 22.900zł, Tel. 505 725 074

Przyczepa 2-osiowa +2 najazdy zarejestrowana, 6.500zł, Tel. 692 362 617

Renault Laguna 1,8b+g 95r. w ciągłej eksploatacji, Tel. 667 215 747

Renault Scenic 1,5dci 09r. czarny 210000km, 13.500zł, Tel. 509 392 176

Seat Cordoba sdi kombi 01r. - tanio, Tel. 881 621 321

Seat Leon 1,6b+g 01r. zielony st. db. sprawny, 4,200zł, Tel. 514 314 907

Seat Toledo 1,6b+g 00/01r. 2 kpl. kół 1wt. zarejestr. opłacony do X.21r. sprawny, 4,600zł, Tel. 694 142 839

Seat Toledo 1,6b+g 00r. sprawny 1wt. 2 kpl. kół garażowany 5,600zł, Tel. 694 142 839

Skoda Octavia kombi 04r. szary 258000km, bogata wersja 1,9tdi, 110KM, 9,900zł, Tel. 501 720 365

Skuter 125, czeski BMW E36, alufelgi, Tel. 721 536 080

Skuter SYM Orbit 50, 08r. przebieg 5800km, 1,600zł, Tel. 511 808 756

Skuter SYM Orbit 50, 08r. zarejestrowany ubezpieczony przeb. 5800km, 1,600zł, Tel. 511 808 756

Smart Forfour 5d 1,1b 05r., 9,000zł, Tel. 720 770 315

Toyota Auris 09r. 1,4 4d4 150000km szary st. bdb., 16,900zł, Tel. 511 957 999

Toyota Avenis kombi 04r. 2,0tdi mało pali, w skórze, bogato wypos. haki inne, 9,500zł, Tel. 503 998 358

Toyota Avenis sedan diesel 2d4d 07r., Tel. 664 058 189

Volvo S40, 2,0b skóra ksenony alufelgi 02r., 2.150zł, Tel. 603 453 156

Volvo V50, 2,0d 136KM 09r. skóra navi 251000km czarny bogata wersja, 16.700zł, Tel. 667 330 393

VW Golf 1,6b 95r. zielony zadbany st. db., Tel. 609 213 285

VW Golf IV, 01r. 1,6b+g klimatronik srebrny, nowe opony rozrząd akumulator, 8,100zł, Tel. 518 405 415

VW Golf Plus 105KM 1,6tdi 184000km 12r., 33.500zł, Tel. 506 871 774

VW Passat B3 kombi 1,8b 90KM 91r. st. bdb. długie opłaty, 3,600zł, Tel. 792 840 084

VW Passat B4, 1,9tdi 96r. kombi hak sprawny i opłacony, ale do poprawek, 2,250zł, Tel. 577 967 757

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

4 kola letnie 165/60/14, 200zł, Tel. 575 797 077

Alternator Citroen, Peugeot, Tel. 507 377 277

Alufelgi 15" z oponami letnimi do Vectry (foto na telefon), 699zł, Tel. 511 815 547

Antena CB, Tel. 509 945 209

Blotnik przedni nowy lewy do VW Touran 03-06r. srebrny nr lakieru LA7W, 300zł, Tel. 502 142 771

Części - zespoły używane Star 200, 660, Jelcz, MPS-2, Roman, kola kpl. Jelcz, Roman, Tel. 604 318 210

Daewoo Matiz części, od 5zł, Tel. 609 905 312

Drzwi prawe i komplet siedzeń Fiat 126p, rozrusznik T25, pompa paliwowa części T25, Tel. 693 368 357

Felgi alum. VW Skoda Audi 16" 15", opony 205/55/16, 185/60/15, stalowe 14" 185/60/14, Tel. 797 879 644

Felgi aluminiowe 15" z oponami 4 otwory 4szt., 800zł, Tel. 668 546 299

Felg stal. 15" 4 śruby st. bdb., Tel. 509 945 209

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Felgi stalowe 16" 4 otwory 4szt., 200zł, Tel. 668 546 299

Koła bezdętk. 22,5x10, silnik Mercedes 2,4d +skrzynia bieg., koła zimowe Sprinter, Tel. 512 111 926

Koło zapasowe dojazdówka na 4 śruby nowe, 60zł, Tel. 507 066 140

Most tył Iveco, skrzynia bieg. Audi +półosie, Tel. 512 111 926

Nowe CB radio (lokalizacja okolic Włodawy), 299zł, Tel. 518 269 099

Opony letnie 175/65/14 na felgach stalowych Peugeot Citroen st. bdb., 320zł, Tel. 725 826 944

Opony letnie 185/70/14 +felgi stalowe otw. 55mm 4 śruby 4szt. bieżnik >7mm, 400zł/kpl., Tel. 793 023 038

Opony letnie Barum Bravuris 185/60/14, 2szt., 110zł, Tel. 505 725 074

Opony letnie Bridgestone 175/65/15, 84H, 4szt. st. db., 50zł/kpl., Tel. 517 579 462

Opony letnie Hankook Ventus Prime 205/55/16, 150zł, Tel. 605 282 579

Opony letnie Spider nowe 2szt. 185/60/14, 80zł/szt., Tel. 825 639 467

Opony Matador Nordicca suv 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony używane 4szt. 245/45/18 - tanio, Tel. 697 143 080

Półoski do Mercedesa kopkami nielkowane 14, Tel. 507 788 879

Reflektor Passat, sprężyny Audi, pompka paliw. VW, 4 opony letnie 195/55/15, felgi stal., Tel. 518 935 177

Sprężarka do Zafiry I, 2,0tdi, Tel. 507 788 879

Sprzęgło z dociskiem łożyskiem Citroen Peugeot, Tel. 516 303 079

Wszystkie części Audi 80 B4 B5 A6 2,5tdi, bus Iveco 35-10, kola z Jelcza, Tel. 512 111 926

SPRZEDAM INNE

Sprzedam wóz konny z zaczepem do ciągnika, stan idealny, Tel. 603 887 885

Sprzedam koparkę Białorus na części, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam wózek na bydło z zaczepem do auta, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam szafki kuchenne, wersalka brązowa 250, słupek kuchenny, kredens kuchenny, Tel. 506 337 128

SPRZEDAM FIRMĘ PRODUKUJĄCĄ ARTYKUŁY WĘDKARSKIE, TEL. 604 11 48 71

Sprzedam skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel. 797 264 099

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria” hi-fi, szpulowy, stereo, czterocięzkowy, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel-toaletkę na kółkach, chodzik na kółkach z siedziskiem, stan bdb., Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam książkę „Leki współczesnej terapii” oraz album „Siła, Radość, Piękno”, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wełnianą narzutę na kanapę 160x220 cm i 2 szt. na fotele 80x150cm, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam taborety drewniane z miękkimi siedzeniami 4 szt., Tel. 81 743 61 58

Sprzedam stojak drewniany na kwiaty, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania do garderoby długości 200 cm i zyrandol, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam pralkę automatyczną, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 250,00 zł, Tel. 666 696 298

Sprzedam tanio alpaki i strusie z powodu likwidacji hodowli, Lublin, Tel. 781 034 697

Sprzedam chodzik na kółkach z siedziskiem dla osoby dorosłej, Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam garaż w centrum Lublina, cena ok. 1000 zł, pilne z powodu przeprowadzki, Tel. 500 025 265

Sprzedam duże dwuosobowe łóżko do sypialni wraz z materacem szer. 1,6 m, dt. 2 m, stan bardzo dobry, cena 599 zł, okolice

KUPIE KSIĄŻKI, PŁYTY MUZYCZNE
- DOJAZD, GOTÓWKA
TEL. 508 245 509, 509 675 586

Okuninka, dom letniskowy,
8 x 9m, działka 25 arów,
odległość od J. Białego 20 m,
tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Lublinka, Tel. 518 269 099

Sprzedam fotel toaletkę na kółkach, stan bdb., Świdnik, Tel. 511 824 595

Nożyce do żywopłotu, długość ostrza 75 cm, Tel. 604 206 241

Sprzedam budę drewnianą, ocieplaną dla dużego psa, Świdnik, Tel. 603 887 885

Butlę turystyczną dwupalnikową, Tel. 604 206 241

Sprzedam balkonik na kółkach z hamulcem i siedziskiem, Świdnik, Tel. 511 824 595

Nową wiertarkę udarową, Tel. 604 206 241

Sprzedam używany Telewizor kolorowy LG w bardzo dobrym stanie, Tel. 880 812 168, 666 696 298

Sprzedam fotel- toaletę na kółkach, nieużywana, Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam wiertarko-wkrętarko Maktec, stan idealny, Tel. 696 806 881

Sprzedam łóżko ortopedyczne, stan bardzo dobry, Tel. 511 824 595

Sprzedam piec c.o. na olej opałowy ze zbiornikiem Buderus, Tel. 517 407 140

Sprzedam piec c.o. Sas 17kW węgiel drewno miał, bez podajnika, ze sterownikiem, 2,500zł, Tel. 608 884 689

INNE

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21". Lublin, Tel. 516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127

Przyjmę łódówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4x 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

USŁUGI

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPONSKIE, GŁADZ, ŚCIAŃKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel. 781 472 211

WYWÓZ ZUŻYTYCH MEBLI, SPRZĘTU AGD I RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystania z naszych usług
Tel. 515 754 059

Remonty, wykończenia, glazura, gładz, malowanie, panele, Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Szpacchowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA” ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, beżpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpacchlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodów osobowych z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel. 518 356

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel. 504 614 042

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel. 504 281 006

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel. 510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel. 502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisnej (gm. Ślawatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel. 604 858 729

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel. 691 636 371

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym lub zamienię. Tel. 691 636 371

Sprzedam dwa mieszkania z kamienicą 94 i 78,5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel. 691 636 371

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Poni-kwoda Tel. 605 522 201

WYSLIJ MATERIAŁ
TKS24
tk24@tk2.pl

TWÓRZ INFORMACJE
RAZEM Z NAMI !

NAGRAJ
ZDARZENIE
I PODZIEL SIĘ INFORMACJĄ

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarzynskiego. Tel. 797 205 320

ZAMINIĘ

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel. 691 636 371

Kawalerkę w Rejowcu Fabr. zamienię lub sprzedam. Tel. 691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m, w Lublinie, na mniejsze ok. 40m., 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel. 504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik, Tel. 601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

REKLAMA

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka

☐ kupię ☐ wynajmę

ŚWIDNIK. Maluchy przyjmie w czerwcu

Żłobek (prawie) ukończony

Dobiegają końca prace związane z wyposażeniem nowego żłobka miejskiego przy ul. Kopera. Placówka ma rozpocząć swoją działalność w czerwcu, najpóźniej w połowie miesiąca.

Pół roku temu był to plac budowy, a dziś to najnowocześniejsza placówka opiekuńcza w mieście. Mowa o żłobku, który powstał między ulicami Klonową i Kopera w Świdniku. Miasto planowało, że rozpocznie on swoją działalność wiosną (np. 1 czerwca, w Dzień Dziecka), ale tego terminu nie uda się dotrzymać. Przeszkodą okazały się przetargi na dostawę wyposażenia. Nie udało się ich rozstrzygnąć za pierwszym podejściem i postępowania trzeba było powtórzyć.

- Brakuje nam jeszcze kilku elementów wyposażenia kuchni. Pomieszczenia, z których będą korzystać dzieci są już gotowe. W pierwszych dniach czerwca chcemy zorganizować dni otwarte, aby rodzice i dzieci mogli przyjść, poznać to miejsce, obejrzeć placówkę i wziąć udział w zajęciach adaptacyjnych. Chcielibyśmy, aby żłobek rozpoczął pracę jak najszybciej. Zakładamy, że najpóźniej będzie to w połowie czerwca - informują

przedstawiciele Ratusza.

Dni otwarte odbędą się w najbliższy wtorek i środę, 1 i 2 czerwca. Od godz. 12 do 17 będzie można obejrzeć sale i wypróbować plac zabaw. Jak informuje Urząd Miasta, z uwagi na obostrzenia, oprowadzanie odbędzie się w grupach. Obowiązują zapisy (tel. 81 468 59 27 wew. 36)

W nowym żłobku, na dwóch kondygnacjach znalazło się miejsce na 5 sal dziennych z łazienkami oraz oddzielnymi pomieszczeniami do spania i leżakowania, a także nowoczesną kuchnię. Pomyślano też o sali, z której korzystać będą mogły mamy karmiące piersią. Oprócz kolorowych mebli i dekoracji na wyposażenie żłobka składają się też wózki, które ułatwią zabieranie maluchów na świeże powietrze. Każdy z nich jest w stanie pomieścić sześcioro dzieci i jest wyposażony w napęd elektryczny.

Nowy żłobek kosztował miasto ok 8 mln zł, z czego 3,1 mln zł to dotacja z rządowego programu „Maluch Plus”. Placówka będzie w stanie przyjąć 125 dzieci, co jak zakładają urzędnicy, niemal w całości rozwiąże problem braku miejsc w świdnickich żłobkach. **(w)**

ŚWIDNIK. Plac zabaw jeszcze w tym roku

Dołożą, by mieszkańcy dłużej nie czekali

Dwóch wykonawców zgłosiło się do ogłoszonego przez Urząd Miasta Świdnik przetargu na budowę nowoczesnego placu zabaw przy ul. Kopera. Co prawda obie oferty przekraczają założony budżet, ale miasto zamierza „dołożyć”, by jeszcze w tym roku obiekt mógł powstać.

Poszukiwania wykonawcy placu zabaw przy ul. Kopera (projekt wybrano do realizacji w poprzedniej edycji Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego – przyp. aut.) rozpoczęły się jeszcze w ubiegłym roku. Do przetargu zgłosiło się kilka firm. Wybrano najtańszą ofertę, ale niedługo później firma, która ją złożyła zrezygnowała, tłumacząc, że nie doszacowała wszystkich kosztów. Wybrano kolejnego wy-

konawcę, ale i tym razem nie doszło do podpisania umowy. W tym roku miasto ogłosiło kolejny przetarg na wykonawcę placu. Wpłynęły dwie oferty. Firma INTERTORG Paweł Bożek i Daniel Marciniak zaproponowała kwotę ok. 257 tys. zł, a firma ActiveLine Marcin Taczalski z Lublina 471 tys. zł.

- Najniższa oferta przewyższa środki, które zamierzaliśmy przeznaczyć na ten cel (200 tys. zł), ale podjęliśmy decyzję o zwiększeniu tej kwoty, bo mieszkańcy i tak długo już czekają na ten plac. Na najbliższej sesji zwrócimy się do radnych o przeniesienie środków na ten cel – informują przedstawiciele Ratusza.

Od momentu podpisania umowy wykonawca będzie miał 5 miesięcy na wykonanie placu. **(w)**

ŚWIDNIK. Cała Polska widziała

Mistrzyni szarad ze Świdnika

Telewizyjne teleturnieje mają wierne grono fanów. Także w Świdniku. A ci odważniejsi decydują się nawet, by wziąć w nich udział. W minionym tygodniu w programie „Gra słów. Krzyżówka” emitowanym przez TVP, zaprezentowała się pani Dorota ze Świdnika, miłośniczka kotów i handlowiec.

W starciu z innymi zawodnikami świdniczanka poradziła sobie doskonale. Dotarła do finału i pokonała w nim przeciwnika, wygrywając około 4 tys. zł. To zwycięstwo zapewniło jej awans do tzw. „Finału Mistrzów”. W kolejnym odcinku zmierzyła się więc z innymi trzema zawodniczkami. Tu, niestety pani



Pani Dorota była o krok od ścisłego finału

Dorocie zabrakło trochę szczęścia i nie udało się awansować do ścisłego finału, choć była bardzo blisko. Zakończyła udział w programie z wygraną 4,5 tys. zł, ale jak zapowiedziała, za rok znów chętnie zgłosi się do programu. **(w)**

ŚWIDNIK. Klasyka na dobry początek

Zaułek rozbrzmiewał ariami

Nie zawiedli się ci, którzy w minioną środę, 26 maja, odwiedzili Zaułek Poetów, przy Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku. Kompozycje Moniuszki, Chopina czy Mozarta oraz arie w wykonaniu wybitnych solistów zachwyciły najwybredniejszych melomanów.

Srodowy koncert odbył się ramach projektu „Cooltura Bibli-

teka”. Na jego realizację książnica zdobyła dofinansowanie w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Świdnik.

Pierwszym artystą, który miał okazję zaprezentować się publiczności w Zaułku Poetów był **Grzegorz Pazik**, pochodzący ze Świdnika, czołowy baryton młodego pokolenia.

W roli solistki mogliśmy podzi-

ŚWIDNIK. Z sesji w powiecie

Stanowisko poróżniło radnych

Niejednomyślnie, ale większością głosów radni powiatu świdnickiego zdecydowali o rozwiązaniu Zespołu Szkół w Trawnikach. Od września placówka będzie częścią Zespołu Szkół w Piaskach. Jednak to nie uchwały o łączeniu szkół, a stanowisko w sprawie Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2021-2027, wywołało największą dyskusję.

W ubiegły wtorek, 25 maja, radni powiatu świdnickiego spotkali się (online) na sesji. W programie obrad znalazł się pakiet uchwał związanych z planami rozwiązania Zespołu Szkół w Trawnikach i wcielenia tej placówki do Zespołu Szkół w Piaskach. Temat ten był szeroko omawiany podczas marcowej sesji, więc zaproponowane uchwały zostały przyjęte w zasadzie bez dyskusji i większością głosów.

- Prawie wszystko już zostało powiedziane na jednej z poprzednich sesji, kiedy państwo przystąpiliście do zlikwidowania Zespołu Szkół w Trawnikach, oczywiście argumentując, że w danej sytuacji jest to najlepsze z możliwych wyjść. Klub Radnych PSL - Koalicja Polska na pewno nie poprze takiego rozwiązania - mówił jeszcze przed głosowaniem przewodniczący klubu, radny **Dariusz Kołodziejczyk**.

Już po głosowaniu **Romuald Gumienniak**, członek zarządu powiatu, podkreślał, że po analizie różnych rozwiązań włączenie ZS w Trawnikach do ZS w Piaskach było jedynym rozwiązaniem, które ratuje szkoły w Trawnikach.

- Robimy to w dobrej wierze, dla bezpieczeństwa ekonomicznego nauczycieli i dobra obu tych placówek - mówił R. Gumienniak.

Jeszcze o szpitalu

W porządku obrad znalazł się również punkt dotyczący sprawozdania z działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Świdniku oraz uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego lecznicy za 2020 rok.

O to, jak władze powiatu oceniają gospodarkę finansową szpitala i jak widzą jego przyszłość pytał radny D. Kołodziejczyk.

- W uchwale rady powiatu w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego przyjmujemy stratę w kwocie 1,6 mln zł i ta strata będzie pokryta zyskami z lat przyszłych. Jest prawdopodobieństwo jej pokrycia, ale co w przypadku jeżeli nie będzie ona pokryta; co jeśli szpital nie wygeneruje zysku, aby ją pokryć? - dociekał D. Kołodziejczyk. Radny chciał wiedzieć również, co z planami łączenia świdnickiego szpitala z łącznińskim.

- Sytuacja placówki jest z roku na rok coraz lepsza - odpowiadał starosta świdnicki, **Łukasz Reszka**. - Omawialiśmy to zatwierdzając program naprawczy, czy podczas ostatniej sesji nadzwyczajnej, gdy powiat stanął przed koniecznością zabezpieczenia kredytu w rachunku bieżącym szpitala w wysokości

miliona złotych. Sytuacja finansowa jeszcze nie jest na tyle pozytywna, byśmy mogli powiedzieć, że szpital jest samowystarczalny, czy generuje zyski, natomiast ta luka finansowa z roku na rok jest mniejsza. Prognozy są optymistyczne. Mamy informację o nadchodzącej zmianie przepisów. Do tej pory organ prowadzący musiał pokryć stratę szpitala ponad tą wynikającą z amortyzacji. Zobaczymy jak będzie w roku kolejnym. Jeżeli przepisy będą trochę łagodniejsze, to będziemy się zastanawiali, w jaki sposób strata będzie pokryta. Jeśli chodzi o kwestię połączenia świdnickiej i łącznińskiej lecznicy, te rozmowy zostały wstrzymane. Prowadziliśmy je przed pandemią i póki co do nich nie wracamy.

Do dyskusji włączył się również **Jacek Kamiński**, dyrektor szpitala.

- Szpital realizuje program naprawczy i dobre wiadomości są takie, że już w pierwszym, czyli w 2020 roku udało nam się obniżyć stratę do wysokości amortyzacji - mówił dyrektor szpitala. - W związku z czym jest to już neutralne dla powiatu i nie wymaga państwa ingerencji. Straty, które są generowane przez szpitale mają swoją genezę określoną wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, mówiącym o zbyt niskim finansowaniu ochrony zdrowia. Ono wzrasta, ale i koszty wzrastają. Wracamy do starego zapisu, że zyski z lat przyszłych pokrywają bieżącą stratę, w związku z czym nie ma to żadnych konsekwencji finansowych dla powiatu. Co będzie dalej, trudno powiedzieć. Czekają nas istotnie zmiany w funkcjonowaniu ochrony zdrowia, ale na razie jest to etap projektów. Uchwałę w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego szpitala radni przyjęli niemal jednomyślnie. Od głosu wstrzymał się jedynie radny **Jakub Osina** (ŚWS).

Stanowisko z polityką w tle?

Najbardziej emocjonującą dyskusję podczas sesji wywołał punkt dotyczący przyjęcia „Stanowiska w sprawie propozycji wydzielenia 30 proc. środków Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Lubelskiego na lata 2021-2027 i podziału ich pomiędzy powiaty ziemskie”. Jego przyjęcie zaproponował Klub Radnych PSL-KO.

- Jesteśmy na etapie opracowywania założeń do RPO i w imieniu naszego klubu radnych chciałbym zaprezentować pewną strategię.

Myszę, że bardzo korzystną dla naszego powiatu i gmin wchodzących w jego skład. Proponujemy wystąpić do marszałka województwa lubelskiego ze stanowiskiem, żeby ze wszystkich środków na Regionalny Program Operacyjny, na nową perspektywę wydzielić 30 proc. na rzecz powiatów ziemskich. Jest to możliwe, aby dzisiaj dokonać takich zapisów w RPO WL; jest to także pozytywnie odbierane w gremiach Komisji Europejskiej. Zwracam się o poparcie - mówił radny Kołodziejczyk.

Z kolei starosta **Łukasz Reszka** proponował, aby odrzucić to stanowisko. Wytknął przy okazji, że jest ono kopią listu europosła **Krzysztofa Hetmana**, który został wysłany do starostów, burmistrzów i prezydentów miast, a także do Marszałka Województwa Lubelskiego, **Jarosława Stawiarskiego**.

- Marszałek merytorycznie odpowiedział na to pismo. Musimy pamiętać, że nowy podział środków opiera się o zasadę zintegrowanego podejścia terytorialnego, a ta zasada zakłada odejście od postrzegania obszarów wyłącznie przez pryzmat ich granic administracyjnych, w tym np. powiatów. W poprzednim okresie programowania był jeden ZIT, tzw. Zintegrowane Inwestycje Terytorialne, teraz będzie ich 17. W Lubelski Obszar Metropolitalny zostały włączone 22 gminy, w tym Świdnik i Mełgiew oraz 5 powiatów, w tym świdnicki. Od samego początku jesteśmy zaangażowani w konsultacje dotyczące nowego okresu programowania. Marszałek zauważył również, że propozycja przedstawiona przez europosła nie może zostać wdrożona z powodu braku podstaw formalno-prawnych, pozwalających na dedykowanie tak znaczącej części środków wyłącznie tym jednostkom. Dlaczego radny Dariusz Kołodziejczyk o tym mówi? Dlatego, że europoseł otrzymał odpowiedź negatywną. Nie podoba mi się to, że polityka po raz kolejny wkrada się na obrady rady powiatu i zamiast wspierać się i zajmować tym, co dla nas najważniejsze teraz będziemy formułować w imieniu grupy radnych jakieś pisma i apele do marszałka. Nie czas i miejsce na to. Apeluję do radnego Najdy, Osajkowskiego, do radnej Pytki, jako osób, które kierują się zdrowym rozsądkiem, aby przy tym głosowaniu odłożyć politykę i zająć się bieżącymi działaniami - mówił starosta.

- Pan starosta powiedział, że nie ma podstaw prawnych do tego,

aby wydzielić środki bezpośrednio dla powiatów, ale ja tu nie widzę żadnych konkretów - odpowiadał D. Kołodziejczyk. - Nie wiem, czy pan nie doczytał, czy pan nie rozumie tego stanowiska, ale chodzi o wydzielenie 30 proc. środków dla powiatów spoza ogólnej puli. To nie ogranicza ogłaszania konkursów, w których powiaty i gminy mogą startować. Dziwię się, że kiedy proponujemy takie stanowisko, aby walczyć o środki dla powiatu, pan to odrzuca. Teraz to ja widzę politykę. Nie wiem, czy dostał pan takie wytyczne, że ma pan to odrzucić, czy kieruje się pan interesem lokalnej społeczności. Gdybyśmy jako powiat mieli zagwarantowane ponad 100 mln zł, mieszkańcy na pewno byłiby zadowoleni. Nie chcecie przegłosować tego tylko dlatego, że zaproponował to nasz klub radnych.

W dyskusję włączył się również radny **Marcin Najda**, który poparł swojego przedmówcę.

- Twardo stąпам po ziemi i jestem daleki od uprawiania tu polityki. Powinniśmy rozróżniać to, co jest dobre od tego, co jest grą polityczną. Środki unijne nie mają barw politycznych i to rozwiązanie, które zaproponował nasz klub radnych jest moim zdaniem bardzo dobre z punktu widzenia samorządu gminnego i powiatowego - mówił radny.

W odpowiedzi na te słowa radnych, starosta powtórzył, że stanowisko klubu to kopia listu europosła Hetmana.

- Nie byłoby żadnego problemu, gdyby pan radny Kołodziejczyk przygotował własne stanowisko. Pan Hetman otrzymał już od marszałka odpowiedź. Moglibyśmy o tym rozmawiać, gdyby nie było powiatu w rozmowach i negocjacjach, a przecież uczestniczymy w Zintegrowanych Inwestycjach Terytorialnych i zaproponowaliśmy wszystkim gminom wspólne wpisywanie działań do strategii rozwoju województwa lubelskiego. Czy pan chce zaistnieć w Polskim Stronnictwie Ludowym, wykazać się przed mentorami i dlatego przedstawia takie stanowisko? Na dziś jest ono niepotrzebne i nie wnosi nic konkretnego - zakończył dyskusję starosta.

Ostatecznie za przyjęciem stanowiska opowiedziało się 7 radnych: **Dariusz Kołodziejczyk, Marcin Najda, Grzegorz Osajkowski, Dariusz Tokarzewski, Edyta Lipniowiecka, Anna Pytka i Jakub Osina**. Reszta radnych (12 rajców PiS) była przeciwna.

(w)



Zaułek Poetów przy Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku

moja ja wiem”, a po występie wręczył kwiaty swojej mamie.

W ramach projektu „Cooltura Biblioteka” planowane są także spotkania z pisarzami i reżyserami. Na liście gości jest m.in. **Albena Grabowska, Michał Rusinek, czy Wojciech Chmielarz**.

O terminach kolejnych wyda-

rzeń będziemy informować.

(opr. w)

PGE EKSTRALIGA 7. kolejka

28 maja: Eltrox Włókniarz Częstochowa - ZOOleszcz DPV Logistic GKM Grudziądz **54:36** * Moje Bermudy Stal Gorzów - eWinner Apator Toruń **50:40**.

Niedzielne mecze (30 maja): Marwis.pl Falubaz Zielona Góra - Betard Sparta Wrocław i **Motor Lublin - Fogo Unia Leszno** zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Moje Bermudy Stal Gorzów	7	5	0	2	10	+38
2. Motor Lublin	6	4	1	1	9	+22
3. Betard Sparta Wrocław	6	4	0	2	8	+29
4. Fogo Unia Leszno	6	4	0	2	8	+32
5. Eltrox Włókniarz Częstochowa	7	4	0	3	8	+6
6. eWinner Apator Toruń	7	2	0	5	4	-14
7. ZOOleszcz DPV Logistic GKM	7	1	1	5	3	-75
8. Marwis.pl Falubaz Zielona Góra	6	1	0	5	2	-38

W następnej kolejce - 4 czerwca: Betard Sparta Wrocław - ZOOleszcz DPV Logistic GKM i Eltrox Włókniarz Częstochowa - Motor; **6 czerwca:** Moje Bermudy Stal - Fogo Unia, Marwis.pl Falubaz - eWinner Apator.



Mateusz Dziemba (z lewej) oraz Roman Szymański nadal będą występować w zespole Pszczółki Startu Lublin

KOSZYKÓWKA

Dziemba i Szymański zostają w Pszczółce Start

Mateusz Dziemba i Roman Szymański, to kolejni zawodnicy którzy w ubiegłym tygodniu zdecydowali się na pozostanie w zespole Pszczółki Start Lublin. Wcześniej kontrakt z lubelskim klubem przedłużył Amerykanin Thomas Davis.

29-letni **Mateusz Dziemba**, występujący w zespole z Lublina od 2016 roku, podpisał kontrakt na trzy najbliższe sezony, z kolei straszę o rok **Roman Szymański**, który reprezentuje czerwono-czarne barwy od 2017 r. związał się z klubem kolejną, dwuletnią umową.

W minionych rozgrywkach, w których Pszczółka Start musiała

uznać wyższość po emocjonującej walce w ćwierćfinałach play-off późniejszych mistrzów Polski - Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp, Dziemba zdobywał średnio 8 punktów, 2,6 zbiórki i 2,3 asysty (w 34 rozegranych spotkaniach), a Szymański notował 4,9 punktu i 4,6 zbiórk.

Wiadomo już, że w najbliższym sezonie w zespole trenera **Dawida Dedka** nie zobaczymy amerykańskiego rozgrywanego **Sherrona Dorsey-Walkera**, a także silnego skrzydłowego **Kacpra Borowskiego**. Obaj zostali graczami Kinga Szczecin.

BAS



Zespół U!NB AZS UMCS Start zdobył srebrny medal drugoligowych rozgrywek i awansował do Suzuki 1. Ligi!

U!NB AZS UMCS Start Lublin wicemistrzem drugiej ligi

Koszykarze U!NB AZS UMCS Start Lublin zostali wicemistrzem drugoligowych rozgrywek w sezonie 2020/21!

W rewanżowym meczu wielkiego finału podopieczni trenera **Przemysława Łuszczewskiego** po zaciętej walce przegrali w sobotę w Koszalinie w MKS Żak 89:93 (27:25, 22:21, 18:26, 22:21). W pierwszym spotkaniu, rozegranym przed tygodniem w Lublinie także nieznacznie lepsi byli rywale, wygrywając 69:67.

BAS

PGNIG SUPERLIGA KOBIE

28. seria: EUROBUD JKS Jarosław - Start Elbląg **24:23 (15:11)**.

Niedzielne mecze ostatniej kolejki: KPR Gminy Kobierzyce - Młyny Stosław Koszalin oraz **MKS Perła Lublin - Zagłębie Lubin** decydujące o tym, który z zespołów z Lublina, czy też z Kobierzyc zdobędzie srebrny medal (wcześniej złoto zapewniło sobie już Zagłębie) zakończyły się po zamknięciu tego wydania, podobnie jak spotkanie: MKS Piotrcovia Piotrków Tryb. - Ruch Chorzów.

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE. Rywale w walce o baraże gubili punkty, ale motorowcy znowu nie potrafili tego wykorzystać

Remis z liderem marnym pocieszeniem

Piłkarze Motoru zremisowali na Arenie Lublin z liderem Górnikiem Polkowice 0:0. Punkt zdobyty w sobotę w konfrontacji z pewnymi już od środy awansu do I ligi rywalami jest dla lublinian marnym pocieszeniem. Zajęcie przez motorowców szóstego miejsca w tabeli, premiowanego awansem do baraży, można bowiem rozpatrywać już tylko w kategoriach cudu!

Motor musiałby wygrać dwa pozostałe mecze (6 czerwca w Siedlcach z Pogonią oraz 12 czerwca u siebie z Olimpią Grudziądz) i liczyć wręcz na nieprawdopodobne rozstrzygnięcia w innych spotkaniach - brak dwóch wygranych rezerw Śląska, a także porażki i remis Stali Rzeszów oraz Garbarni Kraków, przy czym ta ostatnia musiałaby koniecznie podzielić się punktami ze Skrą Częstochowa. Wówczas Motor oraz Skra zakończą ligę z dorobkiem 52 punktów i o tym, który z zespołów zajmie szóste miejsce zadecyduje bilans bezpośrednich spotkań. Oba mecze pomiędzy zainteresowanymi zespołami zakończyły się remisami - w Lublinie 0:0, a w Częstochowie 1:1 i to bramka zdobyta pod Jasną Górą, według obowiązującej reguły UEFA, że gole strzelone na wyjeździe liczone są „podwójnie” byłaby dla ekipy Zoziego Grodu na wagę baraży.

FOT. MOTOR LUBLIN



Górnik nic wielkiego w sobotę na Arenie Lublin nie pokazał, zresztą gospodarze poza pierwszą połową również

BAS

LICZBA DNIA

13 remisów mają już na swoim koncie w rozgrywkach II ligi piłkarze Motoru. Tylko dwa zespoły na szczęblu centralnym w sezonie 2020/21 tak często dzieliły się punktami z rywalami - ekstraklasowa Cracovia oraz trzeciogigowy Lewart Lubartów. Motorowcy oraz beniaminek III ligi mogą jeszcze ten wynik poprawić.

MOTOR LUBLIN - GÓRNIK POLKOWICE 0:0

Motor: Kielpin - M. Król, Cichocki (56 Duda), Bogacz, Moskwik - Wójcik, Kumoch (78 Jagodziński), Swędrowski, Kunca (66 R. Król), Ceglarsz - Świderski.

Górniki: Malec - Radziemski (87 Baszak), Kowalski-Haberek, Kucharczyk, Ratajczak (76 Opałacz) - Fryzowicz, Żołądz, Karmelita (63 Wacławczyk), Bancewicz (63 Szuszkiewicz), Borkowski (76 Baranowski) - Piątkowski.

Żółte kartki: Cichocki, Król, Kielpin (M.) - Ratajczak, Kowalski-Haberek, Radziemski, Fryzowicz (G.).

Sędziował: Albert Różycki (Łódź). **Widzów:** 3256.

Nie ma siódmego z rzędu wygranego meczu Avii i awansu na ligowe podium

Nie złamali Stali

Piłkarze Avii Świdnik nie wykorzystali szansy na awans na ligowe podium i zbliżenie się zaledwie na dwa punkty do wicelidera Sokoła Sieniawa. W sobotę po serii sześciu wygranych z rzędu w III lidze zremisowali w Kraśniku z broniącą się przed spadkiem Stalą 1:1.

O ile gospodarze przerwali świdniczanom znakomitą passę, o tyle sami podtrzymali serię spotkań bez zwycięstwa. Wynosi ona już 12 potyczek. Kraśniczanie zbliżają się

niechybnie do rekordu z sezonu 2009/10, gdy w III lidze lubelsko-podkarpackiej zanotowali 14 kolejnych gier bez wygranej.

Avia zagrała w Kraśniku dobry mecz. Szczególnie po przerwie górowała nad miejscowymi i miała sporo sytuacji, aby rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść. Świdniczanom szyki pokrzyżował jednak **Jakub Borusiński**, 22-letni bramkarz Stali, który bronił jak w transie.

MAG

W piłkarskiej IV lidze

Świdniczanek nie zwalnia tempa w pogoni za Victorią

Szóste zwycięstwo, w ósmym spotkaniu w grupie mistrzowskiej, zanotowali w sobotę piłkarze Świdniczanek. Podopieczni trenera Pawła Pranagala pokonali w wyjazdowym spotkaniu Lutnię Piszczac aż 5:1!

W rundzie finałowej sezonu 2020/21 świdniczanie imponują

skutecznością. W ośmiu meczach zdobyli już 28 goli. Więcej strzelili tylko piłkarze prowadzącej w tabeli, pewnej już awansu do III ligi Tomasovii (30)! Dzięki wygranej Świdniczanek w sobotę zbliżyła się zaledwie na punkt do wicelidera (Victoria Żmudź swój mecz rozegrała już po zamknięciu tego wydania).

MAG

LUTNIA PISZCZAC - ŚWIDNICZANKA 1:5 (1:3)

Lutnia: Płodowski - Szabat, Warda, Konaszewski, Kacik (80 Borowik)-Wiraszka (75 Tabalov) Olszewski (70 Litwiniuk), Goździołko, Artymiuk-Hołownia, Magier

Świdniczanek: Kowalczyk - Kowalski, Kursa, Żmuda, Plesz (87 Śliwa), Kopyciński (71 Pędłowski), Martyna, Sygara, Szczerba (78 Stępień), Milcz (74 Wilk), Zuber.

Bramki: 0:1 Kopyciński 4, 0:2 Plesz 12, 1:2 Hołownia 14, 1:3 Zuber 25, 1:4 Zuber 69, 1:5 Stępień 90.

EKSTRALIGA RUGBY. Siódma wygrana Edach Budowlanych i to w dodatku z bonusem

Lublinianie zatopili Arkę

W meczu 16. kolejki ekstraklasy rugby Edach Budowlalni Lublin pokonali na wyjeździe Arkę Gdynia 38:20 (12:3). To siódme zwycięstwo naszej drużyny w obecnym sezonie, w dodatku z bonusem!

Punkty w sobotnim meczu z

sąsiadem z ligowej tabeli dla Budowlanych zdobyli: **Smilko Debrenliev** 8 (4pd), **Michał Węzka** 5 (P), **Robizon Kelberashvili** 5 (P), **Dominik Tomaszewski** 5 (P), **Royal Mwale** 5 (P), **Stanisław Kasprzak** 5 (P) i **Panashe Dube** 5 (P).

Pozostałe mecze 16. kolejki

ekstraligi: Awenta Pogoń Siedlce - Skra Warszawa **27:31 (20:20)** * Master Pharm Rugby Łódź - RC Orkan Sochaczew **21:6 (12:3)** * MKS Ogniwo Sopot - Lechia Gdańsk i Sparta Jarocin - Juvenia Kraków zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE

36. kolejka: Motor Lublin - Górnik Polkowice **0:0** * Bytovia - Lech II Poznań **1:2** (Wrzesień 18 - Kaczmarek 45, Yatsenko 84) * KKS 1925 Kalisz - Olimpia Grudziądz **2:1** (Kendzia 38, Gordillo 49 - Embaló 32) * Wigry Suwałki - Pogoń Siedlce **3:2** (Očenáš 4, Tadowski 37, Adamek 67 - Górski 39, Przybecki 79) * Śląsk II Wrocław - Znicz Pruszków **0:1** (Gabrych 40) * Garbarnia Kraków - Olimpia Elbląg **2:3** (Marszałik 13 z karnego, Lewandowski 65 samob. - Lewandowski 22, Bartlewski 43, Zyska 89) * Skra Częstochowa - Błękitni Stargard **1:1** (Klisiewicz 83 - Krawczun 27) * Stal Rzeszów - Hutnik Kraków **2:3** (Michalik 13, 29 - Stawarczyk 22, Kitliński 35, Ozimek 80) * Chojniczanka - GKS Katowice **0:3** (Błąd 23, 78, Kozłowski 33) * pauzował: Sokół Ostróda.

1. Górnik	34	72	64-28
2. GKS Katowice	34	67	61-37

3. Chojniczanka	34	63	60-32
4. Wigry	34	62	49-33
5. KKS 1925	34	53	48-39
6. Skra	35	51	47-38

7. Stal Rzeszów	34	50	57-54
8. Garbarnia	34	50	45-46
9. Śląsk II	34	46	52-55
10. Motor Lublin	34	46	40-39
11. Hutnik	35	45	46-59
12. Pogoń	34	41	55-55
13. Sokół	34	40	45-53
14. Znicz	34	37	37-53
15. Lech II	34	37	44-56
16. O. Elbląg	34	36	37-47

17. O. Grudziądz	34	35	38-60
18. Błękitni	34	35	35-61
19. Bytovia	34	31	42-57

W następnej kolejce - 6 czerwca: Pogoń - Motor (17:00).

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

38. kolejka: Stal Kraśnik - Avia Świdnik **1:1** * KS Wiązownica - Podlasie Biała Podl. **0:2** * Wisła Sandomierz - KSZO 1929 Ostroowiec Św. **0:1** * Siarka Tarnobrzeg - Wólczańska Wólka Pełkińska **3:1** * Lewart Lubartów - Jutrzenka Giebułtów **1:2** * Wisłoka Dębica - Korona II Kielce **1:1** * Chełmianka - Hetman Zamość **4:0** * Podhale Nowy Targ - Orleńa Radzyń Podl. **1:1** * Sokół Sieniawa - Cracovia II **0:2** * mecz: Wisła Puławy - Stal St. Wola zakończył się po zamknięciu tego wydania * pauzował: ŁKS Łagów.

1. Wisła Puławy	36	87	89-27
2. Sokół	37	71	58-32
3. Stal St. Wola	35	67	67-35
4. Avia Świdnik	36	66	82-35
5. Podhale	36	61	51-39
6. Chełmianka	35	61	58-40
7. Wisłoka	36	58	62-41
8. KSZO	36	57	59-40
9. Siarka	36	53	54-48
10. Wólczańska	36	52	63-52
11. Cracovia II	37	50	51-44
12. ŁKS Łagów	36	48	51-53
13. W. Sandomierz	36	48	47-56
14. Podlasie	36	45	55-73
15. Lewart	37	43	41-42
16. Orleńa	36	41	52-66
17. Wiązownica	36	36	43-77
18. Stal Kraśnik	36	36	40-51
19. Korona II	36	33	44-72
20. Jutrzenka	35	28	47-98
21. Hetman	36	14	30-123

W następnej kolejce - 2 czerwca: Lublinianka - Świdniczanek (17:00).

Avia - ŁKS Łagów (17:00).

MAG

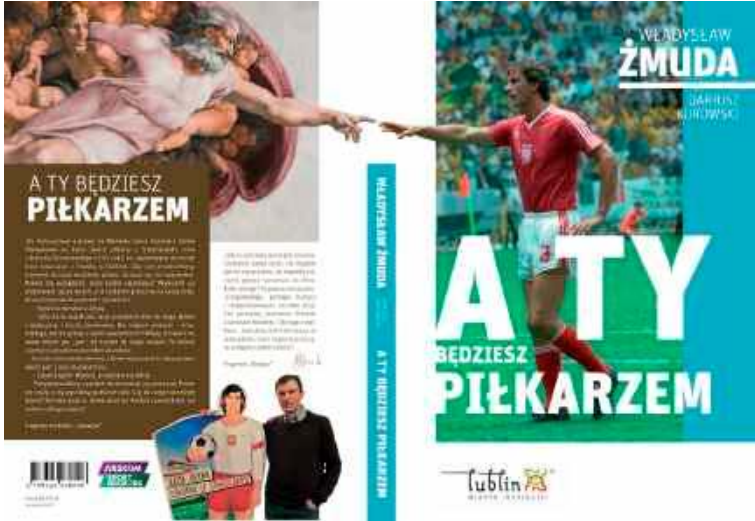
Niezwykła biografia legendy reprezentacji Polski, Władysława Żmudy, wychowanka lubelskiego Motoru, trafiła do księgarni

A ty będziesz piłkarzem

W księgarniach w całej Polsce dostępna jest już biografia Władysława Żmudy, legendy reprezentacji Polski, wychowanka lubelskiego Motoru. Współautorem książki „A ty będziesz piłkarzem” jest Dariusz Kurowski, uznany dziennikarz i współtwórca m.in. biografii Jerzego Dudka „NieREALna kariera”, która cieszyła się powodzeniem nie tylko w Polsce, ale też na świecie.

„A ty będziesz piłkarzem” nie jest biografią piłkarza opowiadającego głównie o rozegranych meczach i zdobytych trofeach. To raczej książka o człowieku, który dzięki piłce mógł sporo doświadczyć i jeszcze więcej przeżyć. Szczery do bólu obraz czasów, w których przyszło mu żyć. Może dla niektórych trochę szokujący, ale z pewnością prawdziwy. Dlatego główny bohater opowieści nie tworzy wyidealizowanego autoportretu, ale jest człowiekiem z krwi i kości, niepozabawionym słabostek, grzechów i grzeszków. Gdy na potrzeby tej książki przeanalizowałem swoje życie, nie mogłem oprzeć się wrażeniu, że mogłoby stanowić gotowy scenariusz do filmu. Tylko jakiego? Na pewno sensacyjno-przygodowego, pełnego humoru i niespodziewanych zwrotów akcji. Coś pomiędzy kapitanem Klossem a Jamesem Bondem. I do tego z wątkiem... love story. Jeśli ktoś uważa, że przesadzam, niech najpierw przeczyta, a dopiero potem ocenia – mówi **Władysław Żmuda**.

Książka do nabycia w księgarniach i w salonach: Inmedio, Inmedio Trendy, Relay, 1-Minute, Discover, Hubiz, The Warsaw Sto-



re, Virgin oraz w sklepach internetowych: prenumerata24.pl, motyleksiaskowe.pl, czytam.pl, tantis.pl, taniaksiaskowe.pl, empik.com, swiatksiaski.pl.

Już 9 czerwca Władysław Żmuda i Da-

riusz Kurowski odwiedzą Lublin. Spotkanie autorskie odbędzie się o godz. 14 w Centrum Historii Sportu na Arenie Lublin. Będzie można je śledzić za pośrednictwem fanpage CHS!

BAS



Football Academy Lublin zajęła w sobotnim turnieju MW Sport Cup 2021 trzecie miejsce, najlepsze spośród zespołów z Koziego Grodu

BKS skończył 30 lat! Lubelski klub piękny jubileusz świętuje nie inaczej, jak na sportowo

Puchar MW Sport pojechał do Radomia

W piątek minęło dokładnie 30 lat, jak zarejestrowany został BKS Lublin. Lubelski klub swój piękny jubileusz rozpoczął świętować w miniony weekend nie inaczej, jak na sportowo. W sobotę i niedzielę na boisku przy ul. Balladyny rozgrywane były piłkarskie turnieje z cyklu BeKSa Cup.

Pierwszego dnia o MW Sport Cup 2021 rywalizowały drużyny z rocznika 2012. W gronie 15 zespołów najlepszy okazał się Beniaminek Radom.

Drugie miejsce zajął Górnik Łęczna, a

trzecie Football Academy Lublin. Pozostałe ekipy z Koziego Grodu uplasowały się na miejscach: 5. BKS (Niebiescy), 6. BKS (Biali), 8. Vrotcovia, 10. Motor i 12. AP Bronowice.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Marcel Kośla** z Beniaminka Radom, bramkarzem **Miłosz Fijałkowski** z TOP-54 Biała Podlaska, a strzelcem **Bartosz Gryzio** z Górnika Łęczna.

Niedzielnym turniejem rocznika 2011 z udziałem 12 drużyn klubowych z Lublina, regionu oraz m.in. Jagiellonii Białystok, Stali

Rzeszów oraz Barca Academy Warszawa, którego stawką był puchar z okazji XXX-lecia BKS zakończył się już po zamknięciu tego wydania.

O tych zawodach oraz o jubileuszu lubelskiego klubu obszernie napiszemy w kolejnym wydaniu tygodnika.

Kulminacyjny punkt obchodów 30-lecia BKS Lublin zaplanowano na 26 czerwca. Tego dnia odbędzie się spotkanie oldbojów lubelskiego klubu z drużyną Górnika Łęczna.

BAS

NASZ PATRONAT. Na Orliku na Felinie

Pamiętali o mamach

26 maja to wyjątkowy dzień w roku. Zbigniew Furman, prezes Ogniska TKKF Omega wie o tym bardzo dobrze i po raz kolejny zorganizował dla dzieci i młodzieży turniej piłkarski, który młodzi futboliści zadedykowali swoim mamom.

W zawodach, którym przyświecało hasło: „Dla ciebie Mamo, w sercu cię kołyszę” udział wzięły trzy zespoły. Pierwsze miejsce zajęły Rzarufki, drugie Fury Lubartowska, a trzecie FC Hopki. Najlepszym

zawodnikiem został **Krystian Jabłoński** (Rzarufki), bramkarzem **Filip Fiłoński** (FC Hopki), a strzelcem **Kacper Najda** (Fury Lubartowska), zdobywca 5 goli.

- Wychodząc z domu na turniej, mama zapytała czy gramy z mistrzem? Odpowiedziałem: Tak. Pożyczyła fajnego turnieju, a ja jej obiecałem, że przyniosę puchar za pierwsze miejsce w tej imprezie i piękne życzenia. Udało się! - mówił po turnieju **Patryk Florek** ze zwycięskiej drużyny.

BAS



Rzarufki, zwycięzcy turnieju, pozuja do zdjęcia z prezesem Ogniska TKKF Omega, Zbigniewem Furmanem

Fragment biografii Władysława Żmudy „A ty będziesz piłkarzem”

Szufla numer osiem

Ojciec nie chciał, bym się zadawał z chuliganerią, dlatego mnie ostrzegał:

– Jak pójdziesz naprzeciwko grać w piłkę, to ci wleję!

Chciał uchronić swego syna przed złym wpływem łobuzów, których w pobliżu nie brakowało. A właśnie głównie z nimi mogłem grać. Ojciec mówił swoje, ja robiłem swoje. Wiadomo, że bez piłki bym nie wytrzymał. Żadne zakazy czy kary nie mogły mnie od niej odciągnąć.

Znajomości z boiska miały głębsze odniesienie, bo towarzystwo było charakterne. Tak jak dzisiaj kibice robią ustawki, my też je organizowaliśmy, choć nikt ich wtedy tak nie nazywał. Chłopaki z jednej dzielnicy skrzykiwali się z tymi z drugiej na łące i wtedy nie było przebaczenia. Laliśmy się za nasze małe ojczyzny. Oczywiście moi rodzice nic o tym nie wiedzieli. Nie mogli wiedzieć.

Ojciec zawsze powtarzał:

– Piłka ci chleba nie da. Trzeba iść do szkoły i się uczyć.

I zawsze mnie straszył:

– Jak nie będziesz się uczył, szufla numer osiem.

To było jego ulubione powiedzenie, czyli że jak nie skończę szkoły, zostanie mi tylko wyładunek wagonów z węglem. Dlatego nie chciał, bym tracił czas na ganieanie za piłką. Starał się od niej uchronić nie tylko mnie. Najstarszy brat Andrzej naprawdę dobrze grał, nawet byłem na kilku jego meczach, ale ciągle słyszał w domu, że nauka najważniejsza, więc wybrał szkołę, a później studia. Tadek też był niezły, jednak ojciec również jemu skutecznie wybił piłkę z głowy. Tylko ja nie chciałem go słuchać i po cichu grałem, ile tylko się dało.

Działo się to w czasach, gdy każda piłka była na wagę złota. Musieliśmy kombinować na podwórku, jak zdobyć nową. Nie mieliśmy pieniędzy, trzeba było pozbierać po meczu Lublinianki czy Motoru butelki i je sprzedać. Zbieraliśmy też złom i makulaturę. To był najprostszy sposób zarobienia paru groszy. Takie były czasy, lata sześćdziesiąte, inny świat. (...)

Mama widziała moją pasję do piłki, dlatego w tajemnicy przed ojcem musiała podpisać deklarację, że rodzice wyrażają zgodę na treningi syna w klubie. To był wymóg, bez którego nie mogłem zostać zawodnikiem Motoru. (...) Widział, że ciągle ganiam za piłką i chyba zrozumiał, że nie jest mi tego w stanie wybić z głowy, ale jeszcze próbował. Wrócił kiedyś z pracy, wziął wielkie nożyce, których używał do krojenia materiału, i przedziurawił mi piłkę. Strasznie płakałem i to kilka razy, bo taka akcja niestety się powtarzała. (...)

Ojciec miał ze swojego sklepu przy ulicy 1 Maja do domu kilkaset metrów. Musiał przejść przez stary most na Bystrzycy i skręcał w boczną uliczkę Buczka. Po drodze, na rogu dużego skrzyżowania był bar „WZ”. Kiedyś mężczyźni po pracy szli na kielicha, tak się mówiło. Nie codziennie, ale dość często. Wstępowali do najbliższego baru czy restauracji, wypili setkę wódki, zakasili śledzikiem czy jakąś inną „garmazerką”, a przede wszystkim pogadali. Ludzie byli bardziej zżyci, mieli więcej czasu, by się spotkać i porozmawiać. Jednego dnia ojciec bardzo się zdziwił, gdy koledzy mu zakomunikowali:

– Janek, dziś nie płacisz, my stawiamy.

– Dlaczego?

– To nie wiesz? Przecież twój syn gra w reprezentacji Polski juniorów!

W ten sposób ojciec dowiedział się od kolegów, czym zajmowałem się po szkole. I nabrał szacunku do mojej piłkarskiej pasji. Zupełnie odpuścił, nigdy już nie próbował mnie odciągać od piłki, otrzymałem od niego pełne przyzwolenie na, już oficjalne, treningi w klubie, grę w Motorze i reprezentacji. Nie było dziurawienia piłek, żadnych zakazów. Powiedział tylko, że zabroni mi trenować, gdybym się za słabo uczył. Orłem w szkole nie byłem, ale zawsze przechodziłem do następnej klasy, więc wreszcie mogłem bez żadnych problemów robić to, co lubiłem najbardziej.

NASZ PATRONAT. Lubelska Liga Orlikowa 2021 Ogniska TKKF Omega

Osada czy AleTaxi?



Wojownicy Czasu (z lewej) przed meczem z Osadą chyba się nie spodziewali, że dostaną od rywali aż tak wielkie lanie. Zespół z Krochmalnej wygrał aż 12:0! Pięć bramek zdobył Łukasz Sternik, po trzy Paweł Mitura i Rafał Mitra, a jedną Damian Kozikowski

Pytanie: Kto wygra 11. edycję Lubelskiej Ligi Orlikowej Ogniska TKKF Omega wciąż pozostaje otwarte. Najbliższa zdobycia trofeum wydaje się być Osada, która gra jak z nut i z kompletem zwycięstw przewodzi rozgrywkom!

- W walce o trofeum pozostały już tylko dwie drużyny. Wprawdzie AleTaxi traci do niepokonanego lidera sześć punktów, ale będzie z nim grała jeszcze dwa razy i jeśli go pokona to na finiszu obejmie prowadzenie w tabeli – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, organizator orlikowych zmagani piłkarzy-amatorów.

W ubiegłym tygodniu zarówno Osada, jak i taksówkarze odnosili kolejne wygrane. Lider rozgromił 12:0 Wojowników Czasu i pokonał 4:2 Jędynkę. AleTaxi ograło Jędynkę 5:3 i rozgromiło 13:3 Omegę oraz 10:4 Wojowników.

BAS

TABELA ROZGRYWEK

1. Osada	13	39	62-12
2. FC Kumple	16	36	74-25
3. AleTaxi	13	33	69-30
4. WP Omega	16	26	58-52
5. Jędynka	16	25	58-52
6. Omega	16	25	44-38
7. W. Czasu	16	14	32-70
8. Spizarnia	17	14	25-63
9. LABEL	10	6	26-70
10. Czarni	9	3	10-53

NAJLEPSI STRZELCY

25 goli - Marcin Orłowski (AleTaxi)

21 - Paweł Bugała (FC Kumple)

20 - Bartosz Marczak (Omega), Mateusz Siedlecki (AleTaxi)

19 - Bartłomiej Ślepówroński (FC Kumple)

22/2021

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

[illegible]

POZIOMO: 1) zapowiedź pogody; 7) złośliwy duszek, chochoł; 11) zwyczajna to skwat, rekin; 14) nie pisze i nie czyta; 15) zawodniczka rzucająca za trzy punkty; 16) sieć napędzająca tramwaj; 17) duży zapadnięty teren, zagłębienie; 19) układ elementów na obrazie; 20) autor Kubusia Puchatka; 22) miasto Igrzysk z 1998 roku; 24) wymiana towaru za towar; 29) Boliwia i Wenezuela; 30) państwo nad Dźwiągą; 33) Spokojny lub Atlantycki; 34) kwasy rybonukleinowe; 35) znak zodiaku; 36) zbiera nektar; 37) trzecia najdłuższa rzeka Polski; 38) aluminografia inaczej; 42) samiec żubra; 41) pierwiastek Y; 43) papierowy talerzyk; 44) określona część morza; 47) wyspa Odyseusza; 48) zamiast lektora w filmie; 49) strzyżenie lub dorobienie włosów; 51) Si dla chemika; 53) obramowanie balkonu; 56) stolica Surinamu; 58) podpuszczka, enzym; 59) powraca po długim pobycie na obczyźnie; 60) list polecający pracownika; 61) nienowoty; 63) postępowanie rozjemcze; 64) reklamowa lub wyborcza.

PIONOWO: 1) ryba w kształcie dysku; 2) biblijny olbrzym pokonany przez Dawida; 3) ostre w pile; 4) grecka muza poezji miłosnej; 5) czarnoksiężnik z powieści Franka Bauma; 6) inaczej rezus, małpa; 7) izap lekarski, józefek; 8) kośnik czubaty krócej; 9) misjonarze św. Antoniego Klareta; 10) stal gorszego gatunku; 11) szukał go Koziołek Matołek; 12) największy instrument smyczkowy; 13) zupa z uszkami; 14) homarzec, skrupiak; 15) kompletny zapis genetyczny; 16) dba o akwarium; 17) cieśnina między Hokkaido a Honsiu; 18) Maniewicz, Miss Polonia 2010; 19) waluta Mozambiku; 20) dla rezerwowych przy boisku; 21) elektrownia w Bogatyni; 22) Delon, słynny aktor francuski; 23) prawa burt statku; 24) policyjna ewidencja; 25) kluczowy, chroniony świadek; 26) imię żeńskie; 27) zawożone do cukrowni; 28) paliwowa lub turystyczna w gospodarce; 29) budynek w rozsypce; 30) Schopenhauer, filozof; 31) stolica Francji; 32) palma katechu; 33) toaleta.

nowy tydzień tygodnik lekarny KUPON -
stówka co tydzień! **krzyżówki**
22/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 20/2021 otrzymuje **Małgosia Winnik** (Skryhiczyn), a nagrody niespodzianki - **Klaudia Maziarz** (Rejowiec Fabryczny) i **Eugeniusz Kasperek** (Chełm)

**TAXI
z SMS** **609 26 96 26**
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM
 Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 tworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

The logo for AKFON is displayed in a large, bold, red font. Below it, the website address www.akfon.pl is written in a smaller, red font. To the right of the AKFON logo, the text APARATY SŁUCHOWE is written in a large, bold, white font on a dark blue background. Below this, the text DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS is written in a large, bold, black font. At the bottom of the logo area, the address Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia) is written in a black font. Below the address, the text Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14 is written in a black font. At the bottom of the logo area, the text NFZ Rejestracja telefoniczna is written in a black font, with the NFZ logo (a blue circle with white text) to its left.

POZIOMO: 1) "Ojciec ...", powieść Balzaca; 7) Sabina, cesarzowa rzymska; 9) przepływa przez Kutaisi; 10) sztuka lekarska; 12) magiczna formułka; 15) Tuwim i Rimbaud; 20) życica trwała inaczej; 22) sztuka składania papieru; 24) Lincoln, były prezydent USA; 25) gazeta z plotkami i sensacją; 28) stężony napar herbaciany; 32) graficzna w gazecie; 35) Katarzyna, Miss Polonia 1985; 37) mieszkanka Kijowa; 39) gastronomiczny lub usługowy; 40) trzecia największa wyspa świata; 41) chomik i wiewiórka.

PIONOWO: 2) gatunek, odmiana; 3) najdłuższa rzeka Szkocji; 4) pomost łączący statek z nabrzeżem; 5) niejedno na szachownicy; 6) miasto z krzywą wieżą; 7) plik kluczy; 8) w niej szabla; 10) Golder, była premier Izraela; 11) śpiewa w kościele; 13) waluta Lesotho; 14) w nim okulary; 16) obiema rękami; 17) pierwiastek Tc; 18) załogi łodzi wioślarskich; 19) autor "Iliady"; 21) bramka w meczu piłkarskim; 23) jałowcówka krócej; 25) do rzęs; 26) fabryka piwa; 27) ocena, opinia; 29) Kazan, reżyser i pisarz; 30) opłata za mieszkanie; 31) w salonie samochodowym; 32) wesela lub trona; 33) Anna dla kolegów; 34) duża sala wykładowa; 36) antonim dobra; 38) kant stołu.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20. 04)

Najbliższe dni upłyną Baranom pod znakiem Amora. Partner oczaruje ponownie lub pojawi się ktoś zupełnie nowy. Szykuje się sielanka, której nie zakłóca żadne problemy.

Byk (21. 04 - 20. 05)

Byki będą mieć szczęście w zasięgu ręki. Nie mogą jednak ociągać się z podejmowaniem decyzji. Warto zaufać intuicji, ale rozum też niech ma coś do powiedzenia.

Bliźnieta (21. 05 - 21. 06)

Idą spokojne dni, a jedyne zawirowania może sprawić Amor, który sprawi, że samotne Bliźnięta stracą dla kogoś głowę, a te, które już mają partnera, upewnia się, że dobrze wybrały.

Rak (22. 06 - 22. 07)

Raki w najbliższych dniach mogą liczyć na łaskawość Losu. Czego się nie tkną, wszystko pójdzie jak z płatka. Muszą jednak pamiętać, że inni mogą potrzebować pomocy.

Lew (23. 07 - 23. 08)

Najbliższe dni upłyną Lwom pod znakiem pozytywnych zmian. Możliwy awans, dodatkowe pieniądze. Docenicie także odpoczynek w rodzinnym gronie.

Panna (24. 08 - 22. 09)

Los tak poukłada sprawy, że Panny będą miały mniej pracy, a więcej czasu dla rodziny i na relaks. Nie powinny jednak zapominać o obowiązkach, bo wtedy one przypomną o sobie.

Waga (23. 09 - 23. 10)

Ktoś chce pokrzyżować plany Wagom i szykuje na nie haczyk. Jednak kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada. Czas na podjęcie decyzji, które zaważą na przyszłości Wag.

Skorpion (24. 10 - 22. 11)

Szykuje się wyjazd, któremu będą towarzyszyć niezwykle atrakcje. Po koniec tygodnia Skorpiony będą musiały ostro wziąć się do pracy za duże pieniądze. Zdrowie dopisze.

Strzelec (23. 11 - 21. 12)

W najbliższych dniach Strzelce nie będą miały zbyt wielu obowiązków. W miłym nastroju, z pełnym portfelem i w dobrym zdrowiu będą korzystać z uroków życia. Samotne mają szansę na poważny związek.

Koziorożec (22. 12 - 20. 01)

Samotne Koziorożce będą rozpatrywać zalety kilku potencjalnych partnerów. Dokonają ważnych zmian w pracy. Finanse idą w dobrym kierunku.

Wodnik (21. 01 - 19. 02)

Tydzień zapowiada się na nerwowy, ale nie będzie taki, jeśli będziesz pamiętać, że nie każdy jest idealny. Wyrozumiałość i uśmiech pomogą Wodnikom rozwiązywać konflikty.

Ryby (20. 02 - 20. 03)

Teraz Ryby mogą spotkać kogoś wymarzonego. Uczucie rozwinie się bardzo szybko, przyprowadzając o zawrót głowy. Ryby w związkach cieszyć się będą wieloma oznakami miłości.